



SPRAWIEDLIWE PRZEJŚCIE DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Andrzej Kassenberg
Małgorzata Koziarek • Dominik Owczarek
Paulina Sobiesiak-Penszko • Wojciech Szymalski
Współpraca: Gert Röhrborn • Katarzyna Ugryn

Cele zrównoważonego rozwoju ONZ – Agenda 2030

- 1 Wyeliminować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie
- 2 Wyeliminować głód, osiągnąć bezpieczeństwo żywnościowe i lepsze odżywianie oraz promować zrównoważone rolnictwo
- 3 Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt
- 4 Zapewnić wszystkim edukację wysokiej jakości oraz promować uczenie się przez całe życie
- 5 Osiągnąć równość płci oraz wzmocnić pozycję kobiet i dziewcząt
- 6 Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi
- 7 Zapewnić wszystkim dostęp do stabilnej, zrównoważonej i nowoczesnej energii po przystępnej cenie
- 8 Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywnie zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich ludzi
- 9 Budować stabilną infrastrukturę, promować zrównoważone uprzemysłowienie oraz wspierać innowacyjność
- 10 Zmniejszyć nierówności w krajach i między krajami
- 11 Uczynić miasta i osiedla ludzkie bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu
- 12 Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji
- 13 Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom
- 14 Chronić oceany, morza i zasoby morskie oraz wykorzystywać je w sposób zrównoważony
- 15 Chronić, przywrócić oraz promować zrównoważone użytkowanie ekosystemów lądowych, zrównoważone gospodarowanie lasami, zwalczać pustoszenie, powstrzymać i odwracać proces degradacji gleby oraz powstrzymać utratę różnorodności biologicznej
- 16 Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu
- 17 Wzmocnić środki wdrażania i ożywić globalne partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju



SPRAWIEDLIWE PRZEJŚCIE DO ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

WYBRANE ASPEKTY

Publikacja przygotowana przez
Instytut na rzecz Ekorozwoju (InE)
i Instytut Spraw Publicznych (ISP)
we współpracy
z Fundacją im. Heinricha Bölla w Warszawie

Autorzy:

Andrzej Kassenberg (redakcja)
Małgorzata Koziarek
Dominik Owczarek
Paulina Sobiesiak-Penszko
Wojciech Szymalski

Współpraca:

Gert Röhrborn
Katarzyna Ugryn

Autorzy:

**Andrzej Kassenberg, Małgorzata Koziarek, Dominik Owczarek,
Paulina Sobiesiak-Penszko, Wojciech Szymalski**

Współpraca:

Gert Röhrborn, Katarzyna Ugryn

Korekta:

Urszula Drabińska

Druk i skład:

Agencja Wydawnicza EkoPress

tel. 601 311 838

© 2018 Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju. Wszelkie prawa zastrzeżone

Jakakolwiek reprodukcja w części lub całości tego raportu musi zawierać tytuł i podać źródło wydawcy jako właściciela praw autorskich. Reprodukacja tej publikacji w celach komercyjnych jest zabroniona bez uprzedniego pisemnego pozwolenia ze strony posiadacza praw autorskich.

Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju

ul. Nabelaka 15 lok. 1; 00-743 Warszawa

tel. +48-22- 8510402, e-mail: ine@ine-isd.org.pl

Rekomendowany sposób opisu źródła: A. Kassenberg, M. Koziarek, D. Paulina Sobiesiak-Penszko, W. Szymalski (2018), *Sprawiedliwe przejście do zrównoważonego rozwoju (wybrane aspekty)*. Instytut na rzecz Ekorozwoju, Instytut Spraw Publicznych, Fundacja im. Heinricha B. Bölla w Warszawie, Warszawa

ISBN 978-83-89495-84-6

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu „Agenda 2030” realizowanego przez Instytut na rzecz Ekorozwoju i Instytut Spraw Publicznych we współpracy z Fundacją im. Heinricha Bölla w Warszawie oraz jako część projektu „Make Europe Sustainable for All” współfinansowanego przez Komisję Europejską.

SPIS TREŚCI

Wstęp

Andrzej Kassenberg (Instytut na rzecz Ekorozwoju)	4
---	---

Nierówności społeczne a sprawiedliwe przejście do włączającego społeczeństwa i gospodarki

Dominik Owczarek (Instytut Spraw Publicznych)	7
Rozwój społeczny a rozwój gospodarczy	8
Rozwój społeczny a rozwój środowiskowy	10
Zrównoważony rozwój w Polsce	12
Sprawiedliwe przejście do włączającego społeczeństwa i gospodarki	14

Zrównoważony rozwój – wymiar dotyczący żywności i zdrowia

Andrzej Kassenberg (Instytut na rzecz Ekorozwoju)	18
Konsumpcja niezrównoważona i zrównoważona	18
Rolnictwo zrównoważone	20
Dieta a wpływ na środowisko	21
Marnowanie żywności	23
Zmiany zachowań konsumenckich	25
Przejście od niezrównoważonej do zrównoważonej konsumpcji	27

Sprawiedliwe przejście do gospodarki o obiegu zamkniętym

Wojciech Szymalski (Instytut na rzecz Ekorozwoju)	30
Rozwój odpowiedzialny i zrównoważony	30
Pytania o sprawiedliwe przejście	31
Punkt startowy	32
Gospodarka obiegu zamkniętego	32
Współdzielenie samochodów – przykład zmiany układu sił	33
Transformacja energetyczna	34
Narzędzia przywracające sprawiedliwość	35
Współdecydowanie	36

Równość płci a zrównoważony rozwój. Od dzielenia się domem do dzielenia się władzą

Paulina Sobiesiak-Penszko (Instytut Spraw Publicznych)	38
Z jakimi głównymi problemami w kontekście równości płci mierzy się obecnie Polska?	39
W jaki sposób w kontekście równości płci możemy budować w Polsce zrównoważone społeczeństwo przyszłości?	40

Sprawiedliwość międzypokoleniowa a zrównoważony rozwój

Andrzej Kassenberg (Instytut na rzecz Ekorozwoju)	
Małgorzata Koziarek (Instytut Spraw Publicznych)	45
Kto pierwszy ten lepszy, czyli zasoby odbierane następnym pokoleniom	45
Sprawiedliwość międzypokoleniowa a środowisko	49
W interesie przyszłych pokoleń – czyli od gospodarki linearnej do gospodarki o obiegu zamkniętym	51
Perspektywy gospodarki obiegu zamkniętego w Polsce	55
Rola miast w zrównoważonej produkcji i konsumpcji na przykładzie lokalnej polityki klimatycznej	58

Zakończenie	59
-------------	----

Spis rysunków	61
---------------	----

Spis tabel	61
------------	----

Autorzy	62
---------	----

Wstęp



Zgromadzenie Ogólne ONZ 25 września 2015 roku przyjęło rezolucję zatytułowaną *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*. Cele zrównoważonego rozwoju wypracowane przez ONZ, zwane w skrócie *Agendą 2030*, stanowią istotną wytyczną dla całego świata co do podejmowania działań rozwojowych tak, aby one służyły zarówno bieżącemu, jak i przyszłym pokoleniom. Dotyczy ona instytucji międzynarodowych, agend krajowych, samorządów regionalnych i lokalnych przedsiębiorców oraz społeczeństwa obywatelskiego. Obejmują one 17 celów strategicznych i 169 celów szczegółowych oraz 230 wskaźników, które dotyczą zarówno sfery społecznej oraz gospodarczej, jak i środowiska przyrodniczego. Wszystkie kraje zobowiązane są przełożyć i wdrożyć ten program, bez względu na poziom rozwoju¹.

Agenda 2030 jest planem działań mających służyć ludziom, naszej planecie i budowie dobrobytu. Celem jest również wzmocnienie powszechnego pokoju w warunkach większej wolności. Eliminacja ubóstwa we wszystkich jego formach i wymiarach, w tym skrajnego, stanowi największe wyzwanie w skali światowej i jest niezbędnym warunkiem zrównoważonego rozwoju. *Agenda 2030* będzie wdrażana przez wszystkie kraje i wszystkich interesariuszy poprzez działania w ramach współpracy partnerskiej. Niezbędnym staje się podjęcie zdecydowanych kroków ukierunkowanych na zmiany. Są one pilnie potrzebne, aby skierować świat na ścieżkę zrównoważonego i trwałego rozwoju. *Agenda 2030* stanowi kontynuację milenijnych celów rozwoju. To także wyraz dążenia do realizacji nieosiągniętych zamierzeń. Podstawowym założeniem jest przestrzeganie praw człowieka w odniesieniu do wszystkich ludzi, osiągnięcie równości płci oraz wzmocnienie pozycji wszystkich kobiet i dziewcząt. Cele zrównoważonego rozwoju (CZR) i powiązane z nimi zadania są współzależne i niepodzielne, a także prowadzą do zapewnienia równowagi pomiędzy trzema aspektami zrównoważonego rozwoju: gospodarczym, społecznym i środowiskowym.

¹ Rezolucja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne w dniu 25 września 2015 r., http://www.unic.un.org.pl/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf, dostęp 9.11. 2018.

CZR to szansa, aby prawa człowieka, rozwój ekonomiczny i ochronę środowiska rozpatrywać razem – kompleksowo, jako kwestie współzależne. Oznacza to konieczność dopracowania i wdrażania całościowej wizji rozwoju – spajającej wzrost gospodarczy z włączeniem społecznym i proekologiczną transformacją. Osiągnąć cele rozwojowe uda się jedynie przez wspólne rozpatrywanie i łączenie tych tematów. Kluczowy jest proces sprawiedliwego przejścia (sprawiedliwość – socjalna i ekologiczna, między płaciami i pokoleniami) w świecie ograniczonych zasobów oraz z uwzględnieniem tła kulturowego.

Cele zrównoważonego rozwoju są ważne dla krajów, które dokonały znacznych zmian w funkcjonowaniu społeczeństw i budowaniu gospodarki rynkowej, czyli takich jak Polska. Dla nich fundamentalne znaczenie ma podjęcie decyzji, czy rozwijać się dalej w kierunku krajów wysoko rozwiniętych w tradycyjny, choć ulepszony sposób, czy też wykorzystać uzyskany poziom do zasadniczej zmiany w kierunku zrównoważonego rozwoju, gospodarki o obiegu zamkniętym, charakteryzującej się odpowiedzialną konsumpcją, włączeniem i równością społeczną. Kluczowe bowiem jest wybranie właściwej drogi rozwoju sektorów energii i transportu oraz procesów urbanizacji, kształtowania konsumpcji i produkcji – w kontekście konieczności ograniczania globalnej zmiany klimatu i adaptacji do niej. Nie bez znaczenia jest także osiąganie celów społecznych i ponoszenie współodpowiedzialności za realizację *Agendy 2030*.

Niniejsza publikacja jest owocem współpracy Instytutu na rzecz Ekorozwoju, Instytutu Spraw Publicznych i Fundacji im. Heinricha Bölla w Warszawie, które wspólnie zrealizowały projekt pt. *Spotkanie organizacji zainteresowanych celami zrównoważonego rozwoju w Polsce*. Jego celem było upowszechnienie w Polsce *Agendy 2030*, tak aby stanowiła ona istotny element kształtowania polityki rozwoju w trzech wymiarach: społecznym, gospodarczym i środowiskowym. Chodzi nie tylko o to, aby administracja centralna brała je pod uwagę, lecz także, by stanowiły one punkt odniesienia działań samorządów lokalnych, przedsiębiorców oraz organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Przy wyborze zagadnień, wokół których koncentrowano się w trakcie realizacji projektu, posłużono się stanowiskiem Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekologicznego (EKES), który w kwestii *Agendy* wypowiedział się w następu-

jący sposób: „EKES wzywa do przyjęcia nadrzędnej, zintegrowanej strategii działań na rzecz zrównoważonej Europy na okres do 2030 roku i późniejszy, zapewniającej konieczny długoterminowy horyzont czasowy, koordynację polityki i spójność wdrażania programu działań ONZ do roku 2030. Strategia ta powinna opierać się na porozumieniu międzyinstytucjonalnym między Komisją, Radą a Parlamentem, aby stworzyć solidne podstawy do dalszych działań politycznych”. EKES zdefiniował następujące kluczowe obszary aktywności w ramach *Agendy 2030*²:

- a. „sprawiedliwe przejście do gospodarki niskoemisyjnej, gospodarki o obiegu zamkniętym i współkonsumpcji;
- b. przejście do społeczeństwa i gospodarki, które sprzyjają włączeniu społecznemu – godna praca i prawa człowieka;
- c. przejście do zrównoważonej produkcji i konsumpcji żywności;
- d. inwestycje w innowacje i długoterminową modernizację infrastruktury oraz zachęcanie do zrównoważonego prowadzenia działalności gospodarczej;
- e. wykorzystanie handlu jako narzędzia działającego na rzecz globalnego zrównoważonego rozwoju”.

Punktem wyjścia do przygotowania niniejszej publikacji były cztery debaty, w których łącznie uczestniczyło 71 osób. Reprezentowały one instytucje eksperckie (32 uczestników), pozarządowe organizacje (17), administrację centralną (8), uczelnie wyższe (8) i świat biznesu (6). Spotkania te dotyczyły następujących zagadnień:

1. Sprawiedliwego przejścia do gospodarki niskoemisyjnej, gospodarki o obiegu zamkniętym i współkonsumpcji.
2. Sprawiedliwego przejścia do gospodarki i społeczeństwa sprzyjających włączeniu społecznemu.
3. Równości kobiet i mężczyzn oraz upodmiotowienia kobiet jako kluczowego zagadnienia dla wdrażania zrównoważonego rozwoju.

²Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów – Kolejne kroki w kierunku zrównoważonej przyszłości Europy. Europejskie działania na rzecz zrównoważonego rozwoju [COM(2016) 739 final], (2017/C 345/15), 13.10.2017.*

4. Przejścia do zrównoważonej produkcji i konsumpcji.

Każda debata była poprzedzona przygotowaniem i rozesłaniem materiałów, które stanowiły podstawę do przeprowadzenia dyskusji. Po jej zakończeniu przygotowywano materiał podsumowujący jej wyniki. Jednocześnie, dodatkowo, nagrane zostały krótkie dwa wywiady na temat każdej z debat, które zostały zamieszczone w Internecie.

Niniejsza publikacja zawiera pięć rozdziałów nawiązujących bezpośrednio do tematyki prowadzonych debat. Pierwszy rozdział, przygotowany przez Dominika Owczarka z Instytutu Spraw Publicznych, poświęcony jest nierównościom społecznym oraz sprawiedliwemu przejściu do włączającego społeczeństwa i gospodarki. W drugim rozdziale Andrzej Kassenberg z Instytutu na rzecz Ekorozwoju przedstawia zagadnienia dotyczące zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do żywności i zdrowia.

W kolejnym Wojciech Szymalski, również z Instytutu na rzecz Ekorozwoju, zajmuje się sprawiedliwym przejściem do gospodarki o obiegu zamkniętym. W rozdziale czwartym Paulina Sobiesiak-Penszko z Instytutu Spraw Publicznych prowadzi rozważania na temat równości płci w procesie zrównoważonego rozwoju. Ostatni rozdział poświęcony jest sprawiedliwości międzypokoleniowej w tym samym kontekście, a jego autorami są Andrzej Kassenberg z Instytutu na rzecz Ekorozwoju i Małgorzata Koziarek z Instytutu Spraw Publicznych. Opracowanie kończy się podsumowaniem. Robocza wersja publikacji została skoreferowana przez Gerta Röhrborna i Katarzynę Ugryn z Fundacji im. Heinricha Bölla w Warszawie. Zawarte w niej treści są jedynie poglądami autorów i nie muszą być podzielane przez poszczególnych uczestników debat.

Nierówności społeczne a sprawiedliwe przejście do włączającego społeczeństwa i gospodarki

Najogólniejszym celem *Agendy 2030* jest budowa społecznie, środowiskowo i gospodarczo zrównoważonej przyszłości dla wszystkich grup społecznych na Ziemi. Cele zrównoważonego rozwoju (CZR) wyznaczone w ramach tego programu wskazują nie tylko horyzont, do którego powinny dążyć państwa i najważniejsi interesariusze. Kluczowe jest także sprawiedliwe przejście od obecnego stanu, który trudno nazwać w wielu miejscach za zrównoważony czy sprawiedliwy społecznie, do stanu pożądanego.

W tym rozdziale skoncentrowano się na rozwoju społecznym w Polsce, patrząc na niego z perspektywy *Agendy 2030*, a zatem zwracając również uwagę na jego powiązanie z pozostałymi dwiema kategoriami – gospodarką i środowiskiem – oraz podkreślając znaczenie sprawiedliwego przejścia od stanu obecnego do pożądanego stanu przyszłego. W kontekście rozwoju społecznego obecnie Polska mierzy się z licznymi problemami, które składają się na nierówności społeczne i dyskryminację, takimi jak ubóstwo rozumiane wielowymiarowo (ubóstwo dochodowe, brak zaspokojenia zestawu podstawowych potrzeb socjalnych, niska intensywność pracy), niski poziom kapitału społecznego (ma także znaczenie dla kontroli społecznej w zakresie ochrony środowiska) czy różne formy wykluczenia społecznego, jak bezrobocie, niepełnosprawność, dyskryminacja ze względu na płeć, wyznanie lub bezwyznaniowość, narodowość, preferencje seksualne, status migranta lub uchodźcy, przynależność (lub nawet preferencję) partyjną, działalność społeczną, w tym ekologiczną lub związkową itp.



Rozwój społeczny a rozwój gospodarczy

Rozwój społeczny bardzo silnie przeplata się z rozwojem gospodarczym i gospodarowaniem środowiskiem w duchu zrównoważonego rozwoju. Obecnie można wskazać kilka głównych wyzwań, z którymi należałoby się zmierzyć. Polska jest krajem, w którym niska jakość części miejsc pracy silnie ogranicza możliwości rozwoju społecznego. Mamy stosunkowo niski poziom zatrudnienia, co dotyczy przede wszystkim osób niepełnosprawnych, osób 50+, osób 30- oraz kobiet. W kraju liczącym ponad 38 mln obywateli, jedynie ok. 16 mln pracuje zarobkowo³. Polska jest krajem o najwyższym w Unii Europejskiej odsetku umów terminowych, tzn. umów o pracę na czas określony oraz umów cywilnoprawnych⁴. Dodać do tej liczby należy także osoby samozatrudnione – część z nich w sposób wymuszony przez warunki na rynku pracy⁵. Aż kilkanaście procent pracowników otrzymuje wynagrodzenie minimalne lub niższe – to tzw. grupa pracujących biednych, co także pozycjonuje Polskę wysoko w niechlubnym rankingu państw w Unii Europejskiej⁶. Wynagrodzenie poniżej średniego otrzymuje ok. 2/3 pracujących, natomiast mediana zarobków netto wynosi niewiele ponad 2 tys. zł⁷. Należy jednak zwrócić uwagę, że w ostatnich latach nastąpił wyraźny wzrost płacy minimalnej oraz wprowadzona została minimalna stawka godzinowa dla umowy-zlecenia, co wpłynęło jednocześnie na wzrost wynagrodzeń w najniższym segmencie rynku pracy, ale i zwiększenie odsetka osób otrzymujących wynagrodzenie najniższe. Wymienione cechy rynku pracy naprowadzają na wniosek

o niskiej jakości znacznej części miejsc pracy w Polsce (przekłada się to także na ograniczone dbanie o środowisko) oraz prekaryzacji⁸ niemałej części pracowników i ich gospodarstw domowych. Niskie zatrudnienie, niskie wynagrodzenia, a także niestabilność oraz ryzykowość form zatrudnienia ok. 1/3 pracujących stanowią wysoką barierę rozwoju społecznego i możliwości planowania przyszłości życia rodzinnego, ścieżki edukacyjnej (szczególnie w *life-long learning*), miejsca zamieszkania czy ścieżki zawodowej⁹.

Między innymi z tych właśnie powodów Polacy znajdują się w czołówce najdłużej pracujących społeczeństw w Unii Europejskiej (średni tygodniowy czas pracy ok. 42 godziny)¹⁰. Niejednokrotnie łamane są także w Polsce przepisy dotyczące wypłacania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Tendencja do pracy ponad 40 godzin tygodniowo utrzymuje się już od wielu lat, mimo że w krajach OECD można zauważyć trend przeciwny. Między 2000 i 2016 rokiem w krajach OECD odsetek pracujących poniżej 40 godzin tygodniowo wzrósł z 30 do 35%, a pracujących poniżej 35 godzin z 16 do 23%¹¹. W sąsiadujących z Polską Niemczech związki zawodowe IG Metal wywalczyły nawet prawo do 28-godzinnego tygodnia pracy przez zdefiniowany okres w sektorze metalurgicznym¹². W naszym kraju dyskusja nad skróceniem kodeksowego czasu pracy dopiero się rozpoczyna, m.in. z inspiracji obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej proponującej wpro-

⁸ Osoby bez stałej i pewnej pracy zawodowej, pozostawione w niepewności co do przyszłości, czasem bez pełnych ubezpieczeń.

⁹ R. Szarfenberg, *Prekarność, prekaryzacja, prekariat – krótkie wprowadzenie*, Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski, 2016; G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Dom Wydawniczy PWN, 2015; P. Poławski, *Prekariat: stabilizacja w gorszym segmencie rynku pracy, w: Zatrudnienie na czas określony w polskiej gospodarce. Społeczne i ekonomiczne konsekwencje zjawiska*, red. M. Bednarski, K. W. Frieske, IPISS, Warszawa 2012.

¹⁰ Baza danych Eurostat, <https://ec.europa.eu/eurostat/data/database>, dostęp 1.10.2018.

¹¹ Baza danych OECD, <https://stats.oecd.org/Index.aspx?DataSetCode=ANHRS#>, dostęp 1.10.2018.

¹² *Germany: Latest working life developments – Q4 2017*, Eurofound, 29.01.2018, <https://www.eurofound.europa.eu/publications/article/2018/germany-latest-working-life-developments-q4-2017>, dostęp 1.10.2018.

³ Baza danych Eurostat, <https://ec.europa.eu/eurostat/data/database>, dostęp 1.10.2018.

⁴ Baza danych Eurostat oraz Główny Urząd Statystyczny, *Wybrane zagadnienia rynku pracy*, Warszawa 2014 oraz 2018.

⁵ Główny Urząd Statystyczny, *Pracujący na własny rachunek w 2017 roku*, Warszawa 2018.

⁶ Baza danych Eurostat, <https://ec.europa.eu/eurostat/data/database>, dostęp 1.10.2018.

⁷ Główny Urząd Statystyczny, *Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w pierwszym półroczu 2018 r.*, Warszawa 2018.

wadzenie 35-godzinnego tygodnia pracy¹³. Ważnym wątkiem w zakresie czasu pracy jest również wprowadzenie w 2013 roku regulacji wydłużających możliwość rozliczania czasu pracy do 12 miesięcy, co w jeszcze większym stopniu odbiera pracownikom możliwość zarządzania swoim czasem¹⁴.

Czynniki te negatywnie wpływają na możliwość pogodzenia pracy z życiem prywatnym. W szczególności dotyczy to kobiet w Polsce, które, odgrywając tradycyjne role, oprócz pracy zawodowej obciążone są dodatkowo obowiązkami rodzinnymi (opieka nad dziećmi i innymi członkami rodziny, np. starszymi rodzicami), a także obowiązkami domowymi w nieproporcjonalnie większym zakresie niż mężczyźni¹⁵. Jest to praca nieodpłatna. Kobiety ponadto, w związku z przerwami w pracy na urodzenie i wychowanie dziecka (a także średnio niższymi płacami), zgodnie z zasadami reformy systemu emerytalnego wprowadzonego w 1999 roku (zamieniającej zasadę zdefiniowanego świadczenia na zasadę zdefiniowanej składki) otrzymują zauważalnie mniejsze świadczenia emerytalne niż mężczyźni¹⁶.

Niedocenianym i bardzo często zupełnie nietrafnie rozumianym w debacie publicznej w Polsce jest wątek uprawnienia pracowników do członkostwa w związkach zawodowych i udziału w rokowaniach zbiorowych. Rozbieżność w rozumieniu roli związków zawodowych w zapewnieniu zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego między Polską a krajami Europy Zachodniej jest uderzająca¹⁷. System układów zbiorowych pracy i dialog społeczny odgrywają konstytutywną rolę w strukturze rozwinętych gospodarek zachodnich, podczas gdy w Polsce w dalszym ciągu dialog społeczny jest konsekwentnie ignorowany przez kolejne rządy, układy zbiorowe pracy nie odgrywają niemal żadnej roli w gospodarce, a członek związku zawodowego

przedstawiany jest przez różnych interesariuszy życia publicznego (w tym również media – nawet o proweniencji lewicowej) w sposób stereotypowy i nieadekwatny do rzeczywistości. Jest to jedna z przyczyn niskiego uzwiązkowania w Polsce, która ma swoje konsekwencje w niewielkiej presji płacowej (w kraju, w którym głównym problemem socjalnym są niskie płace), niewielkiej kontroli pracowniczej przypadków naruszaniu prawa pracy i BHP, a także innych ograniczeń rozwoju społeczno-gospodarczego (mniejsza innowacyjność w zarządzaniu przedsiębiorstwami, mniejsza siła rzecznicza w stanowieniu prawa zapewniającego zrównoważony rozwój społeczny itd.)¹⁸. W kontekście transformacji niskoemisyjnej należy docenić deklarację współpracy polskich i niemieckich związków zawodowych (OPZZ, NSZZ „Solidarność”, FZZ, DGB) w sprawie podjęcia działań mających na celu przeciwdziałanie zmianom klimatycznym i zachowania w tym procesie zasad sprawiedliwego przejścia¹⁹.

Mimo tej długiej (i zapewne niepełnej) listy problemów należy odnotować również kilka pozytywnych zjawisk, które sprawiają, że można mieć nadzieję na poprawę sytuacji społeczno-gospodarczej. Z *Indeksu sprawiedliwości społecznej* opracowanego przez Fundację Bertelsmanna wynika, że Polska w ostatnich latach odnotowuje znaczący progres. Zgodnie z tym wskaźnikiem z osiemnastego miejsca w 2008 roku (pierwszy rok pomiaru indeksu) awansowała na piętnaste miejsce wśród krajów Unii Europejskiej, odnotowując jeden z największych wzrostów w tej grupie²⁰. Spowodowane to było przede wszystkim silnym wzrostem gospodarczym – także w okresie globalnego kryzysu, ale również szeregiem wprowadzonych reform. W kontekście rynku pracy warto wymienić choćby: wprowadzenie ograniczenia długości czasu zawierania umów

¹³ *Pracujmy krócej – zbieramy podpisy*, Partia Razem, 7.05.2018, <http://partiarazem.pl/2018/05/35-godzin-pracy-tygodniowo>, dostęp 1.10.2018.

¹⁴ J. Czarzasty, D. Owczarek, *Kryzys gospodarczy i dialog społeczny w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, 2012.

¹⁵ Główny Urząd Statystyczny, *Warunki życia rodzin w Polsce*, Warszawa 2014.

¹⁶ J. Petelczyc, P. Roicka, *Sytuacja kobiet w systemie emerytalnym*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2016.

¹⁷ W. Kozek, *Destruktorzy. Tendencyjny obraz związków zawodowych w tygodnikach politycznych w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, 2003.

¹⁸ J. Gardawski, A. Mrozowski, J. Czarzasty, *Trade unions in Poland*, European Trade Unions Institute, Report 123, Bruksela 2012.

¹⁹ *Joint Declaration by the Polish and German Trade Union Confederations*, http://www.solidarnosc.org.pl/ksgie/attachments/article/0/2018-09-19%20Erkl%C3%A4rung%20Dt.-Pl.%20Gewerkschaftsforum_scan-1.pdf, Berlin, 19.09.2018, dostęp 11.11.2018.

²⁰ C. Keuschnigg, D. Owczarek, *Włączenie społeczne w Polsce: nadrobienie zaległości w nierównym tempie*, Bertelsman Stiftung, European Bureau for Policy Consulting and Social Research, Wiedeń 2017.

czasowych do 33 miesięcy (od 2016 roku), oskładkowanie zbiegu umów cywilnoprawnych do wysokości płacy minimalnej, znaczny wzrost płacy minimalnej w 2017 roku (z 1680 zł brutto do 2000 zł brutto). W nadchodzących latach rząd dekretował kolejne (choć już nie tak znaczne) jej podwyżki²¹. Niezwykle istotne było także wprowadzenie w 2017 roku minimalnej stawki godzinowej dla umów zleceń. Przed reformą stawka godzinowa nie była w żaden sposób ograniczona od dołu. Teraz została ustalona w stosunku do miesięcznego wynagrodzenia minimalnego, w związku z czym będzie rosła proporcjonalnie. Mechanizm waloryzacji jest gwarancją minimalnego standardu wynagrodzenia. W 2017 roku minimalna stawka godzinowa wynosiła 13 zł, w 2018 roku wzrosła do 13,5 zł, a w 2019 roku wyniesie 14,50 zł. Znaczący wzrost płacy miesięcznej i wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej mogą się przyczynić do istotnego zmniejszenia ubóstwa pracujących. Wyraźny wzrost płacy minimalnej (w tym godzinowej) przyczynił się w ostatnich latach do wzrostu średniego wynagrodzenia: w 2010 roku wynosiło ono 3435 zł brutto, w 2015 roku 4121 zł brutto, podczas gdy w 2017 już 4530 zł brutto²². Czynnikiem wpływającym na wzrost płac było też niskie bezrobocie i duże zapotrzebowanie na pracowników, które było efektem z jednej strony wzrostu gospodarczego, a z drugiej strony licznej emigracji (m.in. z powodu niskiej jakości miejsc pracy).

Rozwój społeczny a rozwój środowiskowy

W obszarze powiązań rozwoju społecznego ze środowiskiem również odnaleźć można wiele wyzwań stojących przed Polską. Najlepszym przykładem jest ubóstwo energetyczne. To zjawisko polegające na doświadczaniu trudności w zaspokojeniu podstawowych potrzeb energetycznych gospodarstw domowych za rozsądną cenę²³. Łączy ono kwestię ubóstwa

ekonomicznego z niską efektywnością energetyczną budynków zamieszkiwanych przez osoby tworzące te gospodarstwa. Na podstawie dotychczas przeprowadzonych analiz możemy szacować, że ok. 17%, czyli blisko 6,44 mln Polaków, dotkniętych jest tym problemem²⁴. Dotyczy on aż 1/3 mieszkańców wsi oraz 1/3 mieszkańców domów jednorodzinnych²⁵. Niemal równie wysokie odsetki ubóstwa energetycznego można zaobserwować wśród mieszkańców starych budynków i mieszkań o dużej powierzchni, co jest konsekwencją niskiej efektywności energetycznej budynków, niewłaściwego użytkowania źródeł energii i urządzeń pobierających energię, ale także po prostu ubóstwa w sensie dochodowym. Nie dziwi zatem, że zjawisko to w największym natężeniu można zaobserwować wśród osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł, wśród rencistów czy w rodzinach wielodzietnych. Co więcej, ubóstwo energetyczne jest zjawiskiem, które w różnym stopniu jest doświadczane przez kobiety i mężczyzn w polskich gospodarstwach domowych. Większa jest liczba kobiet niż mężczyzn ubogich energetycznie (w proporcji 105 do 95)²⁶. Ponadto czterokrotnie więcej jest gospodarstw domowych ubogich energetycznie zamieszkałych przez same kobiety (jedną lub więcej) niż gospodarstw zamieszkałych przez samych mężczyzn (jednego lub więcej)²⁷. Ubóstwo energetyczne może też być pochodną procesów demograficznych (depopulacyjnych) i migracyjnych. Przykładem tego mogą być gospodarstwa domowe zamieszkałe przez rodziców w starszym wieku (a często tylko przez wdowy) w nieremontowanych domach jednorodzinnych o dużej powierzchni, na wsi, których dzieci przeniosły się do większych miejscowości lub za granicę. Przychody z renty czy emerytury w takich przypadkach są niewystarczające do wystarczającego ogrzania dużej powierzchni nisko efektywnych energetycznie domów. Termomodernizacja również wydaje się nieracjonalna kosztowo (i niemożliwa do samodzielnego udźwignięcia przez mieszkańców) i trzeba szukać innych rozwiązań (np. socjalnych lub związanych z przeprowadzką).

²¹ W 2019 roku płaca minimalna wynosić będzie 2220 zł brutto.

²² GUS, *Zatrudnienie i wynagrodzenia...*, op. cit.

²³ D. Owczarek, A. Miazga, *Ubóstwo energetyczne w Polsce – definicja i charakterystyka społeczna grupy*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2015.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ D. Owczarek, *(Nie)równy ciężar ubóstwa energetycznego wśród kobiet i mężczyzn w Polsce*, ClientEarth, Warszawa 2016.

²⁷ *Ibidem*.

Z ubóstwem energetycznym silnie powiązany jest również problem jakości powietrza w Polsce. Niekontrolowane warunki spalania w starego typu piecach, przy zastosowaniu słabej jakości paliwa lub nawet po prostu odpadów, wpływają na dostawanie się do atmosfery szkodliwych substancji. Wiele składników pyłu, np. benzo(a)piren, arsen, ołów, kadm czy nikiel, ma bardzo negatywny wpływ na ekosystemy lądowe i wodne oraz zdrowie ludzkie²⁸. Zanieczyszczenie powietrza powoduje zaburzenia układu sercowo-naczyniowego i oddechowego (wywołuje je lub nasila), zwiększa liczbę przypadków przewlekłego kaszlu, przewlekłego zapalenia oskrzeli, niewydolności płuc, astmy i innych chorób. Dalsze badania epidemiologiczne wykazują, że dzieci narażone na wyższe stężenia zanieczyszczeń powietrza osiągają znacznie słabsze wyniki w testach inteligencji, mają też większe problemy z pamięcią, uwagą i koncentracją, wykazują częściej zaniepokojenie lub są przygnębione. Skala zanieczyszczenia powietrza w Polsce jest alarmująca. Ranking przygotowany przez Europejską Agencję Środowiska pokazuje, że spośród 20 miast z największym zanieczyszczeniem powietrza 19 znajduje się w Polsce²⁹. Agencja szacuje, że w 2012 roku zanieczyszczenie cząstkami stałymi (PM 2,5) odpowiadało w Polsce za 44 tys. przedwczesnych zgonów (11 osób na 10 tys. obywateli). Emisja pyłów zawieszonych PM 10 w Polsce jest najwyższa wśród krajów Unii Europejskiej. W 2013 roku stanowiła ona 12,6% całkowitej emisji w Unii Europejskiej³⁰. W niemal wszystkich aglomeracjach w Polsce koncentracja pyłów PM 10 przekraczała dozwolony poziom³¹. Problem zanieczyszczenia powietrza został również dostrzeżony przez Komisję Europejską, która w czerwcu 2016 roku pozwała Polskę do Trybunału Sprawiedliwości UE w związku z przekroczeniem

norm zanieczyszczenia powietrza w blisko 35 strefach. Niekorzystny dla Polski wyrok ogłoszony został 22 lutego 2018 roku i skutkował zobowiązaniem polskiego rządu do znacznej redukcji zanieczyszczeń w najbliższych pięciu latach. Trzeba zaznaczyć, że w wyniku spalania bardzo niskiej jakości węgla ubóstwo energetyczne powiązane jest także z emisjami gazów cieplarnianych, co wpływa niekorzystnie na klimat globalny. W 2017 roku rząd ogłosił program *Czyste powietrze*, który zakłada szereg działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia, wraz z rozwiązywaniem problemu ubóstwa energetycznego w Polsce. Wprowadzone zostały normy jakości dla paliw, od 2020 roku podobne będą obowiązywać również dla kotłów. Paradoksalnie mogą doprowadzić one do zwiększenia ubóstwa energetycznego, ponieważ oznaczają wzrost cen ogrzewania. Niebawem ruszyć ma także instrument w postaci rządowego programu termomodernizacji domów jednorodzinnych, pomagający rozwiązać problem ubóstwa energetycznego. Dyskutowane jest też wprowadzenie ulgi od podatku dochodowego na przeprowadzenie inwestycji termomodernizacyjnej oraz instrumentu o charakterze socjalnym uzupełniającym bieżące wydatki energetyczne najmniej zarabiających.

W miesiącach letnich 2018 roku szerokim echem w debacie publicznej odbiły się przypadki niekontrolowanego i nielegalnego spalania śmieci na wysypiskach³². Prawdopodobnie stosowane były nieuczciwe praktyki polegające na imporcie odpadów z innych krajów do Polski, gdzie utylizowano je poprzez niekontrolowane spalanie, z pogwałceniem prawa ochrony środowiska, co oczywiście miało negatywny wpływ na zdrowie i życie okolicznych mieszkańców. Obecnie prowadzone są dochodzenia prokuratorskie w tej sprawie. Znowelizowano też ustawę o gospodarce odpadami, w której wprowadzono zapisy o obowiązkowym monitoringu wysypisk śmieci oraz zakazie składowania odpadów dłużej niż rok.

²⁸ *Od toksycznych emisji do efektów zdrowotnych – wpływ zimowych zanieczyszczeń powietrza na zdrowie mieszkańców Krakowa*, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie, 2006, http://www.krakow.pios.gov.pl/www_old/raport06/02_6_Powietrze_Zdrowie.pdf, dostęp 11.11.2018.

²⁹ *Air quality in Europe — 2018 report*, European Environment Agency, Kopenhaga 2018, <https://www.eea.europa.eu/publications/air-quality-in-europe-2018>, dostęp 11.11.2018.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Jakość powietrza w Polsce w 2015 roku w świetle wyników pomiarów prowadzonych w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska*, Główna Inspekcja Ochrony Środowiska, Warszawa 2016.

³² L. Tomala, *Ekspert: pożar śmieci to coś innego niż spalanie w spalarniach*, PAP, 4.06.2018, <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C29700%2Cekspert-pozar-smieci-cos-innego-niz-spalanie-w-spalarniach.html>, dostęp 1.10.2018.

Zrównoważony rozwój w Polsce

Idea zrównoważonego rozwoju została po raz pierwszy sformułowana w 1987 roku w dokumencie Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju przy ONZ, którą kierowała norweska premier Gro Harlem Brundtland³³. Ten kluczowy dokument często nazywany jest *Raportem Brundtland*. Zrównoważony rozwój zdefiniowany jest tam jako „rozwój, który spełnia potrzeby współczesności, nie podważając możliwości realizowania własnych potrzeb przez przyszłe pokolenia”. Jednocześnie, mimo dość dużej pojemności semantycznej (a może właśnie dzięki niej), pojęcie to stało się elementem licznych dokumentów strategicznych, również w Polsce. *Agenda 2030* jest w swej istocie oparta na tej zasadzie.

Tak rozumiany zrównoważony rozwój nigdy historycznie nie miał miejsca w Polsce, nawet gdy sięgniemy wstecz aż do zarania państwowości polskiej. Kacper Pobłocki w książce *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania* stawia tezę o istnieniu strukturalnych nierównowag w rozwoju społecznym, gospodarczym i politycznym, które utrwały się w postaci struktur długiego trwania³⁴. Wpływają one negatywnie na możliwości zrównoważonego rozwoju. W kolejnych epokach przyjmują one jedynie inną postać. Pobłocki szeroko analizuje powstanie państwa Mieszka I, które ufundowane zostało na handlu niewolnikami z obszarów obecnej Wielkopolski, wysyłanymi do centrum ówczesnego świata znajdującego się na arabskim Bliskim Wschodzie. Organizacja państwa stworzonego przez zbrojną drużynę księcia podporządkowana była tej głównej funkcji. W okresie feudalnym, który faktycznie trwał w Polsce do XIX wieku, przemoc symboliczna i gospodarcza utrzymała swoją strukturę (długiego trwania), znajdując odbicie w stratyfikacji społecznej i reprodukowanych wzorach politycznych i kulturowych. Feudalizm budowany był niewolniczą pracą chłopów wykorzy-

stywanych przez warstwy panujące – szlachtę i magnaterię, duchowieństwo oraz rody królewskie. Feudalny model gospodarczo-społeczny opierał się na wysyłaniu płodów rolnych przez Gdańsk do krajów Europy Zachodniej (szczególnie Holandii) – przez porty hanzeatyckie. W zamian za te dobra posiadacze ziemscy kupowali kosztowne produkty rzemieślnicze. Aby zaspokoić potrzeby konsumpcyjne produktów wymagających zaawansowanej techniki produkcji, następowało pogłębienie pańszczyzny czy też niewolnictwa, a w końcu również – kolonialna ekspansja na wschód. Niezrównoważony model rozwojowy polegał nie tylko na braku mobilności społecznej między różnymi szczeblami struktur społecznej (chłopami pańszczyźnianymi a wyzyskującą magnaterią), lecz także na eksploatacji zasobów naturalnych, a w przypadku ich utraty – przenoszeniu modelu na nowe terytoria. Istotnym wątkiem jest również ukształtowanie się nieinnowacyjnego modelu społeczno-gospodarczego, który polegał na eksporcie dużej ilości produktów nisko zaawansowanych technologicznie w zamian za import małej ilości kosztownych produktów wysoko zaawansowanych technologicznie. Innowacje społeczne i gospodarcze natomiast przenikały na ziemie polskie poprzez imitowanie (często powierzchowne) rozwiązań przychodzących z centrów cywilizacyjnych (najpierw z Bilskiego Wschodu, później z Europy Zachodniej). Pobłocki przeprowadza analizę również dla struktur gospodarczych XX i XXI wieku, wskazując na długie ich trwanie, i argumentuje za tezą o historycznej peryferyjnej pozycji Polski w globalnym układzie gospodarczym. Ta z kolei wymusza niezrównoważony model rozwoju społecznego i gospodarczego.

Przyglądając się ostatnim 30 latom, czyli okresowi już po ogłoszeniu *Raportu Brundtland*, obejmującemu transformację oraz czas po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, również trudno zgodzić się z tezą o zrównoważonym rozwoju społeczno-gospodarczym w naszym kraju. Wprawdzie polska gospodarka rozwijała się najszybciej spośród krajów byłego bloku socjalistycznego (170% wzrostu PKB w latach 1991–2016, podczas gdy w Czechach wyniósł on 73%, a na Węgrzech 69%), ale w związku z radykalną restrukturyzacją przedsiębiorstw państwowych wzrosło bezrobocie, osiągając najwyższy poziom

³³ R. F. Sadowski, Z. Łepko, *Theoria i praxis zrównoważonego rozwoju – 30 lat od ogłoszenia „Raportu Brundtland”*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2017.

³⁴ K. Pobłocki, *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2017.

w 2002 roku (20%)³⁵. W konsekwencji wzrastało też ubóstwo, którym w 2003 roku dotknięta była 1/4 społeczeństwa, a poniżej progu minimum socjalnego znajdowało się prawie 60% gospodarstw domowych³⁶, co właściwie świadczyło o katastrofie społecznej i procesie degradacji podstawowych struktur i więzi społecznych w grupach, których te zjawiska dotyczyły. Z podobną tendencją mieliśmy do czynienia w odniesieniu do płac, które w pierwszej fazie znalazły się pod presją hiperinflacji (i utraty zdolności nabywczej), a w połowie lat 90. zaczęły rosnąć, ale w tempie wyraźnie niższym niż wzrost produktywności. W rezultacie udział płac w PKB zmniejszył się z 63% w 1992 roku do 48% w 2006 roku i do tej pory utrzymuje się na podobnym poziomie³⁷. Co więcej, obserwowaliśmy także ostry wzrost nierówności w zakresie płac mierzonych wskaźnikiem Giniego³⁸: w 1990 roku jego wartość wynosiła 0,27 (co odpowiadało poziomowi nierówności dochodowych w państwach skandynawskich, które są najniższe spośród krajów z dojrzałą gospodarką rynkową), w 1995 roku było to już 0,40, a w 2015 roku – 0,45 (poziom nierówności dochodowych przekraczający średni w krajach UE)³⁹. Dynamika tych zmian w okresie życia jednego pokolenia była niezwykle duża i doprowadziła do licznych napięć społecznych.

³⁵ *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2018*, GUS, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2018,4,1.html>, dostęp 1.10.2018.

³⁶ P. Kurowski, P. Broda-Wysocki, *Ubóstwo w Polsce*, prezentacja podczas spotkania Komitetu Dialogu Społecznego Krajowej Izby Gospodarczej, http://dialogkig.pl/wp-content/uploads/2016/12/2016_KDS_KIG_Ub%C3%B3stwo_w_PL_final.pdf, dostęp 1.10.2018.

³⁷ A. Gromada, T. Janyst, K. Golik, *Kapitał zagraniczny: czy jesteśmy gospodarką poddostawcy?*, Fundacja Kaleckiego, Warszawa 2015.

³⁸ Wskaźnik Giniego przybiera wartości od 0 (brak nierówności dochodowych – wszyscy zarabiają tyle samo) do 1 (skrajna nierówność – jedna osoba otrzymuje cały dochód, podczas gdy pozostali nie mają żadnego dochodu). Jest to najpowszechniej stosowana miara nierówności.

³⁹ Dane o rozwarstwieniu dochodowym w Polsce znane są od niedawna za sprawą badań przeprowadzonych przez Pawła Bukowskiego (London School of Economics) i Filipa Novokmeta (Paris School of Economics) opartych na analizie danych pochodzących z PIT. Wcześniej korzystano z danych GUS-u lub Banku Światowego, których metodologia jest wadliwa i które pokazywały mniejszą skalę nierówności dochodowych w Polsce.

W momencie rozpoczęcia transformacji z gospodarki centralnie sterowanej w kierunku gospodarki wolnorynkowej, bez żadnych ochronnych regulacji czy okresów przejściowych, podmioty gospodarcze i społeczeństwo polskie (kapitalizm bez kapitału i kapitalistów) zostało zmuszone do konkurowania na równych zasadach z podmiotami gospodarczymi z trzonowych gospodarek kapitalistycznych Europy Zachodniej, kształtowanymi wcześniej przez kilkadziesiąt lat⁴⁰. Z niemal jeszcze chłopskiego społeczeństwa Polska musiała przeskoczyć do poziomu najbardziej rozwiniętych gospodarek postprzemysłowych. Zbieg wydarzeń historycznych sprawił, że transformacja w Polsce natrafiła na rozkwit doktryny monetarystycznej i wczesny rozpęd procesu finansjalizacji⁴¹ gospodarek zachodnich. W związku z tym międzynarodowi eksperci doradzali krajom postsocjalistycznym w duchu najnowszych trendów ekonomicznych, nastawiając polskie instytucje finansowe, politykę gospodarczą i społeczną na tory właściwe dla rozwiązań neoliberalnych. Przyczyniło się to do powstania nowych problemów środowiskowych, takich jak np. fragmentaryzacja krajobrazu w wyniku rozwoju autostrad i dróg szybkiego ruchu, rozlewanie się miast czy poważnych problemów z odpadami w wyniku rosnącego konsumeryzmu. Dotkliwe konsekwencje tej doktryny w gospodarkach zachodnich można było obserwować w punkcie kulminacyjnym, czyli globalnym kryzysie gospodarczym rozpoczętym w 2008 roku, który był bezpośrednim skutkiem proponowanych od początku lat 80. rozwiązań⁴².

Przy wysokiej dynamice zmian społeczno-gospodarczych w Polsce łatwiej było o niezrównoważony rozwój: jedni – dysponujący kapitałem społecznym i kulturowym albo po prostu ci, którym sprzyjały okoliczności (mieli szczęście) – byli jego beneficjentami, drudzy – ci, którzy mieli „pecha” pracować w sektorach mało przydatnych z punktu widzenia globalnego podziału pracy – zostali zepchnięci na margines. Rola państwa w tym procesie nie tylko nie była wystarczająca, aby osłonić najbardziej zagrożone

⁴⁰ T. Kowalik, *Polska transformacja*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2009.

⁴¹ Finansjalizacja jest procesem wyraźnego zwiększania się udziału rynku finansowego w całości gospodarki. Jest obserwowana od lat 90. XX w.

⁴² J. Warufakis, *A słabi muszą ulegać? Europa, polityka oszczędnościowa a zagrożenie dla globalnej stabilizacji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017.

grupy, ale wręcz niekiedy nawet decyzje polityczne forsowały zmiany w obszarach, które dysponowały jeszcze pewną odpornością społeczną i gospodarczą. Po stopniowym otwarciu granic w efekcie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej znaczna grupa osób doświadczonych radykalną transformacją zmuszona sytuacją bytową ratowała się ucieczką do krajów zamożniejszych. Szacuje się, że obecnie 2,5 mln Polaków czasowo przebywa za granicą, co stanowi ok. 7% całej populacji⁴³. Dopiero proces dostosowania regulacji prawnych i instytucji w Polsce do wymagań członkowskich w Unii Europejskich, które połączone zostały z hojnym strumieniem funduszy strukturalnych, sprawił, że negatywne skutki transformacji stopniowo zaczynały zanikać, a polityka krajowa – i w ślad za nią również procesy społeczne i gospodarcze – zaczęła nieco zbliżać się do modelu zrównoważonego. Przykładem tego było osiągnięcie dwóch znaczących celów strategii *Europa 2020* – co znaczące, przed wyznaczonym czasem (czyli do 2020 roku). Już w 2013 roku udało się w Polsce zrealizować cel redukcji ubóstwa o 1,5 mln osób (w latach 2008–2016 łącznie było to aż 3,3 mln osób), a w ostatnich kwartałach 2017 roku udało się osiągnąć wyznaczony dla Polski poziom zatrudnienia 71% (ta tendencja prawdopodobnie będzie utrzymywać się w najbliższych kwartałach). Pozytywny wpływ na redukcję ubóstwa miał również program *Rodzina 500+*, który zauważalnie poprawił sytuację materialną rodzin wielodzietnych (choć należy zwrócić uwagę, że długofalowo wpływać on będzie na zakonserwowanie nierówności społecznych szczególnie między rodzinami z różnych szczebli struktury społecznej).

Zarówno kryzys transformacji lat 90., jak i globalny kryzys gospodarczy rozpoczęty w 2008 roku (w Polsce raczej spowolnienie wzrostu gospodarczego), które wzmacniały skutki niezrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, doprowadziły do przejęcia władzy przez partie populistyczne (lub ich udziału w niej)⁴⁴. W Polsce nie przyjęły one

postaci ruchów ani skrajnie lewicowych (z powodu świeżo pamiętanej lekcji komunistycznego totalitaryzmu), ani prawicowych (z powodu lekcji nazistowskiego totalitaryzmu) – w każdym razie nie w skali, która pozwalałaby wynieść je do władzy i dała znaczący wpływ na rzeczywistość. Populizm przyjął raczej postać antyelitystyczną i rozliczeniową. Ponadto można także dostrzec wybijający się nurt poglądów, które bliskie są Spencerowskiemu ewolucjonizmowi społecznemu (zwanego też publicystycznie darwinizmem społecznym), stanowiącemu przeciwieństwo empatii społecznej i włączenia społecznego. Nierzadko postawy te idą w parze z ksenofobią wobec różnych grup mniejszościowych: uchodźców, migrantów, mniejszości seksualnych itp.

Sprawiedliwe przejście do włączającego społeczeństwa i gospodarki

Pytanie o sprawiedliwe przejście ze stanu peryferyjnego ustroju społeczno-gospodarczego Polski kształtowanego przez ostatnie milenium jest zasadne z punktu widzenia realizacji celów zrównoważonego rozwoju. Jednak niemal niemożliwe jest udzielenie wyczerpującej i zadowalającej odpowiedzi⁴⁵. Zasadnicze struktury globalnej gospodarki musiałyby zostać gruntownie przeorganizowane, żeby cele mogły zostać zrealizowane, co nie jest wcale ideą obcą części inicjatorów idei zrównoważonego rozwoju, np. samej Gro Brundtland. Zważywszy na ograniczone ramy tego opracowania, skoncentruję się na wymienieniu kilku pomysłów dyskutowanych w debacie publicznej, które miałyby kierować w stronę zrównoważonego rozwoju nie tylko Polskę, lecz także inne kraje.

Najpowszechniej wykorzystywanym instrumentem zmniejszania nierówności społecznych i zaspokajania potrzeb socjalnych najmniej uprzywilejowanych grup społecznych jest progresywny system podatków dochodowych. Powodem wskazania tego

⁴³ Główny Urząd Statystyczny, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2016*, Warszawa 2017.

⁴⁴ D. Owczarek, *The roots of populism in Poland: unsustainable growth and cultural backlash*, Barcelona Centre for International Affairs, kwiecień 2017, https://www.cidob.org/en/articulos/cidob_report/n1_1/the_roots_of_populism_in_poland_unsustainable_growth_and_cultural_backlash, dostęp 1.10.2018.

⁴⁵ Choć niektórzy podejmują się odpowiedzi na to ambitne pytanie, np. Anthony B. Atkinson, *Nierówności. Co da się zrobić?*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2017.

wcale nienowego instrumentu w tym tekście jest fakt, że kształt systemu podatkowego w Polsce przynosi przeciwnie skutki – nie niweluje nierówności dochodowych, ale je amplifikuje. W Polsce funkcjonują jednocześnie co najmniej cztery podsystemy podatku dochodowego: (1) w przypadku umowy o pracę jest to skala podatkowa (18% i 32%), jednak tylko 2–3% podatników przekracza drugi próg, (2) możliwość odprowadzania podatku liniowego 19% w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej – ten podatek jest wybierany przez większość najwyżej zarabiających; (3) opodatkowanie umów cywilnoprawnych – szczególnie umów o dzieło, w przypadku których od podatku można odliczyć 50% kosztów uzyskania przychodu; (4) system opodatkowania działalności rolniczej. W konsekwencji efektywny system podatkowy ma charakter liniowy, a niektórzy eksperci wskazują nawet, że jest regresywny (tzn. wyżej zarabiający płacą proporcjonalnie niższe podatki niż mniej zarabiający). Instrumentem przeciwdziałającym rozwarstwieniu dochodów jest także systematyczne podnoszenie płacy minimalnej (a w polskim kontekście także minimalnej stawki godzinowej) – najlepiej w ramach sektorowych układów zbiorowych między branżowymi organizacjami pracodawców a związkami zawodowymi, a jeśli to nie jest możliwe (w Polsce obecnie ten postulat ma wyłącznie charakter życzeniowy), w formie ustawowej. Marcin Piątkowski z Banku Światowego w swojej książce opisującej cud gospodarczy w Polsce po 1989 roku *Europe's Growth Champion. Insights from the Economic Rise of Poland* rekomenduje wprowadzenie następujących instrumentów w naszym kraju: „Potrzebujemy polityk publicznych zapewniających progresywne opodatkowanie dochodu, wysoką płacę minimalną, szeroką własność kapitału np. w formie akcjonariatu pracowniczego czy poprzez dostarczenie bezpośredniego wsparcia biednym. Jest to dobra inwestycja w spójność społeczną i mobilność społeczną”⁴⁶.

Kolejnym sposobem na pozyskanie funduszy do budżetu publicznego na realizowanie polityki zrównoważonego rozwoju jest wprowadzenie opodatkowania podmiotów gospodarczych na równych zasadach. Od lat 90. funkcjonują w Polsce specjalne

strefy ekonomiczne oferujące przedsiębiorstwom spełniającym określone warunki znaczące ulgi podatkowe. Powstały one z myślą o ożywieniu gospodarczym na poziomie lokalnym i radzenie sobie z bezrobociem. Obecnie zagadnienie to zeszło z listy kluczowych problemów społecznych i ma znaczenie tylko w wybranych regionach kraju, a rozwój gospodarczy jest jednym z najbardziej dynamicznych w UE. Nie ma zatem powodów, by kontynuować tę politykę. Dodatkowy przychód z podatków można przeznaczyć na politykę zrównoważonego rozwoju, także w wymiarze środowiskowym.

Innym instrumentem kierującym w stronę równych zasad opodatkowania przedsiębiorstw jest wprowadzenie zasady rezydencji podatkowej w kraju, w którym dana firma prowadzi działalność. Ta inicjatywa dotycząca firm prowadzących działalność cyfrową jest obecnie rozpatrywana przez Komisję Europejską i ma na celu podjęcie walki z rajami podatkowymi⁴⁷. Wstępne oszacowania pokazują, że w przypadku Polski przychód z tytułu wprowadzenia tych regulacji może wynieść nawet 30 mld zł rocznie. Jest to kwota znacznie większa niż roczny koszt programu *Rodzina 500+* (ok. 23 mld zł). Zaletą tego rozwiązania jest to, że nie tylko wpływa ono na nierówności w poszczególnych krajach, lecz wychodzi także naprzeciw nierównościom i niezrównoważonemu rozwojowi na obszarze całej Unii Europejskiej.

Kolejnym pomysłem stanowiącym odpowiedź na proces finansjalizacji gospodarki światowej jest podatek od spekulacyjnych transakcji walutowych, zwany też od nazwiska pomysłodawcy podatkiem Tobina. Pozwala on w większym stopniu kontrolować transakcje walutowe, a także stabilizować politykę monetarną głównych graczy polegającą na wpływanie na wartość pieniądza w poszczególnych krajach. Istnieje też pomysł wprowadzenia instrumentu o szerszym zasięgu podmiotowym w postaci podatku od transakcji finansowych (nie tylko walutowych), który był dyskutowany wśród krajów Unii Europejskiej w latach kryzysu gospodarczego. Ostatecznie jednak nie udało się osiągnąć porozumienia w tej

⁴⁶ M. Piątkowski, *Europe's Growth Champion. Insights from the Economic Rise of Poland*, Oxford University Press, 2018.

⁴⁷ *Opodatkowanie działalności cyfrowej: Komisja proponuje nowe środki zapewniające sprawiedliwe opodatkowanie wszystkich przedsiębiorstw w UE*, Komisja Europejska, Bruksela, 21.03.2018, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-18-2041_pl.htm, dostęp 1.10.2018.

sprawie⁴⁸. Dochody z tego tytułu miały wynosić ok. 35 mld euro w całej UE.

Janis Warufakis – były minister finansów w greckim rządzie Aleksisa Tsiprasa, a obecnie lider DiEM25 – w swojej książce pt. *A słabi muszą ulegać? Europa, polityka oszczędnościowa a zagrożenie dla globalnej stabilizacji* proponuje reformę europejskich instytucji finansowych, które mają na celu prowadzenie bardziej zrównoważonej polityki monetarnej w Unii Europejskiej nakierowanej na zaspokojenie potrzeb społecznych w poszczególnych państwach członkowskich⁴⁹. W zestawie tych rozwiązań znajduje się wprowadzenie (1) programu ożywienia gospodarczego dzięki inwestycjom i konwergencji między krajami strefy euro, a także (2) kryzysowego programu solidarności społecznej zwalczającego ubóstwo. W pierwszym z nich chodzi o przeznaczanie 8% PKB strefy euro na finansowanie wielkoskalowych projektów infrastrukturalnych (finansowanych w całości przez Europejski Bank Inwestycyjny) oraz wspieranie przedsiębiorstw rozpoczynających działalność, małych i średnich przedsiębiorstw, firm wdrażających innowacyjne technologie, np. prowadzących badania nad zieloną energią. Pozwoli to na transfer środków z sektora finansów do gospodarki realnej, a także tworzenie miejsc pracy, podnoszenie jakości życia i wspieranie przedsiębiorczości. Celem drugiego programu jest zaspokojenie podstawowych potrzeb socjalnych, takich jak dostęp do żywności i energii (minimum energetyczne) wszystkim mieszkańcom Unii Europejskiej. Miałby on być finansowany przez Komisję Europejską z odsetek zakupowanych w ramach europejskiego systemu banków centralnych, z dochodów z transakcji obligacjami państwowymi, a także innych podatków, np. podatku od transakcji finansowych.

Ralf Fücks – były szef Fundacji im. Heinricha Bölla – przedstawia rekomendacje transformacji w stronę „ekologicznej i społecznej gospodarki ryn-

kowej” w książce pt. *Zielona rewolucja*⁵⁰. Polega ona, analogicznie do społecznego ograniczenia kapitalizmu przez ruch robotniczy XIX i XX wieku, na ograniczeniu kapitalizmu w imię ochrony środowiska. Architektura takiej gospodarki ma opierać się na umowach międzynarodowych i konwencjach, regulacjach krajowych, w tym podatkach ekologicznych, dochodowych i majątkowych, oraz instytucjach ochrony środowiska i walki z wykluczeniem społecznym dysponującymi odpowiednimi środkami. Ważną rolę w tej strukturze mają odgrywać organizacje pozarządowe, niezależne ośrodki badawcze oraz uniwersytety. Fücks zwraca również uwagę na dokonującą się już od kilku dekad w Europie Zachodniej (w Polsce oraz innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej ten proces zachodzi z opóźnieniem) zmianę świadomości kulturowej i politycznej. Konsumentów i wyborców żądają zrównoważonych społecznie i środowiskowo produktów i usług, a także głosują na partie, które mają rozbudowany całonocowy program zrównoważonego rozwoju. W polskim kontekście niestety takie programy rozwoju społecznego i środowiskowego na razie proponują jedynie partie pozaparlamentarne. Ralf Fücks w obszarze konsumenckim pisze o pojawianiu się nowych rynków energii odnawialnych, samochodów elektrycznych, żywności ekologicznej, energooszczędnych urządzeń, termomodernizacji budynków. W obszarze przedsiębiorczości odnosi się do nowych modeli biznesowych: sprawiedliwy handel (*fair trade*), ekosupermarkety, elektrownie obywatelskie, *car sharing*, giełdy wymiany, bezpłatne oprogramowanie komputerowe, mikrokredyty, kontrakty energetyczne. Wymienia także rozwój przedsiębiorczości społecznej – spółdzielnie (w tym socjalne i energetyczne) oraz firmy realizujące cele społeczne na równi z celami biznesowymi.

Po stronie instrumentów pozwalających niwelować bariery zrównoważonego rozwoju społecznego można wskazać dyskutowany coraz szerzej w debacie publicznej bezwarunkowy dochód podstawowy⁵¹.

⁴⁸ J. Dziuba, *Podatek od transakcji finansowych jako narzędzie oddziaływania na rynek finansowy*, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, 2013; opinia EKES w sprawie wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie wspólnego systemu podatku od transakcji finansowych i zmieniającej dyrektywę 2008/7/WE, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A52012AE0818>, dostęp 1.10.2018.

⁴⁹ J. Warufakis, *A słabi muszą ulegać...*, op. cit.

⁵⁰ R. Fücks, *Zielona rewolucja*, Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa 2016.

⁵¹ Patrz przegląd dyskusji na temat bezwarunkowego dochodu gwarantowanego: D. Owczarek, *Universal basic income: a solution to future labour market problems?*, [w:] M. Haponiuk, K. Niklewicz (red.) *The Future of Work*, Martens Centre / Fundacja Państwo Prawa, Warszawa 2017; M. Szlinder, *Bezwarunkowy dochód podstawowy. Rewolucyjna*

Rozwiązanie to polega na wypłacaniu stałej kwoty pieniędzy każdemu obywatelowi, bez względu na status zatrudnienia czy jakiegokolwiek inne warunki (stan zdrowia, edukację, realizację kontraktu socjalnego itp.). Służyć ma to zabezpieczeniu podstawowych potrzeb bytowych, usuwać negatywne skutki przymusu ekonomicznego, biedę, niedożywienie, eliminować zamieszkiwanie w złych warunkach, godzenie się na pracę niskiej jakości itp. W założeniu dochód podstawowy – poprzez zaspokojenie podstawowych potrzeb egzystencjalnych – ma umożliwić upodmiotowienie, samorealizację, uwolnienie kreatywności społecznej i gospodarczej, a także dawać zachętę do częstszej aktywności społecznej i obywatelskiej. Pierwsze badania nad efektami bezwarunkowego dochodu podstawowego były już prowadzone i wnioski z nich wskazują na pozytywne skutki dla zdrowia fizycznego i psychicznego, a także dla rozwoju poznawczego dzieci i młodzieży w procesie edukacji. Do tej pory jednak żaden kraj nie zdecydował się wprowadzić tego rozwiązania w dużej skali.

Bez względu na to, które z powyższych (lub wielu innych, które można byłoby wymienić) propozycji byłyby realizowane, należy w szczególny sposób zwrócić uwagę na proces ich uzgadniania i realizacji. Polska i Europa doświadczają deficytu demokracji, wiele procesów i decyzji przebiega w ogóle poza kontrolą społeczną. Uprawnienia Parlamentu Europejskiego – jedyne podmiotu na poziomie UE z wybieralnymi reprezentantami – są niewielkie. W dalszym ciągu większe znaczenie ma Rada Euro-

pejska i Komisja Europejska. Należałoby zmienić ten stan w kierunku większej demokratyzacji i upolitycznienia (ang. *politicisation*, czyli uzależnienia od decyzji reprezentantów wybieranych w powszechnych wyborach i kontrolowanych politycznie) instytucji europejskich⁵². Niezbędny jest głębszy dialog społeczny między organizacjami pracodawców a związkami zawodowymi, a w polskim kontekście – ożywienie instytucji rokowań zbiorowych⁵³. Polityki państwa powinny także zachęcać do dialogu obywatelskiego, np. poprzez uczestnictwo w konsultacjach społecznych, budżety partycypacyjne, inicjatywy obywatelskie, petycje, przynależność do partii, organizacji pozarządowych, ale również do działań w postaci tematycznych aktywności nieformalnych grup obywatelskich⁵⁴. Ważną formą – i jednocześnie wyzwaniem w polskim kontekście – jest również udział w wyborach. Uspołecznienie procesu podejmowania decyzji jest kluczowe podczas budowy społeczeństwa obywatelskiego. Niemożliwe jest wyznaczanie kierunków i potem realizacja zrównoważonego rozwoju społecznego bez aktywnego uczestnictwa obywateli, związków zawodowych i innych kluczowych podmiotów. Demokratyczna kontrola społeczna jest warunkiem sprawiedliwego przejścia do społeczeństwa i gospodarki włączających społecznie.

⁵² L. Hatton, A. Sonny, *Democracy in the EU*, Institute for the Study of Civil Society CIVITAS, Londyn 2016.

⁵³ J. Gardawski, *Dialog społeczny w Polsce. Teoria, historia, praktyka*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2009.

⁵⁴ *Biała księga wsparcia partycypacji publicznej w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2014; E. Bacia, A. M. Gieniusz, G. Makowski, F. Pazderski, P. Stronkowski, B. Walczak, *Kształtowanie kompetencji społecznych i obywatelskich*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015.

Zrównoważony rozwój – wymiar dotyczący żywności i zdrowia

Konsumpcja niezrównoważona i zrównoważona

Każdy z mieszkańców planety Ziemia jest konsumentem i podejmuje decyzje, które wpływają na środowisko i innych ludzi. Zaspokajamy nasze potrzeby konsumenckie, nie tylko bezpośrednio poprzez zakup towarów czy usług, lecz także poprzez korzystanie z różnego rodzaju zasobów, takich jak woda, energia czy paliwa i inne surowce. Gospodarstwa domowe w istotny sposób wpływają na stan środowiska – według badań opublikowanych w 2016 roku przyczyniają się do ponad 60% światowych emisji gazów cieplarnianych i w 50–80% odpowiadają za zużycie gruntów, zasobów materiałowych i wody. Ocenia się, że zamieszkiwanie, korzystanie z transportu oraz zakupy i spożywanie żywności najsilniej oddziałują na środowisko, w tym na klimat⁵⁵.

Skalę i rodzaj oddziaływania konsumpcji można przedstawić za pomocą śladu węglowego, na który składa się pięć kategorii – mieszkanie, transport, żywność, towary i usługi (rys. 1). Przeciętny mieszkaniec Indii w trakcie rocznej konsumpcji przyczynia się do dwudziestokrotnie mniejszej emisji gazów cieplarnianych niż mieszkaniec Stanów Zjednoczonych – jednak porównanie to ma jedynie charakter przykładowy, gdyż inne są warunki życia w Indiach, a inne w Stanach. Jednak dla pełnego zrozumienia problemu warto zauważyć, że „tylko” 1/5 wpływu na środowisko konsumpcji zależy od naszych nawyków uwarunkowanych kulturowo, aż 4/5 związane jest z dokonywanym wyborem towarów, które nabywamy, i usług, z których korzystamy⁵⁶.

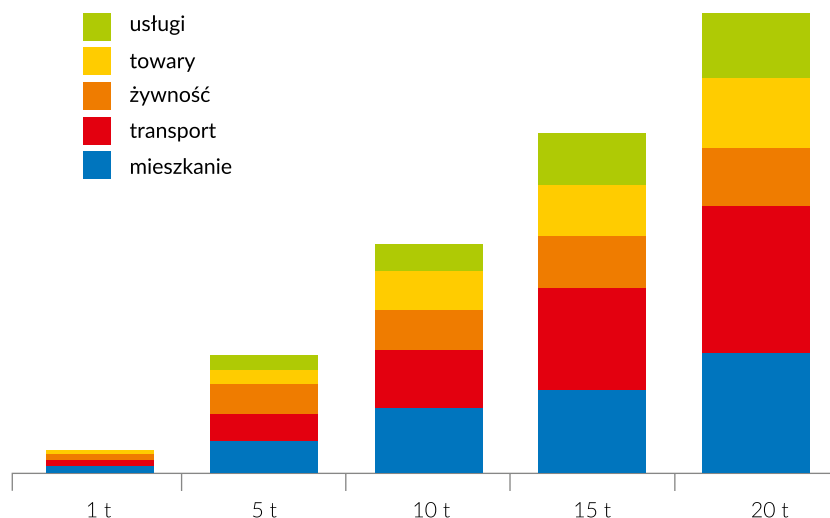
⁵⁵ D. Ivanova, K. Stadler, K. Steen-Olsen, R. Wood, G. Vita, A. Tukker, E. G. Hertwich, *Environmental Impact Assessment of Household Consumption*, „Journal of Industrial Ecology” 2016, nr 20.

⁵⁶ *Ibidem*.



Rys. 1. Wybrane przykłady śladu węglowego ($t\ CO_{2eq}$) – od lewej: mieszkańca Indii, całego świata (średnio), Niemiec, Kanady oraz Stanów Zjednoczonych

Źródło: *What is your carbon footprint?*, <http://shrinkthatfootprint.com/what-is-your-carbon-footprint>, dostęp 11.11.2018.

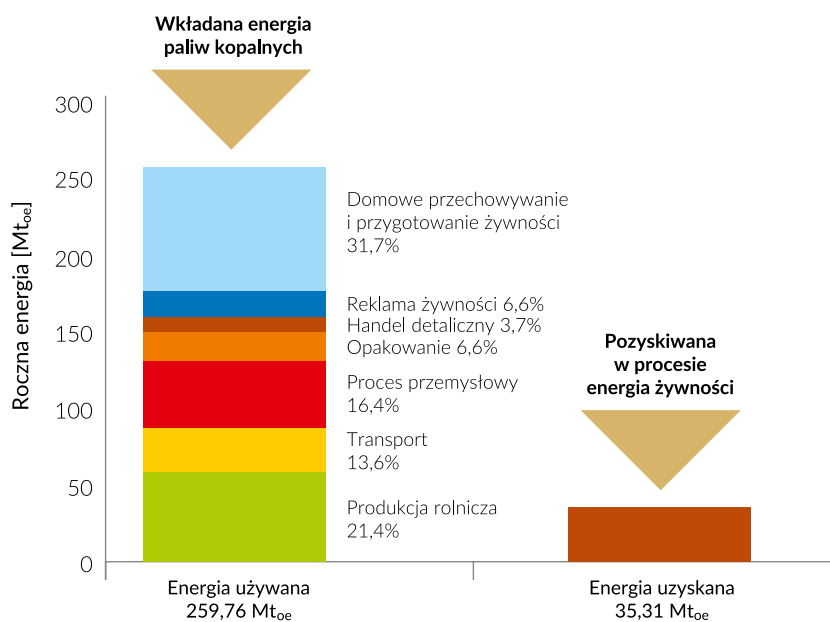


Jako konsumenci często nie zdajemy sobie sprawy, jaki wpływ na środowisko mają nasze poszczególne wybory: gdzie i w jaki sposób mieszkamy, jak ogrzewamy nasze domy, jaki sprzęt kupujemy i jak go użytkujemy, jaką dietę stosujemy i jak przechowujemy żywność oraz przygotowujemy posiłki czy też jak dokonujemy zakupu towarów lub usług oraz jak z tego korzystamy. W trakcie kon-

sumpcji przyczyniamy się do istnego zużycia zasobów, takich jak np. energia. Aby zaspokoić nasze potrzeby energetyczne do sprawnego funkcjonowania, potrzebujemy prawie 7,4 razy więcej energii (ze źródeł kopalnych), niż potem uzyskujemy jej z żywności. Ważną rolę odgrywają w tym przechowywanie i przygotowywanie jedzenia w domu, produkcja rolnicza i przemysłowe przetwarzanie oraz transport (rys. 2)⁵⁷.

Rys. 2. Energia zużywana i uzyskana przy produkcji żywności w Stanach Zjednoczonych (Mt_{oe})

Źródło: *Center for Sustainable Systems, U.S. Food System Factsheet*, University Michigan, 2009, publikacja nr CSS01-06.



⁵⁷ Center for Sustainable Systems, *U.S. Food System Factsheet*, University Michigan, 2009, publikacja nr CSS01-06.

Rolnictwo zrównoważone

Produkcja rolnicza wpływa w znaczącym stopniu na środowisko, jest także istotna w kształtowaniu terenów wiejskich. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) istotą zrównoważonego rozwoju terenów wiejskich są wykorzystanie i konserwacja środowiska przyrodniczego oraz stosowanie takich rozwiązań technologicznych i instytucjonalnych, które pozwolą na zaspokojenie potrzeb obecnego pokolenia i nadchodzących, równoprawnie. Kluczowym narzędziem wdrażania zasad zrównoważonego rozwoju na terenach wiejskich jest rolnictwo ekologiczne, które może przyczynić się do znaczącego rozwoju społeczno-gospodarczego i ekologicznego, zwłaszcza w biedniejszych krajach. Prowadzi ono do efektywnego zarządzania zasobami lokalnymi.

Gwałtownie rośnie rynek na produkty ekologiczne – zarówno lokalnie, jak i globalnie. Stwarza to istotne perspektywy rozwoju producentom i eksporterom, a także może przyczyniać się do poprawy dochodów, warunków życia oraz propagowania wartości kulturowych terenów wiejskich. Rodzą się jednak pytania: Jaki potencjał ma rolnictwo ekologiczne w rozwiązywaniu problemów głodu i ubóstwa? Czy rolnictwo ekologiczne może przyczynić się do zrównoważonego rozwoju społecznego i ekologicznego, zwłaszcza w biednych krajach? Kluczowe znaczenie dla rolnictwa ekologicznego mają: promocja żyzności gleby, ochrona różnorodności biologicznej (na przykład rodzimej flory i fauny), sposoby produkcji dostosowane do lokalizacji i unikanie środków chemicznych. Metody te, wraz z uprawą różnorodnych upraw, stabilizują delikatne ekosystemy w tropikach i zmniejszają wrażliwość na suszę i szkodniki. Rolnictwo ekologiczne zmniejsza ryzyko porażki plonów, stabilizuje zwroty i poprawia jakość życia rodzin drobnych rolników. Zaznaczyć także trzeba, że produkty rolnictwa ekologicznego w powiązaniu ze zrównoważoną dietą wpływają korzystnie na zdrowie ludzi i obniżają koszty ochrony zdrowia⁵⁸.

⁵⁸ Z. Ahlem, M. A. Hammas, *Organic Farming: A Path of Sustainable Development*, „International Journal of Economics & Management Sciences”, 2017, vol. 6(5).

Jak pisze Zbigniew Karaczun: „Ocena poziomu zrównoważenia polskiego rolnictwa nie jest jednoznaczna. Z jednej strony poprawiła się sytuacja ekonomiczna rolników, wzrasta produktywność rolnictwa i wytwarzana przez ten sektor wartość dodana. Dzięki wykorzystaniu środków pomocowych Unii Europejskiej poprawiła się infrastruktura na obszarach wiejskich (w tym ochrony środowiska), wzrosła liczba gospodarstw podłączonych do wodociągu i kanalizacji, na terenach wiejskich zaczęły działać firmy odpowiedzialne za prawidłowe zagospodarowanie odpadów. Programy UE pozwoliły także na lepsze wyposażenie gospodarstw rolnych w maszyny i sprzęt niezbędny do prowadzenia efektywnej produkcji. Wprowadzenie nowych technologii i nowoczesnych maszyn zwiększyło efektywność produkcji rolnej – zwiększyły się zarówno plony prowadzonych upraw, jak i efektywność produkcji zwierzęcej, co zwiększyło dochody rolników”⁵⁹.

Zaobserwowano jednak również zjawiska negatywne:

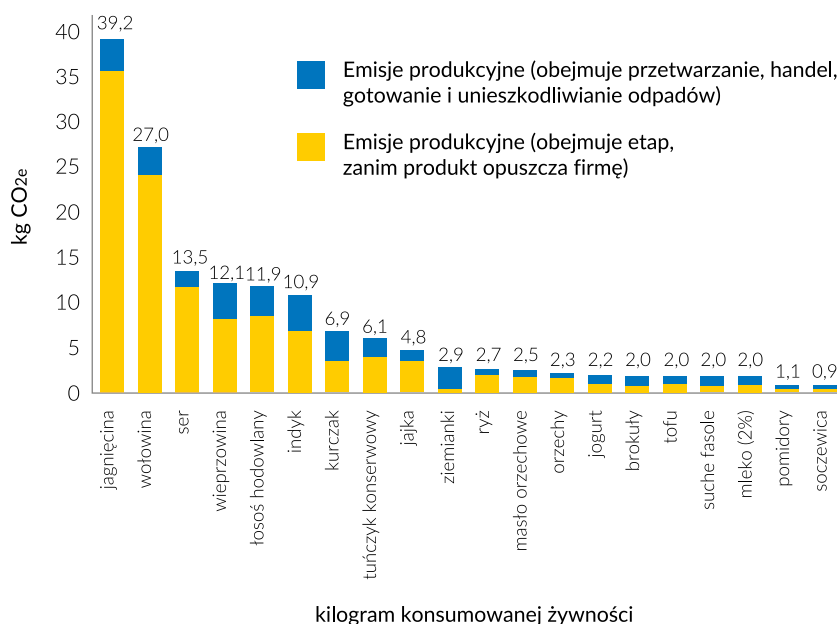
- a) starzenie się społeczeństwa wiejskiego i opuszczanie wsi przez młodych ludzi;
- b) rozwarstwianie się dochodów na wsi, które prowadzi do istotnego dylematu polityki rolnej – czy wspierać gospodarstwa perspektywiczne, czy przeciwdziałać ubóstwu i wykluczeniu społecznemu.

Zbigniew Karaczun stawia w związku z tym pytanie: „Czy jednak rolnictwo, w którym zamiast dotychczasowych 1,5 mln gospodarstw rolnych pozostanie jedynie 200–250 tysięcy będzie rolnictwem zrównoważonym?”⁶⁰.

Ponadto brak jest strategicznej, krajowej wizji przyszłości polskiego rolnictwa samej, a nie jedynie podporządkowanej wspólnej polityce rolnej Unii Europejskiej. W dalszych części swoich wywodów Karaczun stwierdza, że „polskie rolnictwo nie jest ani w pełni zrównoważone, ani nadmiernie niezrównoważone. Proces integracji europejskiej i wprowadzenie instrumentów wspólnej polityki rolnej stworzyło szansę na to, że wspierany będzie model rolnictwa zrównoważonego, którego podstawą będą średniej

⁵⁹ A. Kassenberg, D. Owczarek, Z. Karaczun, *Sustainable Development Goals and Indicators for a Small Planet. Securing Means of Implementation in Poland*, Asian-Europe Foundation, lipiec 2015.

⁶⁰ *Ibidem*.



Rys. 3. Ślad węglowy produktów spożywczych (kg CO_{2eq})

Źródło: Environmental Working Group, *Meat Eaters Guide to Climate Change. Methodology*, 2011.

wielkości gospodarstwa rolne, prowadzące nienadmiernie intensywną produkcję rolną. Budowa takiego modelu wymagać będzie jednak znacznej ilości działań edukacyjnych oraz podporządkowania wszystkich narzędzi stosowanych przez państwo w odniesieniu do rolnictwa temu właśnie celowi. Obecnie jednak polskim politykom brak jest takiej determinacji⁶¹.

Dieta a wpływ na środowisko

Produkty spożywcze, które wybieramy i z których kształtujemy swoją dietę, znacząco różnie wpływają na środowisko. Te wybory mają o wiele szerszy zakres niż tylko sięgnięcie po to, co widzimy na półkach sklepowych. Dotyczą całego łańcucha, poczynając od produkcji roślinnej i zwierzęcej, przez przewóz produktów, ich przetwarzanie i przechowywanie, dostarczenie do hurtowni i sklepów detalicznych, zakupy, transport do domu, przetworzenie i przechowywanie w gospodarstwie domowym, aż po odpady żywnościowe. Poniższy wykres pokazuje zasadniczą różnicę pomiędzy wyborem spożycia 1 kg jagnięciny

a 1 kg soczewicy, wyrażoną śladem węglowym. Jest on 43,5 razy większy w przypadku mięsa. Warto także zaznaczyć fakt, że w przypadku produktów pochodzenia zwierzęcego obciążenie powstaje przede wszystkim na etapie produkcji (gospodarstwo rolne). W przypadku produktów roślinnych jest ono zdecydowanie mniejsze (rys. 3)⁶². Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) twierdzi, że hodowla zwierząt przyczynia się do 18% udziału w światowej emisji gazów cieplarnianych.

Często niedostrzegany w ocenie wpływu konsumpcji na środowisko i zdrowie ludzi jest transport – zarówno surowców czy półproduktów, jak i towarów przetworzonych, dostarczanych do naszych domów. W Stanach Zjednoczonych oszacowano, że przeciętna odległość, jaką pokonuje żywność od rolnika do konsumenta, to ponad 2400 km, podczas gdy produkty wytwarzane lokalnie są transportowane na odległość ok. 72 km. Oznacza to, że nabywanie żywności lokalnie produkowanej wiąże się ze zużyciem 4–17 razy mniejszej ilości paliwa i 5–17 razy mniejszą emisją CO_{2eq}⁶³. Interesująco przedstawia się

⁶² Environmental Working Group, *Meat Eaters Guide to Climate Change. Methodology*, 2011.

⁶³ P. Konieczny, E. Mroczek, M. Kucharska, *Ślad węglowy w zrównoważonym łańcuchu żywnościowym i jego znaczenie dla konsumenta żywności*, „Journal of Agribusiness and Rural Development” 2013, nr 3(29), s. 51–64.

⁶¹ *Ibidem*.

Tab. 1. Emisja CO₂ różnych rodzajów transportu żywności według Europejskiej Agencji Środowiska

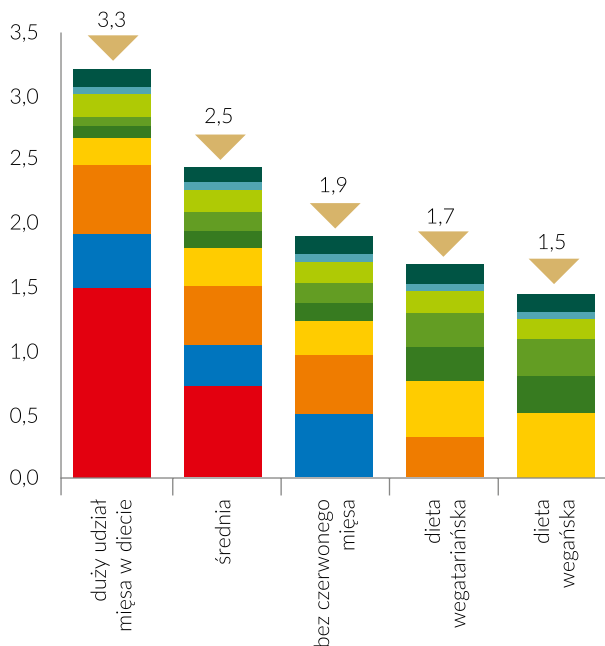
Krótkie dystanse (do 400 km)	g CO ₂ /kg produktu	Kontynentalny transport	g CO ₂ /kg produktu	Międzykontynentalny transport	g CO ₂ /kg produktu
Ciężarówka	54,66	Ciężarówka	204,98	Transport lotniczy	8509,68
Pociąg elektryczny	69,15	Pociąg elektryczny	259,32	Statek morski	
Transport wodny lądowy		Transport lotniczy	2149,20	Statek masowiec	2399,29
Statek masowiec	29,77	Statek morski		Statek niemasowiec	6423,90
Statek niemasowiec	79,72	Statek masowiec	599,82		
		Statek niemasowiec	1605,98		

koszt środowiskowy wyrażony w emisji CO₂ różnych środków transportu w zależności od odległości. Najbardziej obciążający jest międzykontynentalny transport lotniczy, który podczas przewozu jednego kilograma produktów spożywczych (np. jabłek z Nowej Zelandii), wyemituje 8,5 kg CO₂ (tab. 1).

Z wyborami konsumenckimi dotyczącymi żywności łączy się wpływ wybranej diety na środowisko. Osoba stosująca dietę z dużym udziałem mięsa roz-

nie przyczynia się do emisji 2,2 razy więcej gazów cieplarnianych niż osoba na diecie wegańskiej (rys. 4).

Ciekawe jest porównanie liczby osób, które dałoby się wyżywić w Stanach Zjednoczonych w zależności od przyjętej diety. Obecnie stosowana dieta pozwala na wyżywienie ponad 400 mln osób przy 325 mln osób mieszkających w tym kraju. Przy przejściu na dietę wegańską, liczba możliwych do wyżywienia osób wzrosłaby do 735 mln, przy diecie wegetariań-

**Rys. 4.** Ślad węglowy różnych rodzajów diety (t CO_{2eq}/osobę/rocznie)

Źródło: The carbon footprint of 5 diets compared, <http://shrinkthatfootprint.com/food-carbon-footprint-diet>, dostęp 11.11.2018.

- napoje
- przekąski, słodczyce
- tłuszcze
- owoce
- warzywa
- zboża, pieczywo
- nabiał
- kurczak, ryby, wieprzowina
- wołowina, jagnięcina

Tab. 2. Zmiany w spożyciu wybranych artykułów na mieszkańca w Polsce w latach 2005–2015

Wybrane produkty spożywcze	Spożycie na osobę w 2005 w kg	Spożycie na osobę w 2015 w kg	Zmiana w spożyciu 2005–2015 (%)	Emisja gazów cieplarnianych w 2015 w kg CO _{2eq} na osobę
Ziemniaki	126,0	100,0	–20,6	290,0
Warzywa	110,0	105,0	–4,5	X
Owoce	54,1	53,0	–2,0	X
Mięso wieprzowe	39,0	41,4	+6,1	500,9
Mięso drobiowe	23,4	27,1	+15,8	203,3
Mięso wołowe	3,9	1,2	–69,2	32,4

Źródło: Polak mniej pali, a więcej pije... piwa i mleka, „Business Insider”, 8.09.2016, <https://businessinsider.com.pl/lifestyle/jedzenie/dieta-polakow-co-jedza-polacy-w-przeliczeniu-na-osobe/nfgn52c>; Environmental Working Group, Meat Eaters Guide to Climate Change. Methodology, 2011.

skiej dopuszczającej jedzenie nabiału byłoby to ponad 800 mln osób, czyli dwa razy więcej niż przypadku spożywania mięsa⁶⁴.

Niestety polska dieta obfituje w tłuszcz, produkty wysoko przetworzone, naszpikowane barwnikami i konserwantami – jak podaje Główny Urząd Statystyczny. W latach 2005–2015 zdecydowanie, bo o ponad 20%, spadło spożycie ziemniaków, nastąpił natomiast wzrost spożycia mięsa – o ponad 5%. Głównie wzrosło spożycie drobiu – o prawie 16%, spadło przy tym spożycie wołowiny. Spożycie warzyw oraz owoców również nieznacznie spadło, o ponad 18% wzrosło za to spożycie nabiału⁶⁵ (tab. 2). Polska dieta nie jest przyjazna klimatowi, a wręcz przeciwnie – jej oddziaływanie na klimat rośnie. Emisja CO_{2eq} związana ze spożyciem mięsa w 2015 roku w Polsce wynosiła szacunkowo 28 mln ton, co stanowi ok. 7% wszystkich krajowych emisji.

Marnowanie żywności

Według FAO na świecie co roku ok. 1,3 mld ton żywności jest wyrzucane, co stanowi 1/3 żywności przeznaczonej do spożycia⁶⁶. W UE, zgodnie z oceną Komisji Europejskiej, marnuje się ok. 100 mln ton jedzenia rocznie. W pojedynczym gospodarstwie domowym wyrzuca się 20–30% zakupionego jedzenia, podczas gdy 2/3 nadawałoby się jeszcze do konsumpcji. W Polsce ok. 9 mln ton rocznie żywności trafia do kosza⁶⁷. W Europie Polska pod względem marnotrawstwa żywności zajmuje 5. miejsce, zaraz za Wielką Brytanią, Niemcami, Francją oraz Holandią. Warto zauważyć, że według wielkości PKB na głowę mieszkańca Polska jest na 24. miejscu w UE⁶⁸.

⁶⁶ FAO, *Food Wastage Footprint – Impact of natural resources*, 2013.

⁶⁷ Dla porównania warto podać, że w Polsce w 2015 roku w ubóstwie skrajnym żyła co 15. osoba, a w tzw. sferze niedostatku aż 43% mieszkańców. Za: M. Kaczmarczyk, *Biedna Polska. Ponad 16 mln Polaków żyje w niedostatku*, „Newsweek”, 17.10.2016, <http://www.newsweek.pl/polska/bieda-w-polsce-ponad-16-mln-polakow-zyje-w-niedostatku-artykuly,398913,1.html>, dostęp 13.11.2018.

⁶⁸ M. Hajec, *Wzrost gospodarczy w Polsce na tle innych krajów Unii Europejskiej*, 13.01.2015, <https://rynekpracy.pl/ar>

⁶⁴ Opracowanie „Forbes” na podstawie: C. J. Peters, J. Picardy, A. F. Darrpouzet-Nardi, J. I. Wilkins, T. S. Griffin, G. W. Fick, *Carrying capacity of U.S. agriculture land. Ten diets scenarios*, „Elementa: Science of the Anthropocene”, 2016, nr 4.

⁶⁵ M. Walków, *Polak mniej pali, a więcej pije... piwa i mleka*, „Business Insider”, 8.09.2016, <https://businessinsider.com.pl/lifestyle/jedzenie/dieta-polakow-co-jedza-polacy-w-przeliczeniu-na-osobe/nfgn52c>, dostęp 13.11.2018.

W krajach zachodnich skala marnowania żywności jest większa wśród gospodarstw domowych, zaś w Polsce więcej żywności marnuje się na etapie samej produkcji⁶⁹.

Problemem jest nie tylko nadmierne zużycie i marnotrawstwo zasobów, lecz także toksyny, jakie trafiają do naszych organizmów. Są kumulowane w produktach, które kupujemy lub spożywamy. Niestety nie badamy współoddziaływania tych skumulowanych toksyn, a jedynie wpływ pojedynczych substancji, więc nie wiemy, jak oddziałują na nas razem.

W Wielkiej Brytanii 15 mln ton żywności jest rocznie wyrzucanych, w połowie dotyczy to gospodarstw domowych. Szacuje się, że negatywny wpływ na środowisko takiego marnotrawstwa jest równoznaczny z oddziaływaniem na środowisko 1/4 brytyjskiej floty samochodowej. Koszt takich zachowań dla pojedynczej rodziny szacuje się na 470 funtów rocznie, a dla rodzin z dziećmi – 700 funtów (ok. 60 funtów miesięcznie, czyli niecałe 300 zł)⁷⁰.

Według brytyjskiej organizacji Waste & Resources Action Programme (WRAP) ograniczenie do 2030 roku marnowania żywności przyczyniłoby się do zaoszczędzenia 120–300 mld dolarów rocznie (tj. 22–56% PKB Polski w 2017 roku). Nie bez znaczenia byłoby to dla klimatu, gdyż – jak się szacuje – pozwoliłoby na ograniczenie emisji od 0,2 mld ton CO_{2eq} do 1 mld ton CO_{2eq} (roczna emisja Polski to ok. 0,4 mld ton CO_{2eq}). Jak podaje WRAP, aby to osiągnąć, niezbędne byłoby ograniczenie kupowania niepotrzebnej, a potem wyrzucanej żywności o 20–50%. Jednak nie da się tego osiągnąć bez zaangażowania konsumentów⁷¹.

Niektóre kraje podejmują już działania. Francja, jako pierwszy kraj na świecie, wprowadziła prawo zabraniające supermarketom wyrzucania żywności. Niesprzedana żywność jest oddawana organizacjom charytatywnym lub kuchniom dla bezdomnych⁷².

tykuly/wzrost-gospodarczy-w-polsce-na-tle-innych-krajow-unii-europejskiej, dostęp 13.11.2018.

⁶⁹ Komisja Europejska, *Plan działania na rzecz zasobooszczędnej Europy*, KOM(2011) 571, wersja ostateczna.

⁷⁰ *Why Save Food*, <http://www.lovefoodhatewaste.com/content/facts-about-food-waste-1>, dostęp 13.11.2018.

⁷¹ WRAP, *Strategies to achieve economic and environmental gains by reducing food waste*, 2015.

⁷² *French law forbids food waste by supermarkets*, „The Guardian”, 4.02.2016, <https://www.theguardian.com/world/>

Kolejno poszczególne sieci supermarketów zaczynają wprowadzać podobne rozwiązania.

Jakie są podstawowe przyczyny marnowania żywności? Jak podaje portal FoodFakty zajmujący się tym problemem, są to:

a) „producenci żywności:

- przyczyny marketingowe związane ze sprzedażą tzw. ładnych produktów oraz lokalizacją produktów na półkach sklepowych;
- brak rozwiązania, jak wykorzystać żywność, która nie nadaje się do sprzedaży;
- masowa utylizacja żywności prowadzona przez producentów oraz dystrybutorów żywności.

b) gospodarstwa domowe:

- zbyt duże porcje przygotowywanych posiłków;
- brak wiedzy na temat prawidłowego przechowywania żywności;
- powszechna dostępność żywności powoduje, że konsument nie przywiązuje do niej szczególnej uwagi;
- brak racjonalnego planowania zakupów spożywczych;
- brak wiedzy na temat problemu głodu na świecie oraz marnotrawstwa żywności⁷³.

Ważna jest wiedza konsumencka na temat marnowania żywności, której symbolem jest – 4P, czyli planowanie, przetwarzanie żywności, przechowywanie i podzielenie się. Przykłady właściwych zachowań konsumenckich pokazują Anna Dąbrowska i Agata Golec: „Aby nasz sposób odżywiania był bardziej przyjazny klimatowi, powinniśmy przy wyborze produktów spożywczych brać pod uwagę trzy podstawowe czynniki, które mają wpływ na ich ślad węglowy:

- Jak wygląda produkcja wybieranej przez nas żywności? Czy wiąże się z zużyciem dużej ilości zasobów (np. wody, energii), środków ochronnych lub nawozów?
- Jak przebiega transport i przechowywanie tych produktów? Czy żywność jest transportowana na dalekie odległości, jak jest pakowana i czy

2016/feb/04/french-law-forbids-food-waste-by-supermarkets, dostęp 13.11.2018.

⁷³ *Marnotrawstwo żywności problemem XXI wieku*, FoodFakty, 8.04.2018, <https://foodfakty.pl/marnotrawstwo-zywnosci-problemem-xxi-wieku>, dostęp 13.11.2018.

np. wymaga utrzymywania w niskiej temperaturze?

- Jak wygląda etap związany z przygotowywaniem posiłków? Czy produkty wymagają obróbki cieplnej lub np. wiążą się z generowaniem dużej ilości odpadów?⁷⁴.

Zmiany zachowań konsumenckich

Aby zachęcić do zmiany w zakresie konsumpcji, można posłużyć się przykładem społeczności lokalnych żyjących w zgodzie z zasadami zrównoważonego rozwoju, tzw. ekowiosek lub ekologicznych osiedli mieszkaniowych. Jak czytamy w cytowanej już publikacji *Przyjazny rozwój Polski...*: „Jedną z najbardziej znanych ekowiosek w Europie jest projekt *Findhorn Ecovillage* zlokalizowany w Szkocji, w pobliżu wsi Findhorn w regionie Moray. Początki powstania ekologicznej osady zamieszkiwanej przez ok. 500 osób sięgają lat 80. XX wieku, kiedy to zaczęto poszukiwać koncepcji, którą łączyłaby w sobie zrównoważone podejście do kwestii środowiskowych, społecznych i ekonomicznych. Obecnie na terenie eksperymentalnej ekowioski znajduje się ok. 100 energooszczędnych budynków, do których powstania wykorzystano przyjazne środowisku materiały. Energia dostarczana jest z czterech turbin wiatrowych, licznych kolektorów słonecznych oraz kotła na biomasę. Ponadto na terenie Findhorn działa m.in. biologiczna oczyszczania ścieków, kompleksowy system recyklingu oraz wspólnotowa wypożyczalnia samochodów, w tym pojazdów elektrycznych. Ważnym elementem projektu jest także ekologiczna żywność, która produkowana jest lokalnie przez mieszkańców ekowioski⁷⁵. Wdrożenie tego typu zasad i rozwiązań technicznych pozwoliło w znaczący sposób ograniczyć wpływ życia mieszkańców Findhorn na środowisko. Badania przeprowadzone w 2006 roku wykazały, że mieszkańcy mają najniższy ślad ekologiczny spośród dotychczas zbadanych wspólnot w świecie

uprzemysłowionym. Oszacowana wartość zarazem to blisko połowa śladu węglowego statystycznego mieszkańca Wielkiej Brytanii^{76, 77}.

Można także posłużyć się przykładem z Polski, czyli Osadą Twórców, która jest projektem fundacji Cohabitat. W miejscowości Marcinowo budowana jest eksperymentalna osada, której podstawami są: permakultura, naturalne budownictwo, mikroenergetyka i współistnienie w gromadzie⁷⁸.

Świadomość konsumencka w takich krajach jak Wielka Brytania, Francja czy Niemcy nie dotyczy już tylko wyizolowanych grup, ale staje się powszechnością. Jak pisze Katarzyna Szeniawska: „Na Wyspach wydatki na produkty społecznie i ekologicznie odpowiedzialne stale rosną, nawet w czasach kryzysu ekonomicznego. Co więcej, już ponad połowa Brytyjczyków deklaruje, że dokonała wyboru konsumenckiego w oparciu o społeczną reputację firmy, a połowa – że zrezygnowała z jakiegoś zakupu ze względu na aspekty społeczne czy ekologiczne. Około 78% regularnie kupuje w lokalnych sklepach i od lokalnych dostawców⁷⁹”.

W 2010 roku na zlecenie Polskiej Zielonej Sieci przeprowadzono badanie znajomości terminu „odpowiedzialna konsumpcja” wśród Polaków. Do najważniejszych wniosków zaliczyć należy:

- „40% polskich internautów spotkało się z kupowaniem produktów i usług wytworzonych w sposób odpowiedzialny. Niewielu (8%) twierdzi, że na pewno nie spotkało się z takim pojęciem, ale aż 52% respondentów nie potrafiło udzielić na ten temat jednoznacznej odpowiedzi.
- 3/4 badanych internautów w ogóle nie szukało osobiście informacji na temat odpowiedzialnej konsumpcji.
- Ponad 50% badanych kupujących odzież, elektronikę, zabawki i żywność byłoby skłonnych pła-

⁷⁶ S. Tinsley, H. George, *Ecological Footprint of the Findhorn Foundation and Community*, Hie Moray, 2006, <http://www.ecovillagefindhorn.com/docs/FF%20Footprint.pdf>, dostęp 13.11.2018.

⁷⁷ A. Dąbrowska, A. Golec, *Emisyjność konsumpcji*, op. cit.

⁷⁸ Więcej o tym projekcie na stronach: <https://www.facebook.com/OsadaTworcow/> oraz <https://cohabitat.net/>.

⁷⁹ K. Szeniawska, *Świadoma konsumpcja*, kurs internetowy „Edukacja globalna z klasą” – materiał pomocniczy do modułu 1, http://www.fed.home.pl/teg/images/m1_swiadoma_konsumpcja_fin.pdf, dostęp 13.11.2018.

⁷⁴ A. Dąbrowska, A. Golec, *Emisyjność konsumpcji*, w: *Przyjazny rozwój Polski. Ludziom – gospodarce – środowisku*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2017.

⁷⁵ Zob. więcej na: <http://www.ecovillagefindhorn.com>.

cić więcej, mając pewność, że produkty te zostały wytworzone w sposób bardziej odpowiedzialny.

- Większość badanych (66%) nie wie, co mogłoby ich przekonać, aby brali pod uwagę kryterium społeczne / ekologiczne (np. warunki pracy w fabryce, emisję zanieczyszczeń), dokonując wyborów podczas zakupów odzieżowych⁸⁰.

W badaniu tym kobiety deklarują większy niż mężczyźni kontakt z produktami kupowanymi odpowiedzialnie, a także w większym stopniu kojarzą odpowiedzialną konsumpcję z kupowaniem tylko tego, co jest potrzebne i wiadomego pochodzenia (odpowiedzialne decyzje zakupowe)⁸¹.

Badanie to, choć sprzed ośmiu lat, pokazuje wyraźnie, że w pojmowaniu przez Polaków odpowiedzialnej konsumpcji jest więcej deklaratywności niż utrwalonych nawyków. Trendy, które docierają do nas z Zachodu, powoli znajdują sobie miejsce. Można się też spodziewać, że od czasu przeprowadzenia badania nastąpiła zmiana w kierunku bardziej odpowiedzialnego kupowania. Ruch świadomej konsumpcji rozwija się i oddziałuje na media i przedsiębiorstwa. W szczególności dotyczy to miast. Rola tych ośrodków jest nie do przecenienia, zarówno jeśli chodzi o ruchy miejskie, które stają się coraz silniejsze, jak i o rosnącą świadomość władz miejskich. Można zaryzykować stwierdzenie, że miasta są motorem zmian w kierunku świadomej i odpowiedzialnej konsumpcji. Liderami w tych zmianach są i będą kobiety, które bardziej odpowiedzialnie dokonują zakupów.

Zmiana wzorca konsumpcji na bardziej zrównoważony nie odbędzie się samoistnie. Kluczową rolę w niej odgrywają wysiłki władz publicznych, przedsiębiorców i konsumentów. Jedną z ważniejszych przyczyn nadmiernego zużycia zasobów i negatywnego wpływu konsumpcji na środowisko jest fakt, że koszty zewnętrzne, w tym społeczne i środowiskowe, nie znajdują odzwierciedlenia w cenach towarów i usług. Nie odpowiadają one kosztom, jakie ponosi społeczeństwo, i nie rekompensują strat, jakie ponosi środowisko. Gdy produkty i usługi w trakcie wytwa-

rzania i użytkowania są szkodliwe dla środowiska lub ludzkiego zdrowia, cena jest często fałszywa, za niska. Trzeba zdawać sobie sprawę, że konsumenci są w trudnej sytuacji, nawet ci wyedukowani. Reklamy, a nawet sama organizacja sklepów w pewien sposób sterują naszymi wyborami. Otrzymujemy profilowane i wyselekcjonowane wiadomości. Jak wiarygodne są treści, które tą drogą do nas docierają? Jak stworzyć kryteria, które pomogą nam ocenić jakość treści, które otrzymujemy?

W Unii Europejskiej wydatki na konsumpcję znacząco rosną, w ciągu ostatnich 20 lat średnio o 35%. Jednak tempo to w 12 nowych krajach członkowskich jest zdecydowanie wyższe i sięga 75%. Tendencja ta się utrzymuje. Oznacza to, że Polska i inne kraje z regionu stają się społeczeństwami nadkonsumpcyjnymi⁸².

Czym zatem jest świadoma konsumpcja? Jak pisze Katarzyna Szeniawska, to „(...) podejmowanie wyborów konsumenckich w oparciu o wiedzę na temat ich społecznych, ekologicznych i politycznych konsekwencji. W praktyce świadoma konsumpcja oznacza zdobywanie informacji na temat produktów i usług – praktyk stojących za nimi firm, procesu produkcji, możliwości utylizacji etc. – i dokonywanie możliwie społecznie i ekologicznie odpowiedzialnych wyborów”⁸³. Istotą świadomej konsumpcji jest rozpoznanie tzw. cyklu życia produktu czy usługi, czyli od momentu ich powstania aż do chwili, gdy przestaną być nam użyteczne. Ważnym, nowym kierunkiem w tworzeniu świadomej i odpowiedzialnej konsumpcji jest współdzielenie się, a także koncentrowanie się na zaspokojeniu potrzeb, a nie na posiadaniu.

Ważną rolę w tym odgrywają kobiety i to zarówno ze względu na to, że częściej zajmują się gospodarstwami domowymi, jak i na to, że cechują się innowacyjnym podejściem do codziennego życia oraz przedsiębiorczością z tym związaną. Liderami w tych zmianach są i będą kobiety, które bardziej odpowiedzialnie dokonują zakupów. W tym kontekście interesujące jest stwierdzenie, że równość mężczyzn i kobiet tworzy pozytywny klimat dla innowacji. Potwierdza to porównanie rankingów innowacji

⁸⁰ *Odpowiedzialna konsumpcja wśród Polaków – wyniki badań PZS*, https://www.ekonument.pl/a700_odpowiedzialna_konsumpcja_wsrod_polakow_%E2%80%93_wyniki_badan_pzs.html, dostęp 13.11.2018.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² K. Szeniawska, *Świadoma konsumpcja*, op. cit.

⁸³ *The European environment – state and outlook 2010*, European Environmental Agency, 2010.

i równości w 28 krajach UE. W obydwóch te same kraje zajmują pierwsze pozycje. Może to wskazywać na istnienie związku pomiędzy poziomem równości a poziomem innowacyjności (rys. 5). Polska i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej znajdują się poniżej średniej unijnej w obu zestawieniach. W raporcie *Czas na kobiety. Dlaczego warto inwestować w równość?*⁸⁴ stwierdza się: „W ocenie ekspertów Unii Europejskiej sukces Szwecji (i innych krajów skandynawskich) w zakresie innowacyjności wynika nie tylko z wysokich nakładów na badania i rozwój, ale też z czynników społeczno-kulturowych, takich jak równość szans i ukierunkowanie na współpracę (tzw. wielopoziomowe zarządzanie)”⁸⁵.

Przejście od niezrównoważonej do zrównoważonej konsumpcji

Przejście do zrównoważonej konsumpcji jest szczególnie trudne, gdyż z jednej strony jest ona uwarunkowana kulturowo, a z drugiej – kształtowana przez reklamę.

Ponadto zamożne społeczeństwa wymagają transformacji w kierunku znacznego ograniczenia zasobów, zwłaszcza nieodnawialnych, używanych do zaspokojenia ich potrzeb, a społeczeństwa biedne i na dorobku pod wpływem przemysłu reklam dążą do bogactwa materialnego i konsumpcji na poziomie państw bogatych. Chcą się stać zamożną klasą średnią (rys. 6).

Według International Institute for Environment and Development zrównoważona konsumpcja to kształtowanie popytu zmierzające do wykorzystania zasobów środowiska i gospodarki w celu zaspokojenia potrzeb i podniesienia jakości życia wszystkich

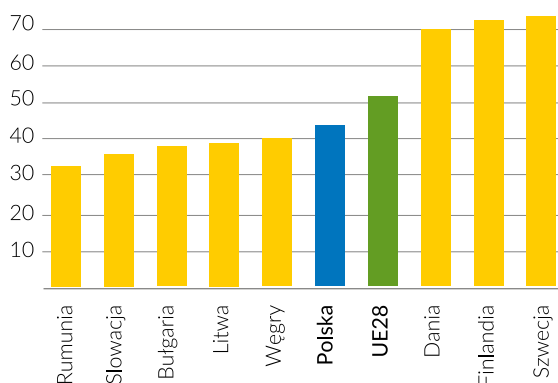
mieszkańców planety, przy jednoczesnym odtworzeniu kapitału przyrodniczego dla przyszłych pokoleń. Strategia składa się z następujących kluczowych elementów:

1. Długofalowe zmiany strukturalne, polegające na przejściu od gospodarki i stylu życia związanych z przemysłem do zrównoważonych, czyli idących dalej niż poprawa efektywności.
2. Podkreślenie znaczenia sprawiedliwej konsumpcji, a nie tylko „ekologizacji zamożności”.
3. Zrównoważone relacje między zasobami środowiska a usługami, jakich wymaga spełnienie wszystkich potrzeb i podniesienie jakości życia (m.in. pod względem sposobu odżywiania, mieszkania, mobilności, czasu wolnego).
4. Wymaganie od przedsiębiorców wprowadzania na rynek nowej generacji zrównoważonych dóbr i usług oraz rozszerzenia ich odpowiedzialności tak, aby objęła oddziaływania powodowane przez cały okres życia dóbr i usług.
5. Działania po stronie popytu w celu zapewnienia korzyści społecznych, gospodarczych i ekologicznych w całym łańcuchu życia produktu.
6. Sprawiedliwe wzorce i czynniki sprawcze, takie jak dochody, czynniki demograficzne, płeć, technologia, kultura i wartości, sposoby użytkowania ziemi i polityka społeczna oraz zachowania konsumentów.
7. Punkt wyjścia stanowi potrójny imperatyw zmiany wzorców konsumpcji w krajach zamożnych, wynikający z:
 - a) wysokich bezpośrednich kosztów ekologicznych konsumpcji,
 - b) znaczenia ich konsumpcji dla handlu z innymi regionami oraz przepływu do nich kapitału inwestycyjnego i technologii,
 - c) znaczenia zmiany stylu życia jako przykładu dla ekologizacji krajów biednych i na dorobku.
8. Zrównoważona konsumpcja powinna stanowić przedmiot troski w różnych krajach, bogatych i biednych. Natomiast mają one odmienne priorytety, więc działania muszą być osadzone w różnorodnych warunkach kulturowych.
9. Przesunięcie punktu ciężkości z konsumpcji indywidualnej na zbiorową oraz z materialnej na niematerialną.

⁸⁴ *Czas na kobiety. Dlaczego warto inwestować w równość?*, Stowarzyszenie Kongres Kobiet, Warszawa 2017.

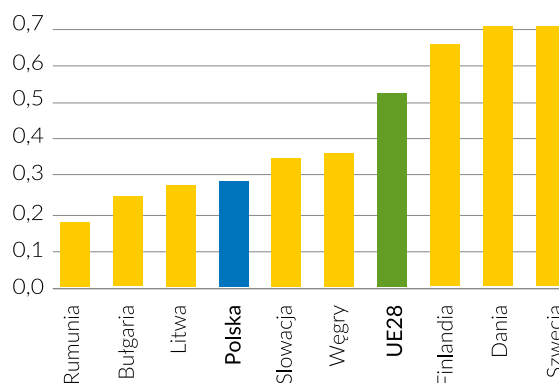
⁸⁵ *Ibidem*. Zob. też: *Szwecja – liderem innowacyjności w Regionie Morza Bałtyckiego*, 15.03.2015, <http://europedirect-szczecin.eu/index.php/42-newsletter/marzec-2015-1-14-2015/697-szwecja-liderem-innowacyjnosci-w-regionie-morza-baltyckiego>, dostęp 13.11.2018.

Wskaźnik równości płci (Gender Equality Index – GEI) w państwach UE



Źródło: Gender Equality Index 2015. Measuring gender equality in the European Union 2005-2012. Country profiles.

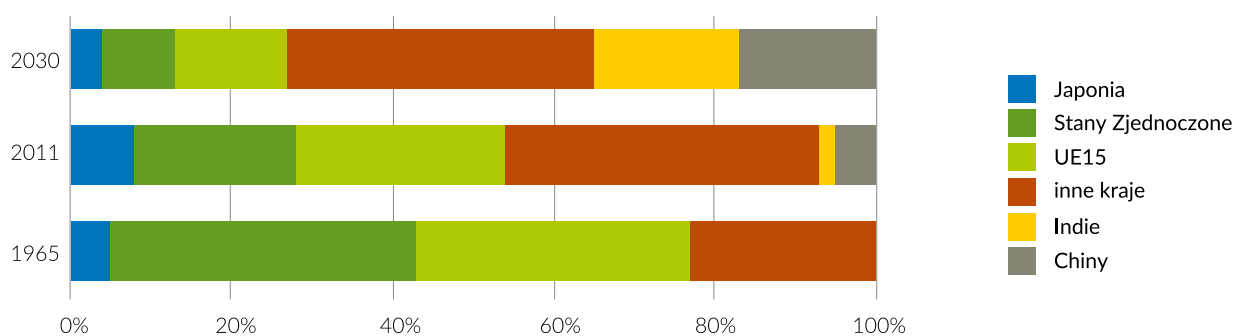
Innowacyjność państw UE



Ocena dotyczy 25 wskaźników obejmujących szczegółową analizę mocnych i słabych stron państw członkowskich na podstawie ważnych czynników stymulujących innowacyjność – od systemów badawczych, inwestycji publicznych i prywatnych, po ekonomiczne skutki innowacji. Szczegółowe informacje zawiera strona <https://publications.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/6e1bc53d-de12-11e6-ad7c-01aa75ed71a1/language-en/format-PDF/source-31234102>.

Źródło: Innovation Union Scoreboard 2016.

Rys. 5. Porównanie wskaźników równości płci i innowacyjności w wybranych krajach UE



Rys. 6. Udział poszczególnych krajów w konsumpcji średniej klasy na świecie w latach 1965–2030

Źródło: The European environment – state and outlook 2015. Assessment of global megatrends, European Environment Agency, Kopenhaga 2015.

- 10.** Oparcie się na wartościach etycznych i dążenie do pobudzenia większej odpowiedzialności za wybory w zakresie konsumpcji.

Szukając rozwiązań nadkonsumpcji, musimy skoncentrować się na społeczeństwach i strukturach jako całych. Krótkoterminowe rozwiązania mogą polegać na poprawie wydajności w produkcji i konsumpcji, czyli reformie. W dłuższej perspektywie jednak potrzebne jest ponowne przemyślenie tego, jak i co konsumujemy, czyli transformacja. Obok zmiany wzorców konsumpcji, które będą wyzwaniem dla indywidualnego wyboru, potrzebny będzie wymiar zbiorowy i poważnie rozważyć trzeba wprowadzenie zalecanych kwot węgla, wody, mięsa lub śladu ekologicznego na mieszkańca⁸⁶.

⁸⁶ S. Vermeulen, B. Garside, G. Weber de Morai, *Shifting the balance: equity and sustainable consumption*, IEED Briefing, styczeń 2009.

Istotą zrównoważonej i odpowiedzialnej konsumpcji, zgodnie z celem 12 *Agendy 2030*, jest promowanie efektywnego zużycia energii i innych zasobów. Jednocześnie wymaga ona stworzenia godziwych warunków życia, mieszkania i pracy, prowadzących do poprawy jakości życia. Dzięki temu następuje również obniżenie kosztów społecznych, gospodarczych i środowiskowych, ogranicza się także skalę ubóstwa. Aby to osiągnąć, niezbędna jest współpraca wielu podmiotów w całym łańcuchu dostaw. Kluczowym jest edukacja producentów, dostawców, a przede wszystkim konsumentów – przy wykorzystaniu różnych kanałów informacyjnych, w tym oznakowania produktów, czy zapewnieniu właściwych kryteriów wyboru przy zamówieniach publicznych⁸⁷.

⁸⁷ Cel 12: Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji, UNIC Warsaw, <http://www.un.org.pl/cel12>, dostęp 13.11.2018.

Sprawiedliwe przejście do gospodarki o obiegu zamkniętym

Rozwój odpowiedzialny i zrównoważony

Wydawało się, że polskie społeczeństwo jest zmęczone transformacją ustrojową, której zwieńczeniem było przystąpienie do Unii Europejskiej. Tymczasem od 2015 roku mamy do czynienia z kolejną falą przemian. Flagowym jej hasłem stało się hasło rządu utworzonego po wyborach w 2015 roku – „Dobra zmiana”. Zmiany te obejmują wszystkie sfery życia, w tym gospodarczą i ekologiczną. Dobitym wyrazem tej zmiany jest kreowana na nową doktrynę rozwojową Polski *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*⁸⁸.

Zrównoważony rozwój został wpisany w podstawy ustrojowe Rzeczypospolitej Polskiej. W ustawie *Prawo ochrony środowiska* rozumiany jest jako proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb społeczeństwa. Odpowiedzialny rozwój wydaje się zwracać większą uwagę na sferę społeczną, a przez to akcentować wrażliwość czy też włączenie społeczne oraz wyrównywanie nierówności w rozwoju różnych obszarów kraju. Jednocześnie podkreślana jest konieczność oparcia rozwoju państwa na wybranych obszarach aktywności gospodarczej. Rozumienie pojęcia „zrównoważony rozwój” zredukowane jest w dokumentach rządowych do równomiernego rozwoju różnych obszarów kraju. Dokument ten promuje centralne sterowanie gospodarką, z silnym udziałem spółek Skarbu Państwa. Mimo zapi-

⁸⁸ *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Rada Ministrów, 14.02.2017, <https://www.miiir.gov.pl/media/48672/SOR.pdf>, dostęp 13.11.2018.



sów o partycypacji i wprowadzaniu rozwiązań prosumenckich fakty są odmienne – ogranicza się udział społeczeństwa obywatelskiego i brak jest rzeczywistej promocji prosumentów, np. w energetyce odnawialnej. W podsumowaniu oceny projektu *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju* z punktu widzenia polityki klimatycznej wykonanej przez Instytut na rzecz Ekorozwoju stwierdza się, co następuje:

„Przeprowadzona ocena oraz wyniki spotkania konsultacyjnego wyraźnie wykazały, że mimo wielu interesujących rozwiązań służących ochronie klimatu całość dokumentu wymaga zasadniczej zmiany. Przede wszystkim należy odejść od retoryki, że działania na rzecz ochrony klimatu są szkodliwe dla Polski i jej gospodarki. Wręcz przeciwnie – progresywna polityka klimatyczna może być szansą na modernizację i innowacyjny rozwój kraju, prowadzący do uniknięcia pułapki średniego dochodu. Niezbędne jest dostrzeżenie wewnętrznych sił gospodarczych i społecznych, a także istniejących zasobów do budowania gospodarki o obiegu zamkniętym, zielonej gospodarki czy też biogospodarki. Wyraźnie widać, że po szczycie klimatycznym w Paryżu to jest podstawowy kierunek dzisiaj, jutro i pojutrze. Kto tego nie dostrzeże, będzie skazany na powielanie rozwiązań wypracowanych przez innych. Tacy zwykle płacą wysoką cenę. Dlatego tak ważne jest włączenie się już dzisiaj w proklimatyczną transformację gospodarki”⁸⁹.

Pytania o sprawiedliwe przejście

Na tym tle pojawiają się zagadnienia sprawiedliwości oraz przejścia do nowego modelu gospodarczego. Czy sprawiedliwe przejście jest tożsame z dobrą zmianą? Czy sprawiedliwy ma być wynik, czy też proces przejścia? A może sprawiedliwe mają być zarówno proces, jak i wynik zmian? Jeśli mamy dokonać przejścia, to skąd i dokąd zmierzamy? Takie

pytania rodzą się w związku z tym pojęciem. Jest ich jeszcze więcej. Co jest sprawiedliwe i dla kogo? Jaka może być rola biznesu? A także: Jak zmieniają się wartości? Jakie są koszty i korzyści przejścia? Zanim przejdziemy do odpowiedzi, przybliżmy samo pojęcie sprawiedliwego przejścia i dylematy z nim związane w obecnym świecie.

- Sprawiedliwość nie oznacza równego podziału dóbr. Nagroda w systemie sprawiedliwym musi być adekwatna do wkładu.
- Poczucie, że nie ma jednej sprawiedliwości, może wynikać z faktu, iż w globalnej gospodarce dochodzi do zderzenia wielu różnych systemów wartości, w których sprawiedliwość postrzegana jest w różny sposób.
- W świecie wielu systemów wartości istotny jest szacunek człowieka do człowieka i poglądu wobec poglądu. Ludzie sprawiedliwi darzeni są szacunkiem i stąd nadzieja na poprawę sytuacji dzięki działaniu „rady mędrców”.
- Czy poczucie powszechnej sprawiedliwości osiągniemy, gdy wszyscy będziemy oceniać sprawiedliwość jedną miarą? Do osiągnięcia tego stanu potrzebne jest budowanie świadomości społecznej dotyczącej środowiska.
- W kontekście ochrony środowiska, jeśli dominiuje tymczasowość, trudno jest o sprawiedliwość, ponieważ powinniśmy myśleć także o przyszłych pokoleniach w długim okresie trwania ludzkości na Ziemi.
- Rozwiązania dotyczące ochrony środowiska mogą być skuteczne i sprawiedliwe jedynie wtedy, gdy będą wdrażane globalnie, w przeciwnym razie zawsze znajdą się państwa, osoby lub instytucje, które będą korzystały z „jazdy na gapę”.

⁸⁹ Na ile projekt „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” przyczynia się do realizacji polityki klimatycznej?, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa, wrzesień 2016.

Punkt startowy

W czasie debaty eksperckiej poruszone zostało także zagadnienie punktu startowego przejścia. Jest to pytanie, na które warto odpowiedzieć sobie na początku. Niezależnie od eksperckiej oceny, czy obecny stan jest dobry, czy zły, warto uświadomić sobie kilka faktów dotyczących sposobu funkcjonowania świata:

- Przestrzeń Ziemi oraz istniejące na niej zasoby materialne są ograniczone.
- Przekształcanie zasobów energetycznych istniejących na Ziemi w energię potrzebną do wytwarzania produktów i utrzymania procesów w obecnej cywilizacji jest zjawiskiem nieodwracalnym zgodnie z zasadami termodynamiki.
- Przyrost populacji jednego gatunku, nieograniczonego działaniem drapieżników lub innych czynników środowiska, bez możliwości odpływu osobników poza teren ekosystemu, kończy się załamaniem populacji tego gatunku.

W świetle powyższych stwierdzeń należy rozpastrywać następujące fakty dotyczące stanu świata:

- Wydobycie paliw kopalnych z wielu złóż na świecie już ustało, ponieważ stało się zbyt trudne. W większości krajów Europy – w Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Niemczech – nie wydobywa się już węgla kamiennego lub jest to ułamek w porównaniu z czasami maksymalnego wydobycia.
- Odkrywanie i eksploatacja kolejnych złóż są coraz trudniejsze. Na świecie odkrywane jest coraz mniej nowych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Odkrywane złoża są coraz bardziej niedostępne, wydobycie jest coraz trudniejsze technicznie i droższe.
- Wydobywamy coraz więcej zasobów gorszej jakości, co pozwala nam produkować więcej paliw, ale coraz więcej z nich to substytuty naturalnego surowca.
- Aby zatrzymać globalne ocieplenie na poziomie 1,5°C, co postulują środowiska naukowe badające klimat, należy pozostawić większość zasobów paliw kopalnych w stanie nienaruszonym.
- Prawidłowe funkcjonowanie systemu gospodarczego i finansowego stworzonego przez czło-

wieka wymaga stałego wzrostu wskaźników produkcji, która uzależniona jest od dostępności zasobów potrzebnych do produkcji.

Trzeba także uświadomić sobie, że dotychczasowy, oparty na energii paliw kopalnych wzrost gospodarczy i idący za nim w ślad wzrost populacji ludzi na Ziemi, trwa dłużej niż jedno pokolenie. Nie jest zatem łatwe uświadomienie ludziom, którzy urodzili się i wzrastali w systemie gospodarczym charakteryzującym się praktycznie stałym wzrostem ilości dóbr, że wzrost ten nie jest stałą cechą systemu gospodarczego i nie musi nią być. Tym bardziej, że zdarzają się krótkotrwałe, tak zwane, kryzysy gospodarcze, które jednak konsekwentnie dotychczas były przewyżczane. Istnieje zatem przekonanie, u wielu osób graniczące z pewnością, że także kolejne kryzysy nie będą długo trwać. Kto by zatem dawał wiarę ostrzeżeniom, że następny kryzys może być głębszy lub może nie dać się przewyżżyć? Takie przesłanie nie płynie z analizy jednej dyscypliny naukowej, lecz wymaga wiedzy interdyscyplinarnej. Więcej o tym w części niniejszego raportu zatytułowanej *Sprawiedliwość międzypokoleniowa a zrównoważony rozwój*.

Gospodarka obiegu zamkniętego

Podobnej wiedzy może wymagać odpowiedź na pytanie, czy możliwe jest godne życie bez wzrostu gospodarczego. Jeśli sięgniemy do zasobów wiedzy z dziedziny ekologii, otrzymamy odpowiedź twierdzącą. Całe ekosystemy oraz gatunki w nich funkcjonujące mogą utrzymywać się na Ziemi wiele tysięcy lat – przy założeniu, że warunki ich funkcjonowania, takie jak klimat czy podłoże geologiczne, pozostają niezmienione. Czynniki ekonomiczne, czyli zasoby podlegające wymianie w takim ekosystemie, pozostają także na stałym lub fluktuującym w określonym rytmie, np. pór roku, poziomie. Większość materii i energii funkcjonuje w takich ekosystemach praktycznie w obiegu zamkniętym – wykorzystywane są zasoby odnawialne. Człowiek jako gatunek wyszedł ze swoją działalnością znacznie ponad gra-

nice pojedynczych ekosystemów i wprowadził do gospodarki materię i energię niedostępną dla pozostałych gatunków – zasoby nieodnawialne. Czy będzie w stanie powrócić do gospodarki obiegu zamkniętego?

Gospodarka o obiegu zamkniętym (GOZ) robi w ciągu ostatnich kilku lat zawrotną karierę. Komisja Europejska przyjęła pakiet na jej rzecz. Największe korporacje, m.in. IKEA czy BMW, przygotowują własne rozwiązania w tym zakresie. W działania na rzecz takiej gospodarki zaangażowały się znaczące organizacje pozarządowe, wspierane ze środków biznesu, np. Fundacja Ellen MacArthur. Organizowane są liczne konferencje, debaty i spotkania poświęcone temu zagadnieniu. Nic dziwnego, ponieważ konieczność przejścia z gospodarki linearnej, opartej na zasobach kopalnych i wytwarzaniu odpadów z ich wykorzystania, do gospodarki zamkniętego cyklu, wprowadza kolejne zaburzenia, które w inny sposób ukształtują sprawiedliwe relacje między ludźmi.

Tymczasem Polska jest na początku drogi do gospodarki obiegu zamkniętego. Projekt mapy drogowej do 2050 roku oraz rozwiązania z zakresu segregacji odpadów u źródła to działania, które trudno uznać za element jej wdrażania. To raczej przygotowanie gruntu pod rozwój tego typu gospodarki. Odkąd ujawniono aferę z tymczasowym składowaniem odpadów i plagą ich podpaleń, można wątpić, czy ten grunt jest rzeczywiście dobrze przygotowywany. W raporcie z realizacji celów zrównoważonego rozwoju z 2018 roku⁹⁰ nie opisano żadnych działań rządu w zakresie promowania odpowiedzialnej konsumpcji. Wprowadzono co prawda wyższe opłaty za korzystanie z toreb foliowych w sklepach, ale wiele państw czy miast jest już o wiele dalej i całkowicie zakazało używania tego typu toreb, styropianowych kubków, tacek i plastikowych słomek⁹¹. W Polsce tymczasem nadal nierozwiązanymi kwestiami pozostają zwrot butelek po napojach do dowolnego sklepu oraz szerokie stosowanie naczyń wielorazowego użytku w gastronomii. Podstawowym problemem uniemożliwiającym zamknięcie

obiegu zasobów jest przy tym brak możliwości przywrócenia życia przedmiotom, które w polskim systemie zostały zaklasyfikowane jako odpad, choć mogłyby być ponownie wykorzystane. Dużym utrudnieniem przekazywania zdolnych do użytku przedmiotów do ponownego użycia jest także konieczność odprowadzania podatku VAT od darowizn. Każde z tych rozwiązań posiada znaczący potencjał do zmiany układu sił, do realizacji sprawiedliwego przejścia.

Współdzielenie samochodów – przykład zmiany układu sił

Przykładem może być *car sharing*, który można uznać za pierwowzór różnych usług polegających na współdzieleniu dóbr. Pierwsze jego mechanizmy wykształciły się podczas zarządzania flotą przedsiębiorstw (*de facto* firmowa flota jest pierwowzorem współdzielenia samochodów). Następne były spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. Samochodami dzielą się już zorganizowane grupy w Kanadzie, Norwegii, Danii i Niemczech. Motywowane skąpym dostępem do miejsc parkingowych oraz wysokimi kosztami utrzymania prywatnych pojazdów spółdzielnie *car share* umożliwiają mieszkańcom osiedli korzystać z nich, przy zachowaniu jedynie częściowej własności. Czasem powstają z inicjatywy deweloperów lub samorządu lokalnego. Niejednokrotnie pozwalają mieszkańcom osiedli zrezygnować z posiadania własnego pojazdu. Niezależnie od tego współdzielenie samochodów funkcjonuje tam, gdzie popyt na wynajęte pojazdy występuje, np. na lotniskach. W takich miejscach wynajęcie samochodu oferują firmy. Obecnie takie systemy funkcjonują dzięki niezależnym operatorom dysponującym najczęściej dużymi flotami pojazdów i zaczynają już oferować także wynajem okazjonalny, na godziny lub nawet minuty.

Warto zwrócić uwagę, że istnieje znacząca różnica pomiędzy współwłasnością pojazdów oferowaną w spółdzielni *car share* a współdzieleniem samochodów oferowanym przez operatorów. To różnica

⁹⁰ Realizacja celów zrównoważonego rozwoju w Polsce. Raport 2018, https://www.mpit.gov.pl/media/54729/Raport_VNR_wer_do_uzgodnienia_20180330.pdf, dostęp 13.11.2018.

⁹¹ Decyzja Parlamentu Europejskiego o wprowadzeniu zakazu używania jednorazowych tacek, kubków sztućców czy słomek plastikowych już w 2021 roku.

w podziale odpowiedzialności oraz korzyści, a więc związana z pojęciem sprawiedliwości. W spółdzielni właściciele samochodów nie biorą udziału w grze rynkowej w zakresie wynajmu pojazdu, być może konkurują między sobą o czas, w jakim chcą korzystać z pojazdów. Tym samym ich koszty są raczej stałe, niezależnie od tego, ile jeżdżą. Odpowiedzialność także jest rozłożona po równo pomiędzy właścicielami i użytkownikami (są to te same osoby). W *car sharing* oferowanym przez operatorów większość odpowiedzialności, w tym szczególnie odpowiedzialność za utylizację pojazdu, bierze na siebie właściciel floty pojazdów (on również czerpie najwięcej korzyści), natomiast użytkownicy są dużo mniej nią obciążani. Czasem rolę pośrednika, czy też dodatkowego regulatora rynku współdzielenia samochodów, pełni samorząd.

Jeszcze większe przesunięcia w zakresie odpowiedzialności i podziału korzyści wprowadziły na rynek rozwiązania w transporcie osób pojazdami osobowymi. Tradycyjna forma tej usługi to przewozy taksówką. Właściciel lub współwłaściciel pojazdu prowadzi przewóz osób na rynku regulowanym przez lokalne i krajowe przepisy. Przewozy te są opodatkowane, a wpływy z podatków zasilają budżet publiczny. Dużą zmianą było pojawienie się najpierw w Niemczech, a potem także w innych krajach, usług typu BlaBlaCar, czyli kojarzenia pasażerów z kierowcami prywatnych samochodów, którzy, podróżując w tym samym kierunku, mieli wolne miejsca w samochodzie. To rozszerzona wersja tzw. *carpooling*. Usługa ta nie dla konkuruje z przewozami taksówkowymi, bo zwykle dotyczy przewozów na duże odległości. Nie jest jednak opodatkowana, choć kierowcy uzyskują z tego tytułu korzyści finansowe od pasażerów. Natomiast rewolucją można nazwać to, co przyniosły rozwiązania przedsiębiorstwa Uber. Aplikacja tej firmy umożliwiła szybkie kojarzenie pasażerów z chętnymi kierowcami, także w przypadku przewozów wewnątrz miast. Uber nie posiada pojazdów, a jego źródłem utrzymania są przychody z pośrednictwa w kojarzeniu kierowców z pasażerami. Kierowcy uzyskują przychody, choć w wielu miastach, gdzie wprowadzono usługę, nie prowadzą działalności gospodarczej i nie odprowadzają podatków.

Transformacja energetyczna

Stabilność działania ekosystemów (oraz gospodarek?) warunkuje otoczenie. Tymczasem działalność ludzkości przekroczyła granice ekosystemów na tyle, że zmieniła warunki funkcjonowania całego ekosystemu ziemskiego. Główny czynnik, który uległ w jej wyniku zmianie, to skład ziemskiej atmosfery. Unieruchomione od tysięcy lat w skorupie ziemskiej pokłady węgla (w różnych formach – kamiennej, płynnej, gazowej) zostały przetworzone przez człowieka w gazy cieplarniane. Zaburzają one przepływ energii przez ziemski ekosystem: zatrzymują więcej ilości energii słonecznej. Zjawisko to nazywamy globalnym ociepleniem. Prowadzi ono do zmiany klimatu w każdym miejscu na Ziemi.

Aby ograniczyć skalę tego zjawiska, potrzebna jest transformacja energetyczna, czyli zmiana sposobu pozyskiwania energii przez człowieka na potrzeby stworzonej przez niego cywilizacji. Wpisuje się to w zasady gospodarki zamkniętego cyklu, ponieważ wymaga odejścia od zastosowania zasobów energetycznych, które są nieodnawialne, ich wykorzystanie jest jednorazowe i powoduje generowanie wielu odpadów (spalin, ścieków, osadów). Ścieżka odejścia od paliw kopalnych w inny sposób kształtować będzie sprawiedliwe relacje pomiędzy ludźmi. Rysuje się jednak kilka linii potencjalnych sporów:

- Sprawiedliwość względem osób, które tracą miejsca pracy przy wydobywaniu paliw kopalnych na skutek rozwoju odnawialnych źródeł energii. Z jednej strony możliwe jest sterowanie tempem procesu zamiany źródeł nieodnawialnych na odnawialne tak, aby odwlekać moment zamykania kopalń, z drugiej strony, jak podpowiada świat nauki, ograniczenie emisji gazów cieplarnianych powinno nastąpić jak najszybciej.
- Sposób budowy systemu energetycznego, który może być oparty o duże elektrownie niskoemisyjne (takie kryteria spełniają m.in. elektrownie jądrowe, wodne, biomasowe, niektóre elektrownie geotermalne, farmy wiatrowe) lub o sieć małych elektrowni w systemie rozproszonym

(źródła fotowoltaiczne, wiatrowe, małe elektrownie wodne).

- Podział korzyści z rozwoju odnawialnych źródeł energii w społeczeństwie – czy będą to korzyści dla większości, jak podpowiada koncepcja energetyki rozproszonej i powiązany z nią ruch spółdzielczości energetycznej, czy też tylko dla dużych koncernów energetycznych, w formule spółek i grup kapitałowych? Problem ten mocno wiąże się z tym, jaką rolę będzie odgrywał konsument energii⁹².

Ponieważ transformacja energetyczna wymaga wdrożenia rozwiązań z zakresu odnawialnych źródeł energii (OZE) praktycznie od zera, wydaje się, że można zapewnić sprawiedliwe zasady i równy start każdemu członkowi społeczeństwa. W praktyce często okazuje się to jednak fikcją. Wiele narzędzi wsparcia odnawialnych źródeł energii charakteryzuje się wysokimi barierami wejścia na rynek dla pojedynczego zainteresowanego. W Polsce tak działał system zielonych certyfikatów, a obecnie system aukcji, które dostępne są jedynie dla przedsiębiorstw dysponujących dużymi instalacjami. Dotychczasowe wsparcie OZE instalowanych przez osoby fizyczne (działające do 2015 roku) wymagało od nich wkładu własnego. To pozbawiało wiele osób możliwości otrzymania dofinansowania. Nieco lepiej udało się wdrożyć wsparcie dla odnawialnych źródeł energii w Niemczech. Barierą wejścia na rynek była jedynie płynność finansowa poszczególnych inwestorów, ponieważ dedykowane wsparcie gwarantowało spłatę ewentualnych kredytów na zakup instalacji. Ruch spółdzielczości energetycznej dodatkowo obniżył próg wejścia na rynek do poziomu umożliwiającego inwestycje w odnawialne źródła nawet osobom o bardzo niskich dochodach.

Przedstawione w rządowym raporcie z realizacji celów zrównoważonego rozwoju w 2018 roku⁹³ działania w zakresie transformacji energetycznej w Polsce są bardzo zachowawcze. Jako główne zadanie przedstawiono zwiększanie efektywności elektrowni węglowych oraz rozbudowę nowych mocy w postaci energetyki gazowej. Biorąc pod uwagę to, że w Polsce zaplanowano dalszy rozwój sektora wydobywania

węgla kamiennego i brunatnego, trudno mówić o wyraźnym planie odchodzenia od paliw kopalnych w energetyce. Stworzony mechanizm rynku mocy zaplanowano tak, aby wspierał energetykę węglową. Rozwój wzrastających do 2016 roku w Polsce mocy źródeł energii odnawialnej został drastycznie wyhamowany zmianami prawnymi. Były to m.in. ograniczenie możliwości budowy farm wiatrowych na lądzie i wprowadzenie faktycznego opodatkowania produkcji energii w małych elektrowniach przydomowych. Świąteczkiem w tunelu jest jednak program tworzenia lokalnych klastrów energetycznych, zmierzających do tworzenia bilansujących się energetycznie lokalnych obszarów produkcji i konsumpcji energii. Niestety tworzone entuzjastycznie na poziomie lokalnym klastry nie spotykają się od dłuższego czasu z realnymi propozycjami wsparcia finansowego zaplanowanych działań. Drugą jaskółką jest sformułowany przez rząd program *Czyste powietrze*. W najbliższych 10 latach na pełną modernizację energetyczną domów jednorodzinnych w Polsce przeznaczone zostanie 103 mld zł.

Narzędzia przywracające sprawiedliwość

Osoby lub grupy dysponujące dużym kapitałem mają zapewniony lepszy start, nie tylko w procesie wdrażania gospodarki niskoemisyjnej. Dlatego pojawiają się postulaty wdrożenia rozwiązań w polityce klimatycznej, które zapewniałyby daleko idącą redystrybucję kapitału, głównie na rzecz osób dotychczas wykluczonych. Takim mechanizmem byłaby na przykład dywidenda węglowa. Mechanizm ten został opisany w książce Marcina Popkiewicza *Rewolucja energetyczna – Ale po co?* „Zbieramy opłaty za każdą tonę węgla, ropy i gazu. Odbywa się to »u źródła«. W kopalni, w rafinerii, na granicy... Cała kwota jest zbierana na jedno krajowe konto, a na koniec miesiąca jest dzielona między obywateli (lub podatników) i w formie dywidendy przelewana na ich konta. Budżet państwa nie otrzymuje z tego ani grosza”. Mechanizm ten ma na celu zwiększenie wartości energii produkowanej z paliw kopalnych, a tym samym wywołanie tendencji do oszczędzania ener-

⁹² A. Bator, W. Kukula, *Rola konsumenta w transformacji energetycznej*, ClientEarth i Fundacja im. Heinricha Bölla w Warszawie, Warszawa 2016.

⁹³ *Ibidem*.

gii i ograniczenia zużycia paliw kopalnych. Jest to jeden z możliwych wariantów tzw. podatku węglowego. W praktyce na podobnej zasadzie działają opłaty za emisję gazów cieplarnianych w systemie handlu prawami do emisji, choć dochody z nich nie są przekazywane obywatelom, ale działają jako źródło przychodu i tak już bogatych przedsiębiorstw.

Innym tego typu mechanizmem, choć już niezwiązanym z polityką klimatyczną, byłby podatek od zgromadzonego kapitału. Obecnie kapitał jest najmniej opodatkowanym elementem w większości krajowych gospodarek. Większość przychodów państwa pochodzi z opodatkowania ludzkiej pracy (podatki od dochodu, od zysków) lub z opodatkowania zużywanych zasobów (podatki akcyzowe, opłaty ekologiczne), w tym pośrednio poprzez opodatkowanie konsumpcji (podatek od wartości dodanej – VAT). Thomas Piketty w 2014 roku wysunął postulat progresywnego opodatkowania posiadanego przez ludzi i przedsiębiorstwa kapitału. Mechanizm ten spowodowałby znacznie mniejszą tendencję do kumulacji kapitału w rękach ludzi i tak już bogatych. Tym samym byłby to mechanizm wyrównujący szanse ludzi na starcie.

W Polsce, choć wprowadzono w ostatnich latach nowe rozwiązania mające na celu zmniejszenie zakresu nierówności dochodowych, nie były one aż tak progresywne. W programie *Rodzina 500+* element wyrównywania szans ma znaczenie marginalne. Dodatek należy się osobom posiadającym dzieci niezależnie od dochodu, a wyjątkiem jest pierwsze dziecko, które może zostać objęte wsparciem tylko w przypadku osób o niskich dochodach lub wtedy, gdy jest niepełnosprawne. Wprowadzono progresywną kwotę wolną od podatku, wyższą dla osób o niskich dochodach, niższą dla osób o wyższych dochodach. Jest to jednak rozwiązanie polegające nadal tylko na modyfikacji opodatkowania pracy, podczas gdy główną przyczyną nierówności społecznych jest dziedziczony kapitał początkowy. Przykładowym prostym i znanym na świecie mechanizmem opodatkowania kapitału jest podatek katalński, który w Polsce nie występuje. Jego wprowadzenie nie jest u nas popularne, a ponadto wymaga uporządkowania innych sfer działalności państwa, np. zagospodarowania przestrzennego i gospodarki nieruchomościami, których reformy z różnych przyczyn nie są realizowane. Dobrym pretekstem do ure-

gulowania tych sfer działalności mógłby być program *Mieszkanie+*, ale rozwiązania obecnie w nim proponowane prawne raczej rozbijają, niż uporządkują system planowania przestrzennego. Zatem, choć wydaje się, że wydźwięk raportu *Realizacja celów zrównoważonego rozwoju w Polsce z 2018 roku* jest pozytywny, to jednak podjęte kroki w kierunku przywracania równości są dalece niewystarczające.

Współdecydowanie

Jeszcze inny aspekt sprawiedliwego przejścia to uczestnictwo w decydowaniu o tym, jak wykorzystane zostaną kapitał i środki finansowe. Ukształtowane w prawie sposoby organizacji przedsiębiorstw można podzielić na dwie odmienne grupy. Do jednej należą spółki, w których im mniejszą część przedsiębiorstwa posiada właściciel, tym mniej liczy się jego głos. Na drugim końcu są spółdzielnie, w których każdy właściciel, niezależnie od wielkości zainwestowanego kapitału, ma równe prawo głosu z innymi udziałowcami. W świecie entuzjastów gospodarki zamkniętego cyklu z jednej strony uważa się, że spółdzielnie są lepszą, bardziej sprawiedliwą formą organizacji działalności gospodarczej. Z drugiej zaś – duży biznes, dysponujący kapitałem, może wiele zmienić w formule działań tzw. odpowiedzialnego biznesu.

Przedłużeniem uczestnictwa w decydowaniu o wykorzystaniu kapitału, w tym zasobów naturalnych, jest samorządność. Organizacja samorządów lokalnych, podobnie jak relacja pomiędzy kompetencjami samorządów i administracji krajowej, może w różny sposób kształtować udział w podejmowaniu decyzji. Pamiętać równocześnie należy jednak o takim ukształtowaniu procesów decyzyjnych, aby przy możliwe dużym udziale w nich społeczeństwa nie zablokować całkowicie podjęcia decyzji (paraliż decyzyjny). Samorządy coraz chętniej stosują dobre narzędzia, które w tym pomagają. W latach 2012–2015 w ramach programu *Włącz się* wiele gmin województw lubelskiego i pomorskiego zrealizowało cykl narad obywatelskich na temat zarządzania energią na swoim terenie⁹⁴. W 2016 roku w Gdańsku rozpoczęto rozwiązywać problemy z zagospodaro-

⁹⁴ Więcej na stronie <http://włącz-sie.pl/>.

waniem wody deszczowej poprzez panele obywatelskie.

W małych samorządach oddalenie poziomu decyzyjnego od pojedynczego obywatela jest niewielkie. Implikacje tego faktu to m.in. większa kontrola społeczna nad władzami (w tym nieformalna), większa możliwość wpływu, dotarcia społeczeństwa do władz. Ceną za to jest jednak mniejsza możliwość wdrożenia w małych samorządach rozwiązań, które, choćby czasowo, mogą być niewygodne dla mieszkańców, ale są potrzebne ze względu na konieczność poradzenia sobie z palącymi problemami, np. zanieczyszczeniem powietrza czy organizacją ruchu drogowego. W dużych jednostkach samorządowych jest nieco inaczej. Oddalenie władz od obywateli jest duże, to raczej władza ma większy wpływ na społeczeństwo, łatwiej jej narzucać obowiązki obywatelom i dokonywać kontroli. Natomiast kontrola społeczna władzy to trudniejszy proces, wymaga przede wszystkim lepszej organizacji, zebrania większej grupy poparcia swoich postulatów, aby móc wpłynąć na władze. Stąd realizacja w dużych miastach różnych działań z zakresu tzw. partycypacji społecznej.

W raporcie z realizacji celów zrównoważonego rozwoju w Polsce⁹⁵ kwestie dotyczące miast są potraktowane bardzo powierzchownie. Faktycznie

wspierana jest w Polsce partycypacja społeczna, w szczególności wprowadzono obowiązek realizacji części budżetów miejskich w formule obywatelskiej. Jednak nadal większość przepisów umożliwiających udział społeczeństwa w różnych procesach, m.in. lokalizacji inwestycji, mogących znacząco oddziaływać na środowisko, ustala minimalne wymagania wobec prowadzącej te procesy administracji. W praktyce wiele decyzji podejmowanych na szczeblach samorządowych ucieka także spod bliższej jurysdykcji obywateli. Dzieje się to bądź poprzez tworzenie przez samorządy organów kolegialnych, np. związków gmin, bądź spółek komunalnych. Na tego typu instytucje obywatele mają wpływ „podwójnie” pośredni, tzn. kontrolę ich zapewniają osoby wskazane przez wybranych w wyborach przedstawicieli społeczeństwa. Oddalanie decyzji od obywateli realizowane jest także poprzez przesuwanie ostatecznych decyzji w górę szczebli administracyjnych. W ciągu ostatnich 15 lat przyjęto szereg tzw. specustaw, które wyłączały dużo inwestycji spod realizowanego w formule partycypacyjnej na poziomie lokalnym systemu planowania przestrzennego – na rzecz indywidualnego decydowania o ich realizacji w gabinetach regionalnych przedstawicieli administracji rządowej, czyli wojewodów.

⁹⁵ *Ibidem*.

Równość płci a zrównoważony rozwój. Od dzielenia się domem do dzielenia się władzą*

Kwestia równości płci oraz wzmocnienia pozycji kobiet i dziewcząt została wskazana w *Agendzie 2030* jako jeden z 17 kluczowych dla świata priorytetów, niezbędnych dla budowania lepszej przyszłości i zrównoważonego rozwoju.

W wielu krajach całego świata problemy z realizacją równości płci są podobne. Kobiety borykają się z problemem nierówności i dyskryminacji. Mniej zarabiają, rzadziej pełnią funkcje kierownicze, więcej czasu poświęcają na realizację obowiązków opiekuńczych nad dziećmi i osobami starszymi. Częściej dotyka je bieda i przemoc, także o charakterze ekonomicznym. W tym kontekście realizacja celu dotyczącego równości płci i przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom wynikającym z jej braku, pozwala jednocześnie realizować wszystkie pozostałe cele *Agendy 2030*, w tym te dotyczące eliminacji ubóstwa, rozwijania dobrobytu i zmniejszania nierówności między krajami.

W Polsce zarówno zasada zrównoważonego rozwoju, jak i równości płci mają rangę konstytucyjną⁹⁶. Obowiązek równego traktowania został także uregulowany w szeregu ustaw szczególnych, które doprecyzowują

* W tekście wykorzystano wątki i fragmenty opracowania autorstwa Izabeli Przybysz i Małgorzaty Druciarek *Równość kobiet i mężczyzn oraz upodmiotowienie kobiet jako kluczowe zagadnienia dla wdrażania zrównoważonego rozwoju*, przygotowanego na spotkanie eksperckie zorganizowane 24 maja 2018 roku.

⁹⁶ W art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku stwierdza się, że „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolność i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”. W art. 32 zostało zapisane, że „wszyscy są wobec prawa równi i mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”, a art. 33 stanowi: „Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym”.



ochronę przed dyskryminacją⁹⁷. W styczniu 2011 roku weszła w życie również ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów UE w zakresie równego traktowania⁹⁸ (nazywana także ustawą „antydiskryminacyjną” lub „równościową”). Uregulowanie sytuacji prawnej związanej z równością płci było krokiem niezwykle istotnym, nie jest jednak tożsame z faktycznym rozwiązaniem problemów związanych z równością płci.

Z jakimi głównymi problemami w kontekście równości płci mierzy się obecnie Polska?

Od lat realizuje się i wdraża różne programy i projekty na rzecz kobiet, w tym m.in. dotyczące rozwijania ich kompetencji na rynku pracy czy przeciwdziałania przemocy domowej⁹⁹. Funkcjonują też instytucje i organizacje, takie jak Kongres Kobiet¹⁰⁰ czy Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, które mają duże zasługi w obszarze działań na rzecz równości płci. W praktyce jednak poprawa sytuacji kobiet w wielu obszarach nadal nie jest znacząca. Co więcej,

w ostatnich latach jesteśmy świadkami regresu w realizacji niektórych praw kobiet, o czym bardziej szczegółowo będzie mowa poniżej.

Jednym z problemów są nierówne szanse na rynku pracy. W wyniku m.in. nierównomiernego podziału obowiązków rodzinnych (według danych GUS z 2014 roku¹⁰¹ wykonywanie wszystkich prac domowych zajmowało kobietom przeciętnie 4 godz. 30 min. dziennie, a mężczyznom – 2 godz. 36 min.) oraz pełnienia funkcji opiekuńczych nad osobami zależnymi (dzieci, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami) kobiety są w słabszej sytuacji na rynku pracy, mniej zarabiają (przeciętne miesięczne wynagrodzenie kobiet jest niższe od wynagrodzenia mężczyzn o 764 zł netto, czyli 1 000 zł brutto¹⁰²), a potem otrzymują niższe emerytury (problem ten pogłębi jeszcze ostatnia reforma systemu emerytalnego obniżającego wiek emerytalny kobiet). Jak dotąd jednak nie wypracowano w Polsce kompleksowych rozwiązań wspierających kobiety w godzeniu ról zawodowych z rodzinnymi. Z jednej strony więc brakuje działań edukacyjnych mających na celu upowszechnienie większej aktywizacji rodzinnej mężczyzn. Z drugiej niewystarczająca jest infrastruktura usług opiekuńczych, które mogłyby odciążyć kobiety w opiece. Dość wspomnieć, że poziom „użłobkowienia”, choć stopniowo rośnie (w porównaniu z rokiem 2016 liczba dzieci w żłobkach i klubach dziecięcych wzrosła o prawie 14%), nadal pozostaje niski (w 2017 roku na terenie kraju działało 3120 żłobków, oddziałów żłobkowych i klubów dziecięcych, które zapewniły opiekę 99409 dzieciom, przy czym zdecydowana większość placówek opieki nad dziećmi w wieku do lat trzech to placówki prywatne – 76% ogólnej liczby wszystkich placówek)¹⁰³. Szczególnie trudna w tym kontekście jest sytuacja na wsi. Nie ma również rozwiązań wspierających kobiety w sprawowaniu opieki nad osobami starszymi, choć w związku z gwałtownie zmieniającą się strukturą społeczną i starzeniem się społeczeństwa, problem obciążenia kobiet opieką będzie narastał. Warto też wspomnieć o braku działań ze strony państwa

⁹⁷ Kodeks pracy oraz ustawy: o wdrożeniu niektórych przepisów UE w zakresie równego traktowania, orzeczniku praw obywatelskich, o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, o swobodzie działalności gospodarczej, o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

⁹⁸ Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 roku wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, Dz. U. 2016 poz. 1219, <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/ustawa-o-wdro%C5%BCeniu-niekt%C3%B3rych-przepis%C3%B3w-unii-europejskiej-w-zakresie-r%C3%B3wnego-traktowania>, dostęp 10.05.2018.

⁹⁹ Więcej na ten temat – por. m.in. B. Maciejewska, *Polka powiatowa i zielona modernizacja*, Fundacja Przestrzenie Dialogu, s. 25.

¹⁰⁰ Kongres Kobiet to powstały w 2009 roku ruch polityczno-społeczny działający na rzecz kobiet. W 2010 roku został sformalizowany i powstało Stowarzyszenie Kongres Kobiet. Kongres działa m.in. na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyzn, większej aktywności kobiet w życiu politycznym i publicznym, przeciwdziałania przemocy wobec kobiet, praw kobiet wiejskich. Por. www.kongreskobiet.pl.

¹⁰¹ GUS, *Warunki życia rodzin w Polsce*, Warszawa 2014.

¹⁰² GUS, *Kobiety i mężczyźni na rynku pracy*, Warszawa 2016.

¹⁰³ GUS, *Żłobki i kluby dziecięce w 2017 roku*, 16.05.2018, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/dzieci-i-rodzina/dzieci/żłobki-i-kluby-dzieciece-w-2017-roku,3,5.html>, dostęp 14.11.2018.

mających na celu docenienie nieodpłatnej opieki i pracy w domu.

Praktycznie od lat nie zmienia się też sytuacja i reprezentacja kobiet w biznesie. Świat elity biznesu w Polsce od lat jest zdominowany przez mężczyzn. Według badań przeprowadzonych przez Fundację Liderów Biznesu udział kobiet we władzach spółek (notowanych na warszawskiej giełdzie, zarówno na rynku głównym, jak i na *NewConnect*) jest niższy od średniej europejskiej (w zarządach wynosi około 12%, a w radach nadzorczych 14–17%) i, co więcej, od lat się nie zmienia. Jeszcze bardziej pesymistyczne dane dotyczą stanowisk na szczeblach najwyższych – wśród prezesów kobiety stanowią jedynie 7–8%. Podobny obraz wyłania się z analizy spółek. Firmy, w których władzach były co najmniej trzy kobiety, w 2014 roku stanowiły jedynie 13,5%, a spółki, w których władzach nie było żadnej kobiety – aż 35% wszystkich notowanych na rynku głównym i *NewConnect*.

Innym nierozwiązanym problemem jest kwestia przeciwdziałania i zwalczania przemocy wobec kobiet. Polska 18 grudnia 2012 roku podpisała co prawda konwencję Rady Europy dotyczącą zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet, a potem ratyfikowała ją 27 kwietnia 2015 roku, ale jak do tej pory nie rozpoczęto wdrażania jej zapisów. Nie wyznaczono również urzędu to koordynującego. Wprost przeciwnie – cofnięcie przez Ministerstwo Sprawiedliwości w 2016 roku finansowania organizacjom zajmującym się wsparciem ofiar przemocy domowej nie wróży dobrze implementacji i realizacji postanowień konwencji.

Kolejną sferą istotną z punktu widzenia równych praw kobiet i mężczyzn są kwestie reprodukcyjne. Zgodnie z prawem unijnym i szeregiem aktów międzynarodowych kobiety i mężczyźni powinni mieć wolność w podejmowaniu osobistych decyzji odnoszących się do ich zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego. Ważna jest wiedza dotycząca chorób przenoszonych drogą płciową, w tym profilaktyki związanej z HIV/AIDS i HPV. Ponadto istotne znaczenie ma wiedza o planowaniu rodziny, która umożliwia kontrolę nad własną płodnością, pozwala zapobiegać niechcianej ciąży i uczy mężczyznę współodpowiedzialności za podejmowane decyzje prokreacyjne i seksualne, co jest kluczowym zagrożeniem w odniesieniu do zdrowia reprodukcyjnego obu płci. Działania dotyczące tych kwestii właściwie nie są

w Polsce podejmowane, a jeżeli już tak się dzieje, przekaz wiedzy jest silnie nacechowany ideologicznie. Za przykład może posłużyć podstawa programowa przedmiotu szkolnego wychowanie do życia w rodzinie, w której brakuje istotnych treści związanych ze zdrowiem reprodukcyjnym, stereotypami płciowymi, poszanowaniem praw człowieka, równym traktowaniem kobiet i mężczyzn, a także tolerancją wobec inności i różnorodności sposobów życia¹⁰⁴. Polska nie prowadzi także żadnych działań mających na celu podniesienie wiedzy na temat chorób roznoszonych drogą płciową (wyjątkiem jest prowadzony w Polsce krajowy program zapobiegania zakażeniom HIV i zwalczania AIDS). W 2016 roku zlikwidowano też program leczenia niepłodności (zastąpił go narodowy program prokreacyjny), odchodząc od metody *in vitro* na rzecz naprotechnologii, co w praktyce oznacza likwidację wsparcia finansowego ze strony państwa dla par starających się o dziecko.

W jaki sposób w kontekście równości płci możemy budować w Polsce zrównoważone społeczeństwo przyszłości?

Na wstępie warto zwrócić uwagę, że ani kwestia wyrównywania szans kobiet i mężczyzn, ani zagadnienie zrównoważonego rozwoju nie są obszarami poważnego zainteresowania decydentów, o czym świadczy chociażby fakt, że żaden z rządów nie umieszczał kwestii równouprawnienia kobiet i mężczyzn wśród priorytetów swojej agendy politycznej.

Po pierwsze kwestie te bywają traktowane jako nieistotne i szkodliwe fanaberie narzucane Polsce na przykład przez Unię Europejską (często w publicznej debacie sprawa równości szans kobiet i mężczyzn sprowadza się do tajemniczej „ideologii gender”,

¹⁰⁴ M. Druciarek, B. Łaciak, *Kwestia płci w nowych podstawach programowych i wybranych podręcznikach szkolnych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2018.

z którą walczy część środowisk katolickich i konserwatywnych¹⁰⁵).

Po drugie rzadko w dyskursie publicznym łączy się ze sobą idee zrównoważonego rozwoju i równości płci. Pokazują to chociażby postulaty Kongresu Kobiet, gdzie kwestie zrównoważonego rozwoju w kontekście równości szans nie są w bezpośrednio sposób wyartykułowane¹⁰⁶. Jak zwraca uwagę Beata Maciejewska, „Kongres Kobiet równość szans utożsamia głównie z dopuszczeniem kobiet do wszystkich szczebli istniejącego, zdominowanego przez mężczyzn, neoliberalnego systemu. Chodzi o to, aby kobiety miały takie same jak mężczyźni realne prawa i reprezentację”¹⁰⁷, a miałyby im to zapewnić na przykład parytety czy wsparcie ze strony państwa w zdobywaniu wiedzy i kwalifikacji. Zrównoważony rozwój nie jest jak dotąd postrzegany w Polsce jako droga, która mogłaby doprowadzić do realizacji tych praw. Odpowiedź na pytanie, czy w istocie mógłby być taką szansą wzmocnienia kobiet na rynku pracy, utrudnia brak pogłębionej wiedzy dotyczącej na przykład kwestii angażowania się kobiet w działania na rzecz ochrony środowiska. Obraz ten jest ambiwalentny. Z jednej strony bowiem, jak pokazują badania Głównego Urzędu Statystycznego, wśród osób pracujących społecznie w organizacjach działających na rzecz ochrony środowiska aż 67% stanowią mężczyźni, a 33% kobiety¹⁰⁸. Z drugiej strony, według relacji wielu osób aktywnie działających na rzecz środowiska, ale także prowadzących działalność dotyczącą ekologii w internecie (blogi, portale społecznościowe), kobiety stanowią większość osób włączających się w różnego typu inicjatywy lokalne

i dominują wśród czytelników stron poświęconych tej problematyce¹⁰⁹. Jak pisano w rozdziale *Zrównoważony rozwój – wymiar dotyczący żywności i zdrowia*, kobiety bardziej odpowiedzialnie dokonują zakupów niż mężczyźni. Może więc po prostu, mimo zainteresowania działaniami w tym obszarze, kobiety obciążone wieloma obowiązkami nie są w stanie w sposób regularny w nich uczestniczyć, ale chętnie uczestniczą w akcjach *ad hoc* i są aktywne w świecie wirtualnym?

Z doświadczeń wielu krajów, zarówno bogatych, jak i tych rozwijających się, wynika, że w szczególności zielona modernizacja i zielone miejsca pracy, a więc prace powstałe właśnie w wyniku włączenia zasady zrównoważonego rozwoju w procesy modernizacyjne (przykłady to sektor odnawialnych źródeł energii czy gospodarki odpadami), mogą być dobrym narzędziem wyrównywania szans i aktywizacji kobiet. „Rosnące zaangażowanie w zrównoważony rozwój zwiększa popyt na zielone produkty i usługi, i tworzy wiele nowych zawodów i ścieżek rozwoju. Wynikające z tego zapotrzebowanie na nowych pracowników oferuje znakomite możliwości dla kobiet, ponieważ praca w zielonej energetyce generalnie oferuje wyższe płace i lepsze zyski niż te prace, w których dziś jest najwięcej kobiet”¹¹⁰. W ramach zielonych miejsc pracy kobiety mogą więc zajmować się na przykład ekoturystyką, rolnictwem ekologicznym, pracować w zielonym budownictwie czy zielonych zamówieniach publicznych (a więc zamówieniach uwzględniających aspekty środowiskowe)¹¹¹. W polskim kontekście zielona modernizacja mogłaby być szansą na przykład dla mieszkanki wsi, które

¹⁰⁵ Warto jednak podkreślić, że nie są to grupy jednolite i także w środowiskach konserwatywnych i katolickich działają grupy otwarte na sprawy równościowe i szerzej kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem, por. np. „Kontakt”, nr 37/2018: *Ekolodzy będą zbawieni*, <http://magazynkontakt.pl/kontakt-372018-ekolodzy-beda-zbawieni.html> oraz R. Okraska, *Jak prawica ekologię porzuciła*, 5.06.2018, <https://nowakonfederacja.pl/jak-prawica-ekologie-porzucila>, dostęp 30.10.2018.

¹⁰⁶ Por. cele Stowarzyszenia Kongres Kobiet, https://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/text/o_nas/nasze_cele, dostęp 13.11.2018.

¹⁰⁷ B. Maciejewska, *Polka powiatowa i zielona modernizacja*, op. cit., s. 24.

¹⁰⁸ GUS, *Sektor non-profit w 2014 r.*, 27.10.2016, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/gospodarka-spoleczna-wolontariat/gospodarka-spoleczna-trzeci-sektor/sektor-non-profit-w-2014-r-1,5.html>, dostęp 28.08.2018.

¹⁰⁹ Por. na ten temat m.in. opracowanie *Kobiety, ekologia i nowe wzory konsumpcji* – materiały z konferencji zorganizowanej przez Społeczny Komitet Organizacji Pozarządowych w 1995 roku, Warszawa 1997, https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2016/06/Kobiety_ekologia_i_nowe_wzory.pdf, dostęp 13.11.2018; K. Iwińska, X. Bukowska (red.), *Ślask kobiet: tradycja, aktywność, ekologia*, Collegium Civitas, Warszawa 2018, <https://pl.boell.org/sites/default/files/uploads/2018/06/slask-kobiet.tradycja-aktywnosc-i-ekologia.pdf> oraz analizy dostępne w: M. Koziński, *Polska ekologia jest kobietą*, 11.10.2017, <http://www.zielonazmiana.pl/edukacja/socjologia/ekologia-jest-kobieta>, dostęp 13.11.2018.

¹¹⁰ B. Maciejewska, op. cit., s. 19.

¹¹¹ Por. ciekawy przykład kooperatywy rolniczej kobiet wiejskich w Serbii, skupionej wokół ekologicznej produkcji i przetwórstwa warzyw, agroturystyki i edukacji w zakresie rolnictwa ekologicznego, <https://youtu.be/mINLXbTLRgI>, dostęp 10.09.2018.

z jednej strony na lokalnych rynkach pracy często nie mają szansy znalezienia interesującego i dobrze płatnego zatrudnienia, a z drugiej bariery komunikacyjne i infrastrukturalne utrudniają im znalezienie pracy poza ich lokalną społecznością¹¹². Zielone miejsca pracy, w tym rozwój zielonych zawodów inżynierskich, mógłby również przyczynić się do rozwiązania problemu niższych wynagrodzeń kobiet. Bowiem, mimo że generalnie kobiety są znacznie lepiej wykształcone od mężczyzn, to zazwyczaj wybierane przez nich społeczne i humanistyczne kierunki kształcenia są gorzej płatne niż zawody techniczne, częściej wybierane przez mężczyzn (w tym kontekście warto zwrócić uwagę na marnotrawienie środków publicznych; środki wydane na kształcenie kobiet w mniejszym stopniu niż wydane na mężczyzn przyczyniają się do tworzenia PKB¹¹³).

Aby w Polsce w ogóle możliwa była merytoryczna dyskusja dotycząca tych kwestii, konieczne jest jednak odideologizowanie i odczarowanie kwestii związanych z równością kobiet i mężczyzn, w kolejnym kroku – przygotowanie kompleksowej strategii dotyczącej wyrównywania szans kobiet i mężczyzn, a następnie konsekwentne wdrażanie i monitorowanie sytuacji dotyczącej wszystkich związanych z nią aspektów. Realizacja celów zrównoważonego rozwoju również w kontekście wyrównywania szans kobiet i mężczyzn nie jest bowiem możliwa bez myślenia strategicznego i analizy możliwych skutków podejmowanych działań. Obecnie kwestie związane z realizacją równości płci są traktowane wyrywkowo, co pokazuje chociażby ostatni raport polskiego rządu z monitoringu realizacji *Agendy 2030*¹¹⁴. W kontekście realizacji celu 5 dotyczącego równości płci i wzmocnienia pozycji kobiet i dziewcząt możemy przeczytać, że priorytetem jest „aktywna polityka prorodzinna i zapewnienie warunków do powrotu kobiet na rynek pracy po przerwie z tytułu urodzenia i opieki nad dzieckiem”. Ważne ma być również „uspójnienie istniejących programów, stra-

tegii oraz mechanizmów wspierania rodzin, poprzez m.in. program ochrony zdrowia prokreacyjnego, rozwój opieki prenatalnej i opieki nad dzieckiem ze szczególnym uwzględnieniem obszarów wiejskich”¹¹⁵.

Inne kwestie zostały potraktowane zdawkowo. Jak możemy przeczytać w raporcie, problem różnic płacowych ma rozwiązać aplikacja komputerowa *Równość płac*, która pozwoli oszacować różnice w wynagrodzeniach pracowników z uwzględnieniem ich płci, wieku, wykształcenia i innych cech¹¹⁶, a głównym narzędziem promowania podziału obowiązków domowych oraz godzenia życia zawodowego z prywatnym i rodzinnym ma być portal www.rodzinaipraca.gov.pl. Z raportu niczego nie dowiemy się na temat wizji i strategii państwa dotyczącej zwalczania dyskryminacji (poza tym, że trwają prace nad kolejnym programem dotyczącym równego traktowania) oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie (tutaj jako główne narzędzie mamy wskazane pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie *Niebieska linia*). Za to czytelnik może dowiedzieć się, że polski system przeciwdziałania przemocy w rodzinie jest jednym z najlepszych w Europie, bo „według badań jedynie wobec 19% Polek została zastosowana przemoc”, a średnia unijna wynosi 33%¹¹⁷, jak można więc domniemywać, nie trzeba już nic w tej sprawie robić. Pomija się tu kwestię dość kluczową dla określania skali przemocy wobec kobiet – a więc świadomości kobiet i instytucji, która ma bezpośrednie przełożenie na liczbę zgłoszeń przemocy. Wartość tego wskaźnika może więc zwyczajnie nie odzwierciedlać skali problemu przemocy, a nawet jeśli będziemy traktować ją jako wartość odpowiadającą rzeczywistości, to w sytuacji, gdy niemal co piąta kobieta zetknęła się z problemem przemocy, trudno tę kwestię uznać za rozwiązana.

Wydaje się zatem, że zadanie budowania zrównoważonego społeczeństwa przyszłości w kontekście równości płci nie będzie łatwe. Polska ma bowiem w tych kwestiach do odrobienia poważną lekcję związaną z edukacją i wychowaniem. Jak dotąd nie nauczyliśmy się na przykład uwzględniania i rozważania różnic. Wciąż przy projektowaniu i wdrażaniu rozwiązań dominuje perspektywa ogólna,

¹¹² Por. rozdział *Zrównoważony rozwój – wymiar dotyczący żywności i zdrowia*.

¹¹³ Dziękuję za tę uwagę Andrzejowi Kassenbergowi z Instytutu na rzecz Ekorozwoju.

¹¹⁴ *Realizacja celów zrównoważonego rozwoju w Polsce. Raport 2018*, <https://www.mpit.gov.pl/strony/zadania/zrownowazony-rozwoj/agenda-2030/konsultacje-spoleczne-raport-pl>, dostęp 29.08.2018.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ *Ibidem*.

¹¹⁷ *Ibidem*.

rzadziej brane są pod uwagę potrzeby poszczególnych grup.

Oczywiście kluczową rolę w tym procesie edukacji i wychowania powinny odgrywać szkoły. Problem jednak w tym, że polska szkoła w wielu wypadkach nie tylko nie wychodzi naprzeciw zachodzącym zmianom społeczno-kulturowym, ale wręcz im przeciwdziała¹¹⁸. Na przykład w konsekwencji reformy oświaty z 2016 roku z podstawy programowej wiedzy o społeczeństwie wykreślono wymagania kształcenia otwartości na inne poglądy¹¹⁹, a edukacja antydyskryminacyjna w szkołach, która miała na celu m.in. uświadamianie dzieci i młodzieży o szkodliwych stereotypach związanych z płcią i różnymi formami przemocy wobec kobiet została uznana za przedmiot fakultatywny. W konsekwencji w większości szkół nie będzie ona realizowana¹²⁰. W wyniku reformy oświaty fakultatywna stała się również praca metodą projektu, która dawała możliwość uczenia się pracy zespołowej i budowania relacji, stanowiąc ważną przeciwwagę dla powszechnego w polskiej szkole indywidualizmu¹²¹.

W *Agendzie na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030* zwraca się uwagę na tzw. środki wdrażania, czyli sposoby osiągania i realizacji przez poszczególne państwa wyznaczonych celów. Wśród nich istotną rolę mają pełnić parlamenty narodowe odpowiedzialne za projektowanie odpowiedniego ustawodawstwa oraz zatwierdzanie budżetów. Biorąc pod uwagę kroki dotychczas podjęte przez polską partię rządzącą (o niektórych z nich była mowa powyżej), w najbliższej przyszłości raczej nie należy spodziewać się kompleksowych działań państwa

w tym zakresie. Nie należy jednak zapominać, że kwestia równości kobiet i mężczyzn może być (a nawet musi być) realizowana nie tylko na poziomie krajowym, lecz także lokalnym. W tym kontekście dużą rolę mają do odegrania samorządy, które mogą we własnym zakresie prowadzić działania uwzględniające kwestie związane z płcią. Przykładem narzędzia, które można tu wykorzystać jest budżet, który coraz rzadziej postrzegany jest jedynie jako dokument księgowo-finansowy, a coraz częściej jako ważne narzędzie służące poprawie jakości życia mieszkańców¹²².

Projektowanie budżetu wrażliwego na płeć (*gender budget*), a więc dokonywanie analizy dochodów i wydatków publicznych z perspektywy płci i przyglądanie się efektom oddziaływania budżetów na położenie kobiet i mężczyzn, opiera się na założeniu, że budżety nie są neutralne dla przedstawicieli obu płci i niezależnie od intencji autorów zawierają rozwiązania dyskryminujące¹²³. „Cała sztuka stworzenia budżetu wrażliwego na płeć polega na odkryciu (...) obszarów asymetrii, a następnie na dostosowaniu (skorygowaniu) wydatków budżetowych w JST (jednostce samorządu terytorialnego – przyp. aut.) w taki sposób, aby strumień środków budżetowych był korzystny w równym stopniu dla kobiet i mężczyzn mieszkających w gminie bądź powiecie”¹²⁴. Na polskim gruncie budżetowanie wrażliwe na płeć to cały czas nowe i w niewystarczający sposób jeszcze upowszechnione podejście do polityki budżetowej (pierwszą tego typu inicjatywą w Polsce był zrealizowany w Gdańsku projekt Stowarzyszenia Współpracy Kobiet NEWW z 2012 roku). Ma ono jednak duży potencjał, co pokazują pierwsze przeprowadzone pod względem płci analizy budżetu. Na przykład we wspomnianym Gdańsku okazało się, że budżet miasta z jednej strony w niewystarczający sposób odzwierciedlał potrzeby starszych kobiet w dziedzinie ochrony zdrowia, a z drugiej strony – kobiet młodych,

¹¹⁸ Por. M. Druciarek, B. Łaciak, *Kwestia płci w nowych podstawach programowych...*, op. cit.

¹¹⁹ Por. B. Łaciak, I. Przybysz, P. Sobiesiak-Penszko, J. Lorenc, J. Staniszewski, T. Nowacki, *Edukacja w Warszawie w pierwszym roku reformy systemu oświaty*, ekspertyza Instytutu Spraw Publicznych przygotowana na zlecenie Biura Edukacji m.st. Warszawy, <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/edukacja-w-warszawie-w-pierwszym-roku-reformy-systemu-oswiaty>, dostęp 15.09.2018.

¹²⁰ O problemie dyskryminacji w szkole – por. red. K. Gawlicz, P. Rudnicki, M. Starnawski (red.), *Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce*, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2015, http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/raport_tea_dyskryminacja_w_szkole.pdf, dostęp 3.09.2018.

¹²¹ *Ibidem*.

¹²² Por. J. Fazlagić, *Budżet wrażliwy na płeć jako metoda zarządzania jakością usług jednostek samorządu terytorialnego*, „Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula”, 2014, nr 2(40), http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-99f2f465-ba89-4a88-bb54-42a9918a6df2/c/KNUV_2_40_2014.5-15.pdf, dostęp 14.11.2018.

¹²³ *Ibidem*.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 13.

które dominowały wśród osób bezrobotnych¹²⁵. Ale perspektywa równościowa ma znaczenie także dla mniej oczywistych na pierwszy rzut oka polityk publicznych, jak na przykład polityki transportowej. Płeć różnicuje bowiem także sposoby użytkowania przestrzeni. Kobiety inaczej poruszają się po mieście, częściej korzystają ze środków komunikacji publicznej i przemieszczają się pieszo. Częściej towarzyszą dzieciom na placach zabaw, odprowadzają je do szkół i przedszkoli. Mężczyźni z kolei częściej podróżują bezpośrednio z domu do pracy¹²⁶. Tymczasem, jak zwracają uwagę analizy dotyczące niemieckich miast, również przestrzeń lokalna i komunikacja w głównej mierze dopasowywana jest do potrzeb mężczyzn. „Typowo dziewczęce zabawy, takie jak jeżdżenie na wrotkach, prawie wcale nie są brane pod uwagę przy planowaniu przestrzeni miejskiej, w odróżnieniu na przykład od piłki nożnej czy koszykówki, na potrzeby których buduje się liczne boiska”¹²⁷.

W perspektywie równościowej chodziłoby więc o to, by rozważyć, w jaki sposób w potrzeby różnych grup społecznych wpisuje się chociażby położenie i zaaranżowanie przestrzeni parkowych (w parkach oddalonych od centrów miast przebywa mniej kobiet, a w miejscach bezpiecznych i dobrze widocznych więcej, w tym także kobiet starszych), umiejscowienie przystanków autobusowych (czy na przykład są one położone blisko szkół i przedszkoli), zapewne-

nie bezpieczeństwa kobiet przez odpowiednie oświetlenie dróg, a w przypadku kobiet wiejskich na przykład inwestycje w rozwój usług transportowych, które umożliwiłyby im podjęcie pracy w mieście i jednocześnie pozostanie mieszkańcem wsi. Szansą usłyszenia tych potrzeb od osób bezpośrednio zainteresowanych jest włączenie ich w proces podejmowania decyzji na poziomie lokalnym, na przykład poprzez organizowanie procesów konsultacji społecznych, w których mogłyby wziąć udział. Rozwój partycypacji publicznej w samorządach, który obserwujemy w ostatnich latach jest realną nadzieją na to, że głos różnych grup mieszkańców będzie mógł zostać wysłuchany. W obecnej sytuacji politycznej bardzo istotne są również działania lokalnych działaczy i działaczek, lokalnych mediów i grup nieformalnych. Dzięki nim może wzrastać świadomość związana z zagadnieniami równości płci, kwestie te mogą być także artykułowane w trakcie protestów społecznych, jak również za ich pośrednictwem przedstawiane lokalnym politykom jako te, które należy uwzględnić w polityce lokalnej. Ważne jest też zachęcanie samych kobiet i uświadamianie im, w jaki sposób mogą wpływać na politykę samorządową. Nie należy jednak przy tym zapominać, że przyspieszenie procesu budowania równości kobiet i mężczyzn nie będzie możliwe bez aktywnego zaangażowania tych ostatnich w ten proces. A osiągnąć to można głównie poprzez zwiększanie świadomości społecznej co do tego, że dowartościowanie pozarodzinnych ról społecznych kobiet oraz rodzinnych ról społecznych mężczyzn wszystkim nam się opłaca, a także poprzez stworzenie dziewczynkom i chłopcom warunków do rozwoju, w których ich wybory życiowe nie są ograniczane przez stereotypowe postrzeganie tego, co męskie i kobiece.

¹²⁵ Por. M. Tarasiewicz (red.), *Pieniądze też mają płeć*, Gdańsk 2012, http://www.newww.org.pl/pliki/Pienidze_maja_plec.pdf, dostęp 14.11.2018.

¹²⁶ Por. *Polityka równości płci na poziomie lokalnym*, Fundacja Ośrodek Informacji Środowisk Kobietych OŚKA, Warszawa 2005, https://rownosc.info/media/uploads/polityka_rownosci.pdf, dostęp 14.11.2018.

¹²⁷ *Ibidem*.

Sprawiedliwość międzypokoleniowa a zrównoważony rozwój

Kto pierwszy ten lepszy, czyli zasoby odbierane następnym pokoleniom

Każdy ekosystem dąży do dynamicznej równowagi, a jeżeli nie jest ona osiągnięta, to może on ulec degradacji, tworząc nowy ekosystem, który rozpoczyna swoją drogę do uzyskania homeostazy. Nie inaczej jest z ekosystemem ziemskim. Jako ludzkość (obecnie 7,5 mld osobników, a wkrótce 9–10 mld) stanowimy istotny element ekosystemu Ziemi, bardzo silnie na niego oddziałujemy. Przekroczenie granic zwanych planetarnymi prowadzi do nieodwracalnych zmian – tzn. do takiego stopnia degradacji, która uruchamia procesy dostosowawcze tego ekosystemu do nowych warunków, w celu wypracowania nowego systemu równowagi. W związku z tym postawić należy kilka ważnych pytań:

1. Jak będą te procesy oddziaływać na ludzi, na ich zdolność do przetrwania?
2. Czy wymuszą one w sposób gwałtowny albo stopniowy zmniejszenie liczby ludności?
3. Czy spowodują istotne zmiany kulturowe, głównie w hierarchii wartości?

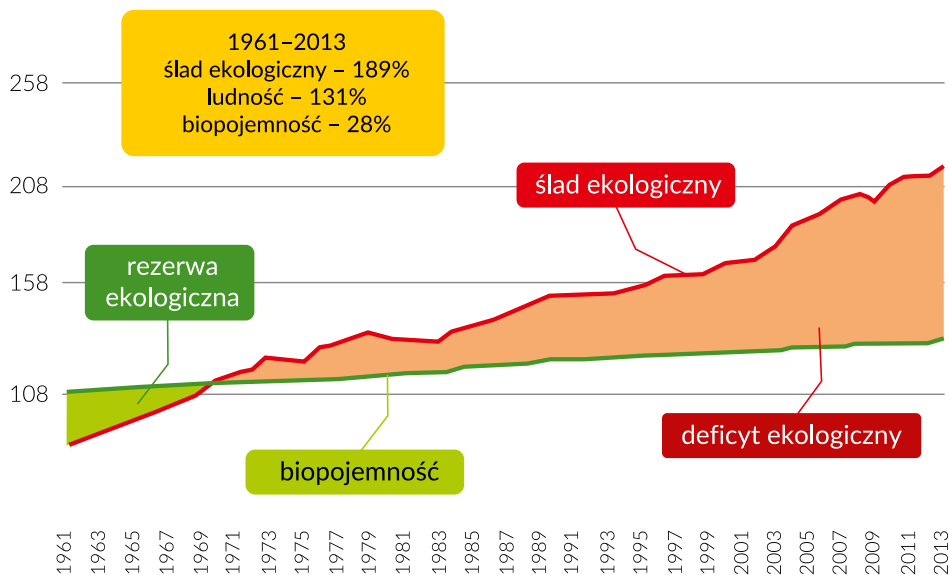
A może, jak sugeruje Hawking, za sto lat powstanie konieczność rozpoczęcia kolonizowania innych planet?¹²⁸

¹²⁸ Stephen Hawking believes we have 100 years left on Earth – and he's not the only one, 19.05.2017, <http://www.wired.co.uk/article/stephen-hawking-100-years-on-earth-prediction-starmus-festival>, dostęp 14.11.2018.



Rys. 7. Ślad ekologiczny 1961–2013

Źródło: *Global footprint Network, National Footprint Accounts, 2017.*



Rys. 8. Zapotrzebowanie gospodarki świata na materiały 1900–2015 i prognoza „biznes jak zwykle” do 2050

Źródło: *Circle economy.*

Pozyskane materiały 1900–2015 i prognoza BAU 2050

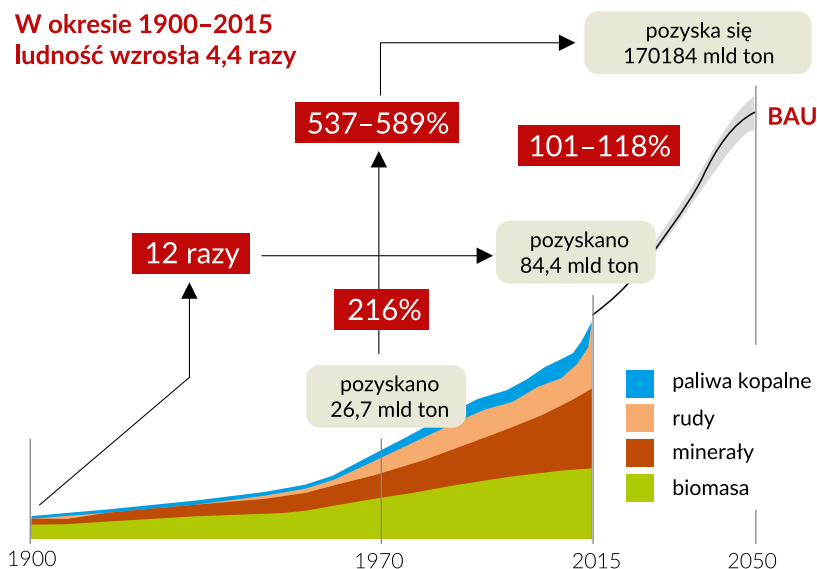
ODPOWIEDZIALNE ZA	
stal	20%
aluminium	
plastik	95%
cement	
szkło	88%
drewno	
produkty roślinne	zajęcia terenu
produkty zwierzęce	

emisji GHG

wykorzystania gazu

zajęcia terenu

W okresie 1900–2015
ludność wzrosła 4,4 razy



Według WWF przekroczyliśmy planetarne granice w obszarze wymierania gatunków (indeks życia planety pokazuje nam, że w latach 1970–2012 nastąpił spadek średnio o 58% liczebności 14 142 populacji wskaźnikowych, reprezentujących monitoring 3706 gatunków na całym świecie¹²⁹) oraz biochemicznych przepływów (azot i fosfor), a zagrożone przekroczeniem są klimat globalny i użytkowanie terenu (ze względu na zachodzące zmiany)¹³⁰. Rośnie presja na korzystanie z zasobów naturalnych.

W szczególności interesującą miarą, określającą oddziaływanie człowieka na planetę, jest tzw. ślad ekologiczny, czyli analiza zapotrzebowania człowieka na zasoby naturalne biosfery. Porównywana jest ludzka konsumpcja zasobów naturalnych ze zdolnością planety Ziemi do ich odtwarzania. Ślad ekologiczny to szacowana liczba hektarów powierzchni lądu i morza potrzebna do rekompensacji zasobów zużytych na konsumpcję i absorpcję odpadów. Ślad mierzony jest w globalnych hektarach (gha), czyli hektary fizyczne ważone są przez produktywność poszczególnych rodzajów terenu. W latach 1961–2013 nastąpił wzrost śladu ekologicznego na Ziemi o 189%, ludności o 130%, a tzw. biopojemność wzrosła tylko o 28%. Oznacza to, że tworzymy coraz głębszy deficyt ekologiczny (rys. 7). Ślad ekologiczny pokazuje nam fizyczną ograniczoność świata. W jednym tylko 2016 roku do zaspokojenia naszych apetytów na zasoby naturalne i usługi ekosystemów był potrzebny odpowiednik 1,6 Ziemi. Innymi słowy: żyjemy na koszt przyszłych pokoleń.

Jak zatem zatrzymać proces pogłębiania się nierówności międzypokoleniowej w dostępie do zasobów niezbędnych nie tylko do godnego życia, ale do

przetrwania? Skalę wyzwań obrazują trendy w światowej gospodarce i prognozy globalnych zmian.

Gospodarka świata, aby się rozwijać, musi korzystać z nieodnawialnych i odnawialnych materiałów i surowców. Problem w tym, że tempo ich pozyskiwania jest bardzo szybkie, w wyniku czego ich odnawialność i pozyskiwanie albo staje się niemożliwe, albo w znacznym stopniu ograniczone. W latach 1900–2015 pozyskiwanie surowców i materiałów powiększyło się 12 razy, podczas gdy liczba ludzi na świecie zwiększyła się „jedynie” 4,4 razy. Utrzymanie tego trendu oznacza dalszy gwałtowny wzrost zapotrzebowania na nie, co doprowadzi do wzrostu o około 26 razy w 2050 roku, w stosunku do roku 1900. Obrazuje to rysunek 8.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę cywilizacyjne zapotrzebowanie na tworzywa sztuczne, abstrakcją wydaje się gospodarka bezodpadowa. Ponadto recykling odpadów z tworzyw sztucznych kończy się po około czterech cyklach obrotu i tworzywo pozostaje nieprzetwarzalnym odpadem.

Osiągamy punkt krytyczny, po jego przekroczeniu konsekwencje prowadzenia niezrównoważonej gospodarki przybiorą nie tylko gwałtowny i dokuczliwy charakter, ale staną się coraz trudniej przewidywalne i nieodwracalne. Przykładem tego jest zmiana klimatu. Prognozy zmian pogodowych do końca obecnego stulecia dla Europy oznaczają wzrost średniej rocznej temperatury o 2–5°C w stosunku do obecnie notowanej, zmianę rozkładu opadów w kierunku bardziej suchego lata w rejonie śródziemnomorskim i bardziej wilgotnej zimy w północnej Europie. Następować będzie wzrost poziomu morza, a także wzrost częstotliwości, intensywności i czasu trwania fal upałów, ulewnych opadów oraz okresów suszy. Skalę globalnych zmian, według Międzyrządowego Panelu do spraw Zmian Klimatu, obrazuje tabela 3.

¹²⁹ WWF, *Living Planet Report 2016. Risk and resilience in a new era*. WWF International, Gland 2016.

¹³⁰ *Ibidem*.

Tab. 3. Ekstremalne zdarzenia pogodowe i klimatyczne: globalna ocena ostatnio obserwowanych zmian, wpływ ludzkości na te zmiany i prognozowane przyszłe zmiany dla wczesnego (2016–2035) i późnego (2081–2100) XXI wieku (zawężone do V raportu IPCC)

Zjawiska i kierunek trendu	Oszacowanie, że zmiany nastąpiły (domyślnie od 1950, jeśli nie wskazano inaczej)	Oszacowanie wkładu antropogenicznego w zaobserwowane zmiany	Prawdopodobieństwo dalszych zmian	
			Wczesny XXI wiek	Późny XXI wiek
Cieplejsze i/lub mniej zimnych dni i nocy nad większością lądów	Bardzo prawdopodobne	Bardzo prawdopodobne	Prawdopodobne	Praktycznie pewne
Cieplejsze i/lub częstsze gorące dni i noce nad większością lądów	Bardzo prawdopodobne	Bardzo prawdopodobne	Prawdopodobne	Praktycznie pewne
Okresy ciepła/fale upałów. Częstotliwość i/lub czas trwania wydłużony nad większością lądów	Średni stopień pewności w skali globalnej; prawdopodobne w znacznej części Europy, Azji i Australii	Prawdopodobny ¹	Nieoszacowany formalnie ²	Bardzo prawdopodobne
Silne opady. Wzrost częstotliwości, intensywności i/lub ilości silnych opadów	Prawdopodobnie więcej obszarów lądowych ze wzrostem niż ze spadkiem ³	Średni stopień pewności	Prawdopodobne nad wieloma regionami lądowymi	Bardzo prawdopodobne nad większością lądów średnich szerokości geograficznej i mokrymi regionami tropikalnymi
Wzrost intensywności i/lub długości trwania susz	Niski poziom pewności w skali globalnej. Prawdopodobne zmiany w niektórych regionach ⁴	Niski stopień pewności	Niski stopień pewności ⁵	Prawdopodobne (średni stopień pewności) w skali regionalnej do globalnej ⁶
Wzrost intensywności aktywności cyklonów tropikalnych	Niski stopień pewności	Niski stopień pewności ⁷	Niski stopień pewności	Prawdopodobne na północno-zachodnim Pacyfiku i północnym Atlantyku ⁸
Wzrost występowania i/lub skali ekstremalnie wysokiego poziomu morza	Niski stopień pewności zmian w długich skalach czasowych (stuletniej); praktycznie pewne na północnym Atlantyku po 1970	Prawdopodobne ⁹	Prawdopodobne ¹⁰	Bardzo prawdopodobne ¹¹

¹ Oszacowanie bazuje na dostępnych analizach przypadków. Jest prawdopodobne, że wpływ ludzki ponad dwukrotnie zwiększył prawdopodobieństwo wystąpienia niektórych zaobserwowanych fal upałów w poszczególnych miejscach.

² Modele prognozują w najbliższym czasie wzrost długości trwania, intensywności i rozmiaru przestrzennego fal upałów i okresów ciepła.

³ Na większości kontynentów pewność trendu jest nie większa od średniej, poza Ameryką Północną i Europą, gdzie prawdopodobnie nastąpił wzrost częstotliwości lub intensywności silnych opadów z pewną zmiennością regionalną i/lub w porach roku. Jest bardzo prawdopodobne, że w centralnej Ameryce Północnej nastąpił wzrost.

⁴ Częstotliwość i intensywność susz prawdopodobnie wzrosła w rejonie śródziemnomorskim i Afryce Zachodniej, spadła zaś w centralnej Ameryce Północnej i północno-wschodniej Australii.

⁵ Prognozowane zmiany wilgotności gleby są znane z niskim stopniem pewności.

⁶ Prognozy spadku wilgotności gleby i nasilania się stanu suszy rolniczej w skalach regionalnej do globalnej w obecnie suchych regionach do końca obecnego stulecia w scenariuszu RCP 8.5 można uznać za prawdopodobne (średni poziom

pewności). Prognoza utraty wilgoci w glebie w rejonach Morza Śródziemnego, południowo-zachodnich Stanach Zjednoczonych i południowej Afryce jest zgodna z prognozowanymi zmianami w cyrkulacji Hadleya i wzrostem temperatury powierzchni, istnieje więc wysoki stopień pewności, że w regionach tych do końca obecnego stulecia w scenariuszu RCP 8.5 prawdopodobnie nastąpi wysychanie powierzchni.

- 7 Istnieje średni stopień pewności, że redukcja wymuszania aerozoli nad północnym Atlantykiem co najmniej częściowo przyczyniła się do zaobserwowanego wzrostu aktywności cyklonów tropikalnych od lat 70. XX wieku w tym regionie.
- 8 W oparciu o opinię ekspertów i oszacowania prognoz wykorzystujących scenariusz SRES A1B (lub podobny).
- 9 Oszacowanie bazuje na bliskiej zależności pomiędzy obserwowanymi zmianami ekstremalnego i średniego poziomu morza.
- 10 Istnieje wysoki poziom pewności, że wzrost ekstremalnie wysokiego poziomu morza będzie głównie skutkiem wzrostu średniego poziomu morza. Istnieje niski stopień pewności regionalnych prognoz sztormów i przyływów sztormowych.
- 11 Jak wyżej.

Źródło: *Zmiany klimatu 2013. Fizyczne naukowe podstawy. Podsumowanie dla decydentów. Przyczynek I grupy roboczej do piątego raportu oceny zmian klimatu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu, IPCC, październik 2013*, <http://ziemianarozdrozu.pl/artukul/3249/v-raport-ipcc-podsumowanie-dla-decydentow-po-polsku>, dostęp 14.11.2018.

Sprawiedliwość międzypokoleniowa a środowisko

Idea sprawiedliwości międzypokoleniowej jest nierozłącznie związana z koncepcją zrównoważonego rozwoju. Oznacza ona takie postępowanie, które nie pomniejszy, nie ograniczy dostępności do istotnych zasobów przyrodniczych kolejnym pokoleniom (stanowiących wartość ponad wszelką wątpliwość). Sprawiedliwość międzypokoleniowa odnosi się do korzystania z zasobów nieodnawialnych, ale jej stosowanie powinno również uwzględniać czas odtworzenia w przypadku zasobów odnawialnych, np. takich jak las. Oznacza ona gotowość podzielenia się wybranymi zasobami z kolejnymi pokoleniami, co rodzi pytanie o związany z tym koszt ponoszony przez bieżące pokolenie i możliwość jego zaakceptowania. Gdy życie ludzkie było krótkie i było nas niewiele, dylemat dzielenia się zasobami z następcami nie istniał. Teraz, gdy jest nas coraz więcej i równolegle żyją często co najmniej trzy pokolenia, kwestia solidarności międzypokoleniowej staje się coraz ważniejsza. Zwraca na to uwagę papież Franciszek, który stwierdza, że nie „możemy być milczącymi świadkami poważnych niesprawiedliwości, kiedy usiłuje się uzy-

skać pokaźne korzyści, każąc płacić pozostałej ludzkości, obecnej i przyszłej, ogromne koszty degradacji środowiska”¹³¹.

Chociaż można wyobrazić sobie wprowadzenie do dzisiejszego rachunku ekonomicznego kategorii kosztów zaniechania, które miałyby płacić kolejne generacje za brak właściwych działań obecnego pokolenia, stwierdzić należy, że jak do tej pory nie mamy odpowiednich narzędzi włączenia praw osób nadchodzących po nas w obecny proces podejmowania decyzji. Sprawiedliwość międzypokoleniowa pozostaje więc kwestią odpowiedzialności moralnej, czyli respektowania prawa naszych następców do godnego życia.

Na uwagę zasługuje w tym kontekście projekt *Globalnego paktu dla środowiska* przedstawiony publicznie 24 czerwca 2017 roku na Sorbonie, w obecności prezydenta Republiki Francuskiej Emmanuela Macrona. W dokumencie tym zasada sprawiedliwo-

¹³¹ Encyklika „*Laudato si'*” ojca świętego Franciszka poświęcona trosce o wspólny dom, 24.05.2015, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/laudato_si_24052015.html, dostęp 14.11.2018.

ści międzypokoleniowej została zapisana jako jeden z postulowanych globalnych standardów w podejmowaniu decyzji dotyczących środowiska.

Potrzeba zajęcia się prawem środowiskowym w skali globalnej, jak pisze Marcin Stoczkiewicz, wynika z następujących mankamentów:

- „(1) niska skuteczność instytucjonalnych rzeczników środowiska jako dobra wspólnego,
- (2) ograniczone uprawnienia proceduralne społeczeństwa,
- (3) dwuznaczna rola administracji, na której spoczywa główny ciężar ochrony środowiska, a która nierzadko prowadzi do jego zanieczyszczania przy realizacji innych celów publicznych,
- (4) niska efektywność wdrażania prawa środowiskowego”¹³².

Według projektu paktu „każda osoba ma prawo do życia w środowisku adekwatnym dla jej zdrowia, dobrostanu, godności kultury i spełnienia”. Pojęcie „każda osoba” nie dotyczy tylko obecnego pokolenia, lecz także kolejnych generacji.

Na 72. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ projekt *Globalnego paktu dla środowiska* zreferował prezydent Francji Emmanuel Macron, gdzie został przyjęty z zainteresowaniem. Wiele krajów poparło tę ideę, wśród nich znalazła się również Polska.

Jak pisze współautorka paktu prof. Kenig-Witkowska: „Preambuła przypomina również o wzajemnych powiązaniach między ochroną środowiska a prawami człowieka, ochroną praw ludności tubylczej, sprawiedliwością międzypokoleniową i wewnątrzpokoleniową. Podkreśla rolę podmiotów niepaństwowych w ochronie środowiska i przypomina o żywotnej roli kobiet w realizowaniu celów zrównoważonego rozwoju. Podkreśla fundamentalną rolę nauki i edukacji na tych polach. Preambuła wskazuje również na prawdziwie globalną ambicję paktu, jaką jest dążenie do unifikacji zasad prawa środowiska”.

Artykuł 4 dokumentu formułuje zasadę sprawiedliwości międzypokoleniowej i – jak pisze dalej prof. Maria M. Kenig-Witkowska – stanowi, że „wpływa na decyzje dotyczące środowiska. Obecne pokolenia muszą zapewnić, że ich decyzje i działania nie przeszkodzą w realizowaniu potrzeb przyszłym pokole-

niom”, co jest wyrazem „dążenia do uzyskania horyzontalnego wpływu na prawo środowiska”¹³³. W konsekwencji pakt może prowadzić do globalizacji standardów ochrony środowiska.

Autorka przypomina, że: „O konieczności sprostanania »aspiracjom« lub »potrzebom« przyszłych pokoleń wspomniano już w deklaracji sztokholmskiej z 1972 r. (w artykule 1). Kapitał międzypokoleniowy jest wymieniony w załączniku do raportu Bruntland z 1987 r., w zasadach dotyczących ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju, takich jak zasada równości międzypokoleniowej. Przepisy tego rodzaju znalazły się we wszystkich głównych porozumieniach międzynarodowych na rzecz ochrony środowiska, m.in. w deklaracji z Rio de Janeiro *Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu*, konwencji z Aarhus o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa i dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska i wielu innych”.

Mając powyższe na uwadze, rodzi się pytanie, czy narodowe dobrowolne zobowiązania dotyczące porozumienia z Paryża biorą pod uwagę zasadę sprawiedliwości społecznej¹³⁴.

W Unii Europejskiej podstawowym dokumentem dotyczącym równości wobec prawa jest *Karta praw podstawowych*, która zakazuje wszelkiej dyskryminacji. Czy dyskryminacja w dostępie do zasobów obecnego i przyszłych pokoleń mieści się w koncepcji tego dokumentu? Jeżeli tak, to należałoby uznać, że brak tego dostępu zagraża podstawowemu prawu jednostki. W takiej sytuacji niezależnie od tego, gdzie się mieszka, czy jest się kobietą, czy mężczyzną, członkiem obecnego pokolenia, czy też nie, oraz bez względu na to, co się wydarzy, powinniśmy mieć zapewniony dostęp do podstawowych zasobów.

¹³² M. M. Kenig-Witkowska, *Projekt „Globalnego paktu dla środowiska”*, Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, Warszawa 2018.

¹³³ *Ibidem*.

¹³⁴ *Ibidem*.

W interesie przyszłych pokoleń – czyli od gospodarki linearnej do gospodarki o obiegu zamkniętym

Wdrożenie zasady sprawiedliwości międzypokoleniowej oznacza konieczność odejścia od aktualnie obowiązującego paradygmatu w gospodarce światowej. Zagrożenie interesów przyszłych pokoleń jest skutkiem prowadzonej od dziesiątków lat marnotrawnej i niezrównoważonej gospodarki, określanej mianem linearnej. Podejście „pobierz ze środowiska – zużyj – wyrzuć” opierało się na łatwo dostępnych w dużej ilości zasobach – i nadal jeszcze na tym się opiera, choć dostęp do zasobów staje się coraz bardziej ograniczony. Jest ono nie do utrzymania na dłuższą metę. Synergia procesów demograficznych (wzrost liczby ludności) z procesami społecznymi (gwałtowny przyrost klasy średniej we wschodzących gospodarkach), ekonomicznymi (wyczerpywanie się zasobów nieodnawialnych) czy ekologicznymi (granice odnawialności zasobów odnawialnych czy też utrata lub ograniczanie usług ekosystemów) stwarzają bariery rozwoju gospodarczego. Coraz trudniej zapewniać ludziom godziwe warunki do życia oraz utrzymywać środowisko przyrodnicze w równowadze i dobrej kondycji. W produkcji priorytetem stało się dążenie do jak najtańszego wytwarzania (niskiej ceny), kosztem jakości i trwałości (skrócenie cyklu życia produktu). Jednocześnie warto odnotować stosowane w celu napędzania konsumpcji zaprogramowane postarzanie produktów.

Należy zwrócić uwagę, że takie pozytywne procesy, jak poprawa produktywności zasobów i efektywności energetycznej, nie zmieniają istoty problemu, lecz opóźniają jedynie nieuniknioną katastrofę. Dlatego fundamentalna zmiana całego systemu myślenia o gospodarce jest niezbędna – odrzucenie jej liniowego (*linear*) paradygmatu i zastąpienie paradygmatem obiegu zamkniętego (cyrkulacyjnym).

Według najnowszych raportów ekspertów, np. Fundacji Ellen MacArthur, docelowo należy brać pod uwagę prawie całkowitą rezygnację z pozyskiwania

zasobów nieodnawialnych, a pobrane już zasoby należy utrzymywać permanentnie w obiegu gospodarczym, zmieniając ich wartości i funkcje¹³⁵. Zasoby nieodnawialne w miarę możliwości powinny być zastępowane zasobami odnawialnymi, jednak w skali niepowodującej istotnych konsekwencji dla środowiska. Natomiast odpady biologiczne odprowadzane powinny być w takiej formie i miejscu, aby mogły być łatwo zaabsorbowane przez środowisko, czyli bez uszczerbku w dostarczaniu usług ekosystemów i różnorodności biologicznej. Tak rozumiana gospodarka o obiegu zamkniętym posiada dwa cykle: biologiczny i techniczny (rys. 9).

Przejęcie do gospodarki o obiegu zamkniętym, o czym pisano już wcześniej, można powiązać z siedmioma kluczowymi zasadami. Przedstawiono je na poniższym schemacie (rys. 10).

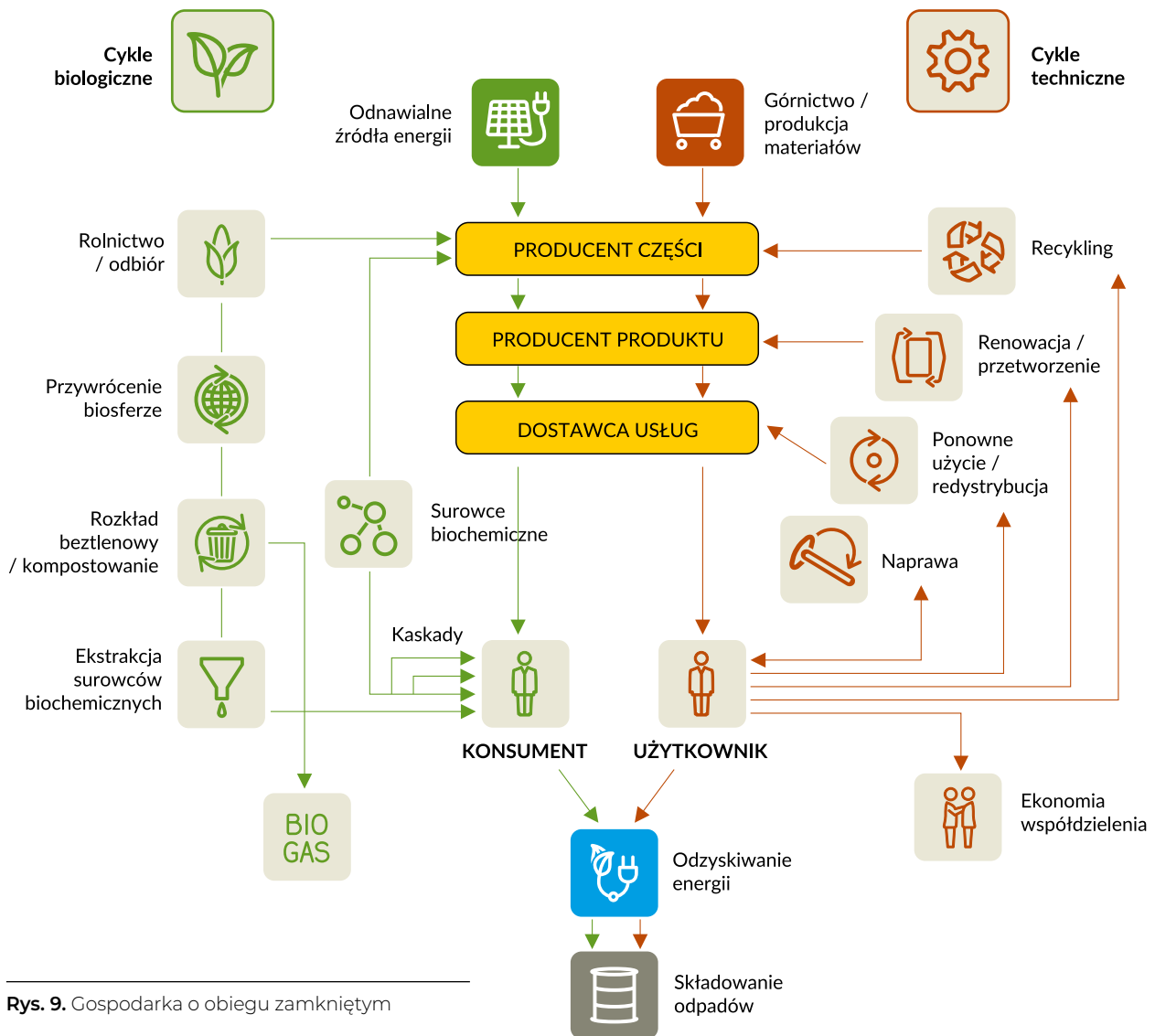
Gospodarka obiegu zamkniętego (GOZ), zgodnie z koncepcją przyjętą przez Komisję Europejską, polega na utrzymywaniu wartości produktów i zasobów w gospodarce najdłużej, jak to jest możliwe, i ograniczenia odpadów do minimum (odpady resztkowe), czyli:

- Nie marnujemy zasobów – surowców, ale lepiej je wykorzystujemy.
- Zapewniamy drugie życie produktów.
- Nie musimy posiadać wszystkiego, ale możemy dzielić się z innymi – potrzebujemy usługi, a nie produktu.

W 2015 roku Komisja Europejska przygotowała dokument *Zamknięcie obiegu – plan działań UE dotyczących GOZ*, w którym wyraźnie pokazano, jaka jest sekwencja postępowania w zrównoważonej gospodarce, poczynając od projektowania (*designing*), przez produkcję i konsumpcję, aż po gospodarowanie odpadami w taki sposób, aby stawały się one surowcami. Wybrano obszary priorytetowe, tzn. tworzywa sztuczne, odpady spożywcze, surowce krytyczne, odpady z budowy i rozbioru oraz biomasa i bioprodukty. Zaproponowano następujące podstawowe działania:

- rozpowszechnianie możliwości naprawy i modernizacji, utrzymania trwałości, możliwości recyklingu,

¹³⁵ Towards the Circular Economy, Ellen MacArthur Foundation, 2012.



Rys. 9. Gospodarka o obiegu zamkniętym

Źródło: na podstawie *Towards the Circular Economy*, Ellen MacArthur Foundation, 2012.

Rys. 10. Siedem kluczowych elementów gospodarki o obiegu zamkniętym

- 1 **PIORYTET surowce z odzysku**
- 2 **PROJEKTUJ z myślą o przyszłości**
- 3 **ZACHOWAJ to co jest; drugie życie**
- 4 **PRZEMYSŁ nowy model biznesu**
- 5 **ZASTOSUJ technologię cyfrową**
- 6 **WYKORZYSTAJ odpady jako surowce**
- 7 **WSPÓŁDZIAŁAJ na rzecz wspólnych wartości**

Źródło: na podstawie *Making Sense of the Circular Economy. The 7 Key Elements*, <https://www.circle-economy.com/the-7-key-elements-of-the-circular-economy>, dostęp 14.11.2018.

- lepsze gwarancje (np. dłuższe, szerszy zakres),
- zamówienia publiczne,
- długoterminowe cele dla recykling odpadów i opakowań,
- ograniczenie składowania odpadów,
- jakość surowców wtórnych,
- ponowne wykorzystanie wody,
- przeciwstawienie się marnowaniu żywności,
- efektywne wykorzystanie biozasobów.

Następnie, w latach 2017 i 2018, przygotowano dwa kolejne dokumenty: *Rolę odpadów w gospodarowaniu energią w GOZ* oraz *Wizję nowej gospodarki tworzywami sztucznymi w Europie*. W szczególności ten ostatni jest kluczowy, gdyż problemy z odpadami z tworzyw sztucznych stają się coraz bardziej poważne. Według Komisji Europejskiej w 2015 roku było ich blisko 50 mln ton, z czego blisko 40% stanowiły opakowania, 20% powodowało budownictwo, a motoryzacja i elektronika odpowiadały za poniżej 10% każde. Aby dążyć do rozwiązania tego problemu, zaproponowano:

- projektowanie z myślą o recyklingu – oszczędność 77–120 euro na tonę surowca,
- zwiększanie popytu na tworzywa sztuczne pochodzące z recyklingu,
- lepsze i bardziej zharmonizowane selektywne zbieranie oraz sortowanie,
- zapobieganie zanieczyszczaniu środowiska odpadami z tworzyw sztucznych,
- stworzenie jasnych ram prawnych w zakresie tworzyw sztucznych o biodegradowalnych właściwościach,
- zainteresowanie się rosnącym problem mikrodrobin plastiku,
- wspieranie innowacji i inwestycji w zakresie rozwiązań opierających się na obiegu zamkniętym – 8,4 do 16,6 mld euro inwestycji w recykling.

Pierwszym istotnym krokiem było przegłosowanie przez Parlament Europejski zakazów dotyczących stosowania produktów z plastiku (rys. 11).

Przejście na gospodarkę o obiegu zamkniętym wymaga zasadniczej zmiany myślenia o biznesie i tradycyjnego jego pojmowania – i ukierunkowania na biznes innowacyjny. Proponuje się i wprowadza nowe modele biznesowe polegające na dostarczaniu wartości dla klienta oraz działania w kierunku „zamykania obiegu”.

Przykładem takiego innowacyjnego podejścia jest współpraca lotniska w Amsterdamie z firmą Philips. „Schiphol będzie płacił jedynie za usługę oświetlenia obiektu, natomiast właścicielami wszystkich urządzeń i instalacji, które ją dostarczają, pozostanie firma Philips. Za efektywność i trwałość systemu oświetleniowego oraz jego ponowne wykorzystanie lub recykling odpowiedzialne będą wspólnie firmy Philips i Cofely. Dzięki zastosowaniu energooszczędnej technologii oświetlenia LED zużycie energii elektrycznej zostanie obniżone o 50% w porównaniu do tradycyjnych systemów oświetleniowych. (...) Stosując taki model biznesowy, grupa Schiphol, Cofely i Philips stworzyły nowy standard pozwalający na przejście do oświetlenia zrównoważonego”¹³⁶.

Według Komisji Europejskiej klasyfikacja działań w kierunku „zamykania obiegu” to model ReSOLVE, w którym można wyróżnić:

- regenerację (*regenerate*), np. używanie surowców odnawialnych, zachowanie i odbudowa ekosystemów, zwrot odzyskanych zasobów biologicznych do biosfery,
- współużytkowanie (*share*), np. dzielenie samochodów, pomieszczeń bądź urządzeń, używanie produktów z drugiej ręki,
- optymalizację (*optimise*), np. zwiększanie wydajności procesów produkcji, minimalizacja powstawania odpadów, wykorzystywanie dużych zbiorów danych i automatyzacja,
- zamykanie obiegów (*loop*), np. poprzez recykling,
- wirtualizację (*virtualise*) pośrednią (np. zakupy internetowe) i bezpośrednią (np. książki i płyty w wersji zdematerializowanej),
- wymianę (*exchange*), np. użycie nowych technologii (np. druku 3D), nowego rodzaju transportu (np. multimodalnego) lub substytutów surowców nieodnawialnych.

W tym kontekście najważniejsza powinna być filozofia *zero waste*. Przykładowo żywność powinna mieć krótkie łańcuchy dostaw, tak by nie musiała być mocno przetworzona i opakowana. Produkujemy zbyt dużo opakowań produktów, co generuje zbyt dużo odpadów, a odpady to niepotrzebne koszty ich składowania i przetwarzania. W gospodarce opartej

¹³⁶ Philips provides Light as a Service to Schiphol Airport, 16.04.2015, <https://www.philips.com/a-w/about/news/archive/standard/news/press/2015/20150416-Philips-provides-Light-as-a-Service-to-Schiphol-Airport.html>, dostęp 14.11.2018.

Plastikowe jednorazówki będą zakazane w UE

Do 2021 r. znikną plastikowe sztucze, talerzyki, słomki i patyczki higieniczne

Wg danych UE stanowią ponad 70 proc. odpadów morskich

Do 2025 r. państwa członkowskie będą zmuszone ograniczyć produkty, dla których nie ma alternatywy.
To m.in. pojemniki na kanapki, owoce, warzywa, desery czy lody.

Państwa członkowskie będą zobowiązane do uświadamiania konsumentom negatywnego wpływu zaśmiecania otoczenia

Producenci będą częściowo pokrywać koszty gospodarowania odpadami i ich usuwania

Niektóre produkty będą wymagały jasnego, zestandaryzowanego oznakowania

Rys. 11. Proponowane przez Parlament Europejski zakazy dotyczące stosowania produktów z plastiku

Źródło: Plastikowe jednorazówki będą zakazane. Unia Europejska zdecydowała, 11.10.2018, <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artikul/plastikowe-jednorazowki-beda-zakazane-unia,27,0,2418459.html>, dostęp 14.11.2018.

na zasadach zrównoważonego rozwoju konkurencyjności nie kształtują tanie produkty i niskie płace, ale wytwarzanie unikatowych produktów, odpowiadających wysokim standardom. Wyznacznikiem jakości produktu powinna być innowacyjność, co jednak wymaga ze strony firm gotowości do podejmowania ryzyka.

To właśnie biznes może odgrywać ważną rolę w zmianie paradygmatu gospodarczego, przyjmując odpowiednie standardy i zasady, jednak nie nastąpi to bez nacisku świadomych obywateli (konsumentów). Konieczny jest również system odgórnych regulacji (takich jak np. wprowadzony we Francji zakaz sprzedaży telefonów komórkowych z wbudowaną baterią, co skracало cykl życia takiego telefonu). Niemniej w obecnej epoce rozpasanego konsumpcjonizmu same regulacje bez presji społecznej (np. dotyczącej większej trwałości i bezawaryjności urządzeń i produktów czy standardów redukujących ilość odpadów z opakowania żywności) nie przyniosą pożądanych zmian.

Dlatego niezmiernie ważne jest pokonanie bariery, jaką jest stan wiedzy i świadomości konsumentów, producentów i decydentów, który przekłada się na określone postępowanie, wybory i decyzje. Często nie przywiązujemy wagi do utraty gatunków roślin i zwierząt, bo nie wiemy nawet o ich istnieniu i roli w ekosystemie. Mamy ograniczone możliwości przyswajania tak szerokiej wiedzy, jaka jest potrzebna do bycia odpowiedzialnym konsumentem. Niejednoznaczna jest rola rozwoju technologii, który narzuca nam sposób konsumpcji, a jednocześnie sięga do zasobów krytycznych. Na przykład, żeby wypożyczyć rower w mieście, musimy mieć smartfon, do którego produkcji trzeba było użyć metali ziem rzadkich.

Niezależnie od tego, że postępowanie zgodnie z zasadami odpowiedzialnej konsumpcji wymaga coraz bardziej zaawansowanej wiedzy, wyzwaniem jest dotarcie do każdego konsumenta i obywatela (np. ze szczegółową informacją dotyczącą segregacji odpadów), a więc umożliwianie w ogóle zajęcia zmian w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym. Oznacza to, że przekaz do społeczeństwa musi być kierowany krok po kroku. Siła sprawcza tkwi w ludziach, świadomych i wyedukowanych. Jak podkreślono we wcześniejszym rozdziale, istotniejszą niż mężczyźni rolę w odpowiedzialnej konsumpcji

odgrywają kobiety. One dokonują bardziej wyważonych zakupów.

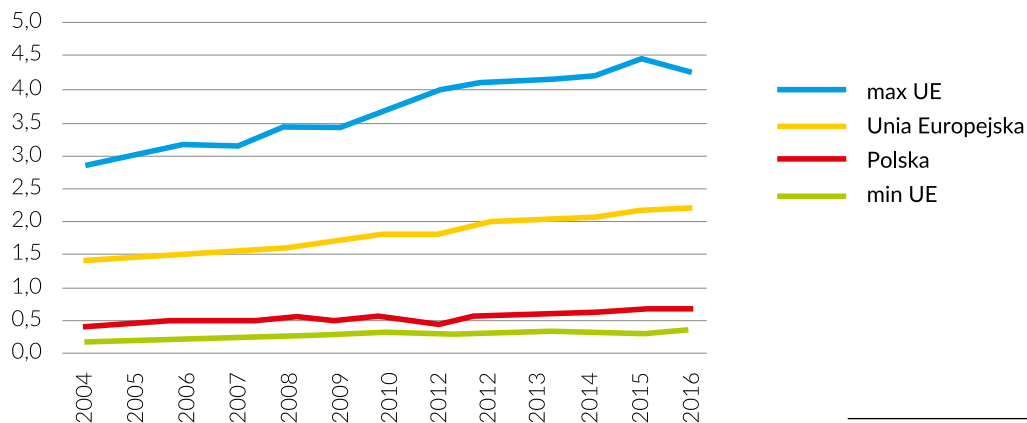
Perspektywy gospodarki obiegu zamkniętego w Polsce

Polska w wyniku transformacji, a przede wszystkim upadku nieefektywnych zakładów przemysłowych oraz działań poprawiających produktywność zasobów, ograniczyła swój ślad węglowy z ponad 6 gha/osobę do 4,3 gha/osobę. Jednak nadal dwukrotnie przekracza wskaźnik dotyczący biopojemności¹³⁷. Według rządowej oceny: „Polska jest na początku swojej drogi w kierunku gospodarki o modelu cyrkularnym. W chwili obecnej w Polsce istnieje znaczny potencjał do poprawy poziomu odzysku surowców wtórnych z odpadów, a także zmniejszania zasobochłonności gospodarki. W latach 2004–2016 Polska dokonała nieznacznej poprawy w zakresie wydajności zasobów, jednak wciąż plasuje się poniżej średniej europejskiej. Obecnie tylko nieco ponad 1/4 odpadów w Polsce jest poddawana recyklingowi”¹³⁸. Tę początkową drogę obrazuje poniższy wykres. (rys. 12).

Jednak należy stwierdzić, że polska gospodarka nadal należy do najmniej efektywnych energetycznie i energooszczędnych gospodarek w UE. W zakresie innowacji ekologicznych, które prowadzą do oszczędności kosztów i wyższej produktywności zarówno w zakresie produkcji, jak i świadczenia usług, Polska lokuje się od lat na ostatnich miejscach w UE. W 2015 roku była to przedostatnia pozycja (rys. 13). Jednocześnie stanowi to strategiczną opcję dla przedsiębiorstw i polityków. Ta możliwość (inwestycje finansowane ze źródeł krajowych i unijnych) pozostaje w dużej mierze niewykorzystana. Także opracowanie ram legislacyjnych powinno zachęcać do inicjatyw w zakresie innowacji ekologicznych i gospodarki o obiegu zamkniętym w nadchodzących latach.

¹³⁷ *Global footprint Network*, National Footprint Accounts, 2017.

¹³⁸ *Realizacja celów zrównoważonego rozwoju w Polsce*, op. cit.

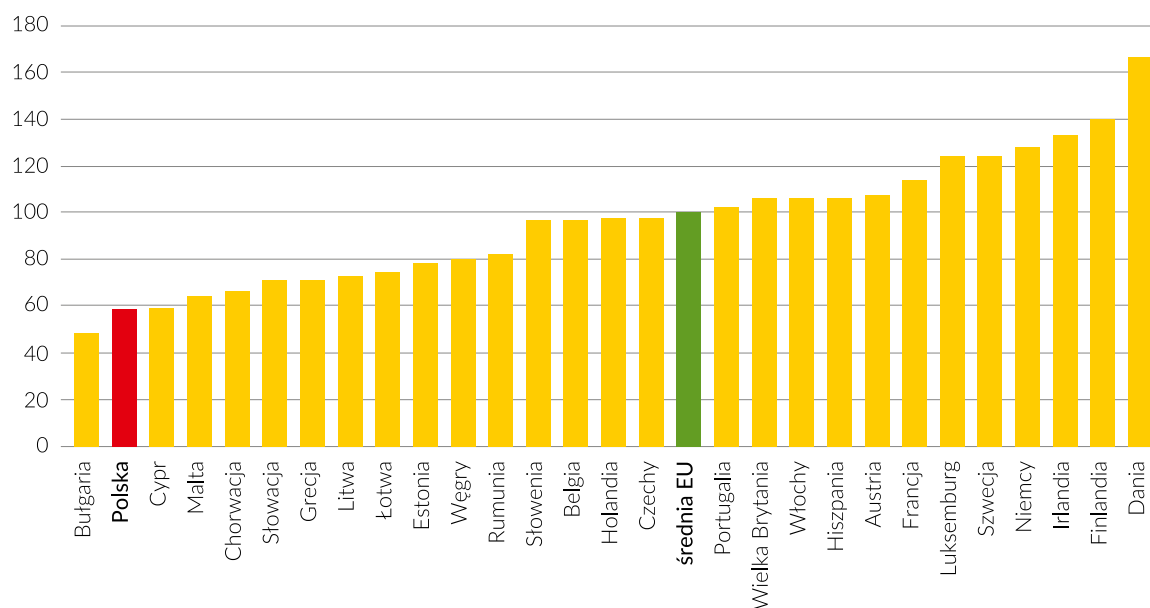


Rys. 12. Wydajność zasobów EUR/kg

Źródło: Eurostat.

Rys. 13. Ocena ekoinnowacyjności w UE w 2015 roku

Źródło: *Eco-innovation in Poland. EIO Country Profile 2014–2015*, Komisja Europejska, https://ec.europa.eu/environment/ecoap/sites/ecoap_stayconnected/files/field/field-country-files/poland_eco-innovation_2015_0.pdf, dostęp 14.11.2018.



Przygotowany został *Krajowy plan gospodarki odpadami 2022*, wprowadzający hierarchię postępowania z nimi. Uznano za kluczowe zapobieganie powstawaniu odpadów, następnie przekazanie do ponownego użycia, recykling, inne formy odzysku, a dopiero w ostateczności unieszkodliwienie. Opracowany został projekt *Mapy drogowej transformacji w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym*, której celem jest odejście od linearnego zagospodarowania zasobów. Kluczowe elementy budowania GOZ to¹³⁹:

1. innowacyjność, wzmocnienie współpracy pomiędzy przemysłem a sektorem nauki, a w efekcie wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w gospodarce,
2. stworzenie europejskiego rynku na surowce wtórne, na którym ułatwiony byłby ich przepływ,
3. zapewnienie wysokiej jakości surowców wtórnych, wynikającej ze zrównoważonej produkcji i konsumpcji,
4. rozwój sektora usług.

Mapa drogowa koncentruje się na czterech podstawowych obszarach: zrównoważonej produkcji, zrównoważonej konsumpcji, biogospodarce oraz nowych modelach biznesowych. Jednak należy zauważyć, że choć stanowi ona część podstawowego dokumentu strategicznego w naszym kraju, jest wymieniona w *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju* (SOR), to aspekty gospodarki o obiegu zamkniętym są dość słabo w niej określone. Wiele działań zapisanych w SOR, jak choćby produkcja energii elektrycznej czy ciepła z paliw kopalnych, będzie prowadzić do utrzymywania się niezrównoważonej produkcji.

Problemy ze zrozumieniem, na czym polegać ma zrównoważona produkcja, nie tylko dotyczą dokumentów rządowych, ale są powszechne wśród małych i średnich przedsiębiorstw, które stanowią trzon polskiej gospodarki (ponad 90% wszystkich przedsiębiorstw i ponad 40% wytwarzanego PKB). Z audytów i badań przeprowadzonych w latach 2014–2015 wśród MŚP wynika, że istnieje poważna luka intencjonalno-behawioralna w przestrzeganiu

zasad zrównoważonego rozwoju¹⁴⁰. Z jednej strony firmy te deklarują, że widzą rosnącą rolę „ekologii” w biznesie (58%), a aż 88% z nich twierdzi, że są one „ekologicznie odpowiedzialne”. Z drugiej strony aż 87% tych firm niepoprawnie raportuje poziom własnej emisji, prawie 67% ma problemy z ewidencją odpadów, a 56% z ewidencją korzystania ze środowiska, w 63% brak klasyfikacji odpadów, a 33% – ich selekcji¹⁴¹.

Oprócz produkcji przemysłowej i usług nie można zapomnieć o odniesieniu się do zrównoważenia polskiego rolnictwa, gdzie jego ocena nie jest jednoznaczna, o czym pisano we wcześniejszym rozdziale *Zrównoważony rozwój – wymiar dotyczący żywności i zdrowia*.

Spółeczeństwo polskie dokonało dwóch bardzo ważnych i trudnych transformacji. Przejścia z systemu totalitarnego do demokratycznego i wejścia do grona państw członkowskich UE. Czy jest ono gotowe na sprawiedliwą transformację w kierunku zrównoważonego rozwoju, wykorzystującą gospodarkę o obiegu zamkniętym jako narzędzie? Przekonanie polskich elit i społeczeństwa do korzyści wynikających z transformacji, która prowadzi do zrównoważonego rozwoju nie będzie zadaniem łatwym. Z uwagi na silne zakorzenienie obowiązującego modelu gospodarczego, opartego na coraz bardziej intensywnym użyciu podstawowych zasobów (praca, kapitał, surowce naturalne, energia), wszelkie działania zmierzające do innego uregulowania budzą sprzeciw. Przekształcenie gospodarki na nowe tory, związane m.in. z przebudową sektora energetycznego, zmianami w transporcie publicznym i prywatnym czy znaczącym podniesieniem efektywności energetycznej budynków, nie będzie łatwe, choć nie musi być wcale drogie.

Wprowadzenie zmian, o których mowa, oznacza naruszenie *status quo* (i interesów różnych lobby), wymaga również wysiłku (i przełamania przyzwyczajęń). Opór wobec zmian wynika także z niezrozumienia wagi problemu (i konsekwencji utrzymywania dotychczasowego modelu).

¹³⁹ Projekt *Mapy drogowej transformacji w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym* z dnia 26 października 2018 r.

¹⁴⁰ K. Michniewska, P. Siwiec, *Analiza luki intencjonalno-behawioralnej w zakresie przestrzegania zasady zrównoważonego rozwoju przez firmy sektora MSP*, „Logistyka Odzysku”, październik–grudzień 2015, s. 20–25.

¹⁴¹ *Ibidem*.

Rola miast w zrównoważonej produkcji i konsumpcji na przykładzie lokalnej polityki klimatycznej

W kontekście wcześniej opisanych wyzwań stojących przed światem istotną rolę mają do odegrania miasta. Obecnie mieszka w nich blisko 55% ludności świata i odsetek ten stale rośnie. Generują one ponad 80% światowego produktu brutto¹⁴², a wykorzystują 75% zasobów naturalnych planety, zużywają 75% globalnych dostaw energii oraz odpowiadają za 75% globalnych emisji CO₂¹⁴³. Tereny zurbanizowane wywierają niewspółmiernie dużą presję na środowisko i jego zasoby, a zarazem są miejscem koncentracji potencjału gospodarczego i kapitału ludzkiego, co z jednej strony zwiększa ich szanse na skuteczne podjęcie wyzwań, a z drugiej strony czyni skutki ewentualnych zaniedbań bardziej dotkliwymi.

W miastach skupiają się problemy związane z gospodarką, jakością życia, środowiskiem, ochroną klimatu i zmianami klimatycznymi. Jak im sprostać? Jedną z kluczowych dróg jest rozwój niskoemisyjny, ponieważ oznacza on nie tylko wzrost gospodarczy, lecz także wiele dodatkowych korzyści. Działania chroniące klimatu dają nowe możliwości tworzenia miejsc pracy, poprawiają bezpieczeństwo energetyczne, zmniejszają zanieczyszczenie powietrza i wody, poprawiają efektywność wykorzystania zasobów, chronią przyrodę i zdrowie ludzi. Integrują one wymiary: społeczny, gospodarczy i środowiskowy. Zmniejszają koszty, np. zdrowotne, i straty związane z ekstremalnymi warunkami pogodowymi już dziś i zmniejszać je będą w przyszłości.

W rozwoju niskoemisyjnym najważniejszym obszarem jest sektor energetyczny. Poprawa efek-

tywności energetycznej i rozwój energii odnawialnej przyczyniają się do oszczędzania zasobów kopalnych, poprawy jakości powietrza, rozwoju lokalnego rynku energii i zmniejszenia ubóstwa energetycznego. Kolejnym obszarem, który generuje korzyści wskutek rozwoju niskoemisyjnego, jest przyjazna środowisku mobilność, w tym specjalne planowanie, transport publiczny, drogi piesze i rowerowe, a także paliwo alternatywne. Są też inne – takie jak zielona i błękitna infrastruktura.

Ważną funkcję w tym przemianach mogą pełnić pozytywne przykłady pionierskich rozwiązań demonstracyjnych, które zakończyły się sukcesem – pod warunkiem, że będą szeroko popularyzowane (np. przez stowarzyszenia samorządowe, izby gospodarcze, organizacje pozarządowe) za pośrednictwem nie tylko tradycyjnych, lecz także nowoczesnych instrumentów komunikacji, takich jak media społecznościowe. Wielokrotnie bywa tak, że osobom czy instytucjom wkładającym ogromny wysiłek w realizację takich rozwiązań nie starcza zapału, czasu lub środków do upowszechnienia ich wyników. I wiele takich przykładów pozostaje w zapomnieniu. Upowszechnianiu pożądanых praktyk mogą również służyć różnorodne sprofilowane tematycznie konkursy o zasięgu ogólnokrajowym. Innym sposobem może być wypracowanie certyfikatu, który nadawany byłby rozwiązaniom przynoszącym jak najwięcej dodatkowych i trwałych korzyści¹⁴⁴.

¹⁴² *Urban Development*, Bank Światowy, 5.10.20018, <http://www.worldbank.org/en/topic/urbandevelopment/overview>, dostęp 14.11.2018.

¹⁴³ *Managing and Conserving the Natural Resource Base for Sustained Economic and Social Development*, UNEP International Resource Panel, luty 2014.

¹⁴⁴ J. Wis-Bielewicz, C. Serre, A. Śniegocki, F. Jackl, A. Kassenberg, W. Szymalski, *Korzyści gospodarki niskoemisyjnej w miastach*, adelphi, WiseEuropa, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa–Berlin 2016.

Zakończenie



Omawiane powyżej przykłady pokazują w szerokiej perspektywie problemy zrównoważonego rozwoju – społeczne, gospodarcze i środowiskowe oraz powiązania pomiędzy nimi. Brak zrównoważenia jest widoczny w wielu obszarach na świecie, w tym w Polsce. Sprawiedliwość międzypokoleniowa, poza werbalnym przedstawieniem, nie ma żadnych instrumentów, które nawet w wąskim zakresie broniłyby praw następnych pokoleń. Jak zatem zatrzymać proces pogłębiania się nierówności międzypokoleniowej w dostępie do zasobów niezbędnych – nie tylko do godnego życia, lecz przede wszystkim do przetrwania?

W podsumowaniu tego opracowania można pokusić się o następujące konkluzje:

1. Wyrażna nierówność pomiędzy statusem mężczyzn a kobiet jest bardzo powszechna i dotyczy bardzo wielu aspektów. Kobiety mniej zarabiają, rzadziej pełnią funkcje kierownicze, więcej czasu poświęcają na realizację obowiązków opiekuńczych nad dziećmi i osobami starszymi. Częściej dotyka je bieda i przemoc, także o charakterze ekonomicznym.
2. Wiąże się z tym wyraźnie rozwarstwienie w polskim społeczeństwie. Dotyka je ubóstwo ekonomiczne, w tym energetyczne. Jednocześnie w Polsce w dalszym ciągu dialog społeczny jest konsekwentnie ignorowany przez kolejne rządy, układy zbiorowe pracy nie odgrywają niemal żadnej roli w gospodarce, a członek związku zawodowego przedstawiany jest przez różnych interesariuszy życia publicznego w sposób stereotypowy i nieadekwatny do rzeczywistości. Polska, a także Unia Europejska, doświadczają deficytu demokracji, wiele procesów i decyzji przebiega w ogóle poza kontrolą społeczną.
3. Najważniejszy jednak jest kapitał ludzki i jego kreatywność. Instytucje i rozwiązania prawne powinny tworzyć się na drodze dialogu, a nie dyktatu politycznego – współdecydowanie jest warunkiem współodpowiedzialności, a dialog pozwala uzyskać bardziej wszechstronny ogląd sytuacji i wybrać bardziej adekwatne, a więc skuteczniejsze rozwiązania.

4. Zmierzamy ku punktowi krytycznemu, po którego przekroczeniu konsekwencje prowadzenia nie zrównoważonej gospodarki przybiorą nie tylko gwałtowny i dokuczliwy charakter, lecz staną się także coraz trudniej przewidywalne i nieodwracalne. Aby dokonać transformacji z gospodarki linearnej na cyrkulacyjną, niezbędna jest zmiana jej architektury. Ma ona opierać się na umowach międzynarodowych i konwencjach, regulacjach krajowych – w tym podatkach ekologicznych, dochodowych i majątkowych – oraz na instytucjach ochrony środowiska i walki z wykluczeniem społecznym dysponującymi odpowiednimi środkami.
5. Zmiana wzorca konsumpcji na bardziej zrównoważony nie odbędzie się samoistnie. Kluczową rolę w niej odgrywają wysiłki władz publicznych, przedsiębiorców i konsumentów. Jedną z ważniejszych przyczyn nadmiernego zużycia zasobów i negatywnego wpływu konsumpcji na środowisko jest fakt, że koszty zewnętrzne, w tym społeczne i środowiskowe, nie znajdują odzwierciedlenia w cenach towarów i usług. Ich ceny często nie odpowiadają kosztom, jakie ponosi społeczeństwo, i nie rekompensuje strat, jakie ponosi środowisko.
6. W kontekście wcześniej opisanych wyzwań stojących przed światem istotną rolę mają do odegrania miasta. Ważną funkcję w tych przemianach mogą pełnić pozytywne przykłady pionierskich rozwiązań demonstracyjnych, które zakończyły się sukcesem – pod warunkiem, że będą szeroko popularyzowane (np. przez stowarzyszenia samorządowe, izby gospodarcze, organizacje pozarządowe) za pośrednictwem nie tylko tradycyjnych, lecz także nowoczesnych instrumentów komunikacji, takich jak media społecznościowe.
7. Dokonanie tak istotnej zmiany – sprawiedliwej transformacji w kierunku zrównoważonego rozwoju, sprawiedliwości międzypokoleniowej, społeczeństwa włączającego czy też budowania równości pomiędzy kobietami a mężczyznami – to bardzo trudne wyzwanie. Nie widać na horyzoncie siły sprawczej, która by mu podołała. Organizacje międzynarodowe są zbyt słabe, rządy są uwikłane politycznie, korupcyjnie, społeczeństwo obywatelskie ma za małą siłę sprawczą. Wydaje się, że połączenie świata korporacji międzynarodowych, tych myślących dalekosiężnie i społecznie odpowiedzialnych, oraz samorządów miast, zwłaszcza dużych, których funkcjonowaniu obecny model gospodarczy zagraża kompletnym chaosem, mogłoby sprostać wyzwaniu. W przeszłości pokazały one już dużą skuteczność w rozwiązywaniu wielu trudnych problemów.

Spis rysunków

1. Wybrane przykłady śladu węglowego (t CO _{2eq}) – od lewej: mieszkańca Indii, całego świata (średnio), Niemiec, Kanady oraz Stanów Zjednoczonych	19
2. Energia zużywana i uzyskana przy produkcji żywności w Stanach Zjednoczonych (Mt _{oe})	19
3. Ślad węglowy produktów spożywczych (kg CO _{2eq})	21
4. Ślad węglowy różnych rodzajów diety (t CO _{2eq} /osobę/rocznie)	22
5. Porównanie wskaźników równości płci i innowacyjności w wybranych krajach UE	28
6. Udział poszczególnych krajów w konsumpcji średniej klasy na świecie w latach 1965–2030	28
7. Ślad ekologiczny 1961–2013	46
8. Zapotrzebowanie gospodarki świata na materiały 1900–2015 i prognoza „biznes jak zwykle” do 2050	46
9. Gospodarka o obiegu zamkniętym	52
10. Siedem kluczowych elementów gospodarki o obiegu zamkniętym	52
11. Proponowane przez Parlament Europejski zakazy dotyczące stosowania produktów z plastiku	54
12. Wydajność zasobów EUR/kg	56
13. Ocena ekoinnowacyjności w UE w 2015 roku	56

Spis tabel

1. Emisja CO ₂ różnych rodzajów transportu żywności według Europejskiej Agencji Środowiska	22
2. Zmiany w spożyciu wybranych artykułów na mieszkańca w Polsce 2005–2015	23
3. Ekstremalne zdarzenia pogodowe i klimatyczne: globalna ocena ostatnio obserwowanych zmian, wpływ ludzkości na te zmiany i prognozowane przyszłe zmiany dla wczesnego (2016–2035) i późnego (2081–2100) XXI wieku (zawężone do V raportu IPCC)	48

dr Andrzej Kassenberg, współfundator Fundacji Instytut na rzecz Ekorozwoju, przez 24 lata jej prezes. Geograf, doktor nauk technicznych. Od lat związany z działalnością naukową, członek bardzo wielu organizacji profesjonalnych. Ekspert ds. zrównoważonego rozwoju, specjalizujący się w zagadnieniach dotyczących sektorów energii i transportu w kontekście ochrony klimatu. Wykładowca na polskich i amerykańskich uczelniach. Autor lub współautor ponad 150 publikacji. Laureat kilku nagród, m.in. Naukowej Nagrody Polskiej Akademii. Laureat nagrody Ministra Środowiska za wybitne osiągnięcia za *Ramową strategiczną ocenę oddziaływania na środowisko Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006*. Człowiek Roku Polskiej Ekologii 2005. Laureat Nagrody Pracy Organicznej w Ochronie Środowiska im. Wojciecha Dutki.



Małgorzata Koziarek, Fundacja Instytut Spraw Publicznych. Lingwistka i socjolog, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego oraz brytyjskiego Lancaster University / The Center of Social Studies PAN. Od 2007 koordynatorka projektów i badaczka w Instytucie Spraw Publicznych, zaangażowana między innymi w projekty i badania dotyczące partycypacji publicznej i współpracy międzysektorowej w tworzeniu polityk publicznych dotyczących spraw społecznych i ochrony środowiska. Wcześniej związana z Regional Environmental Center for Central and Eastern Europe, gdzie odpowiadała za projekty wspierające udział społeczny w podejmowaniu decyzji oraz instytucjonalny rozwój organizacji pozarządowych i administracji publicznej w ochronie środowiska.



Dominik Owczarek, Fundacja Instytut Spraw Publicznych. Kierownik Programu Polityki Społecznej w Instytucie Spraw Publicznych, polski korespondent European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions (EUROFOUND). Absolwent filozofii i psychologii, a także socjologicznych studiów doktoranckich na Uniwersytecie Warszawskim, stypendysta Freie University w Berlinie i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Członek Trade Union related Research Institutes (TURI) network przy brukselskim ETUI. Realizował projekty badawcze dla Komisji Europejskiej, Banku Światowego, UN-HABITAT, Europe-Asia Foundation, Deloitte. Współpracuje z uniwersytetami i think tankami z Polski, Europy i nie tylko.





dr Paulina Sobiesiak-Penszko, Fundacja Instytut Spraw Publicznych. Doktor socjologii, absolwentka Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego i studiów podyplomowych w Collegium Civitas poświęconych społecznej odpowiedzialności biznesu, kierownik Programu Demokracji i Społeczeństwa Obywatelskiego i starszy analityk w Instytucie Spraw Publicznych. Od ponad dekady zajmuje się prowadzeniem badań i analiz w obszarze funkcjonowania demokracji, społeczeństwa obywatelskiego i polityki społecznej. Zajmowała się m.in. problematyką partycypacji w polskich samorządach, dialogiem obywatelskim, osobami z niepełnosprawnościami, wolontariatem, ekonomią społeczną oraz zagadnieniami związanymi ze zrównoważonym rozwojem. Autorka lub współautorka ponad 40 publikacji z tych obszarów.



dr Wojciech Szymalski, Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju, prezes. Jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego oraz Międzywydziałowych Studiów Ochrony Środowiska. W 2003 roku na wymianie międzynarodowej Erasmus w Wyższej Szkole Saxion w holenderskim Deventer. W 2008 roku stypendysta Deutsche Bundestiftung Umwelt w Berlinie. Posiada wiedzę i umiejętności z zakresu ochrony środowiska, rozwoju regionalnego, zrównoważonego transportu i partycypacji społecznej. Od 2002 roku jest członkiem stowarzyszenia Zielone Mazowsze. Członkiem zarządu Zielonego Mazowsza był od roku 2006, a prezesem stowarzyszenia – w latach 2011–2013. Od 2009 roku pracuje w Fundacji Instytut na rzecz Ekorozwoju, gdzie zajmuje się zagadnieniami ochrony klimatu. W latach 2010–2014 koordynował projekt LIFE+ *Dobry klimat dla powiatów*, który otrzymał nagrodę BestLIFE2018. Od 2014 roku koordynuje projekt LIFE+ LIFE_ADAPTCITY_PL, w ramach którego przygotowana została *Strategia adaptacji Warszawy do zmian klimatu*.





Fundacja im. Heinricha Bölla – niemiecka fundacja zielonej polityki, która działa w ponad 60 krajach poprzez 33 biura zagraniczne na rzecz zrównoważonego rozwoju, demokracji płci, międzykulturowego porozumienia i międzynarodowego partnerstwa.

Przedstawicielstwo w Warszawie istnieje od 2002 r., prowadzi projekty w obszarach Polityka Międzynarodowa, Energia & Klimat, Demokracja & Prawa Człowieka oraz Europejska Polityka Rolna. Celem Fundacji jest promowanie otwartego dialogu między polityką, gospodarką, środowiskami akademickimi i społeczeństwem poprzez wzmacnianie demokracji i praw człowieka, zwiększanie partycypacji obywatelskiej, ochronę klimatu i ekosystemu, promowanie równych szans i praw bez względu na płeć, orientację, pochodzenie, etc. Osią łączącą wszystkie działania regionalne są wspólne europejskie wartości.

Kontakt: ul. Żurawia 45, III p.; 00-680 Warszawa; tel. +48-22-4401333; e-mail: pl-info@pl.boell.org



INSTYTUT
NA RZECZ
EKOROZWOJU

Fundacja Instytut na rzecz Ekorozwoju – organizacja pozarządowa typu *think tank* powstała w 1990 r. z inicjatywy kilku członków Polskiego Klubu Ekologicznego. Zajmuje się promowaniem oraz wdrażaniem zasad zrównoważonego rozwoju Polski, wspiera proekologiczną restrukturyzację gospodarki i podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Kieruje się misją budowania pozytywnych relacji między rozwojem społecznym i gospodarczym a ochroną środowiska; występuje w interesie obecnego i przyszłych pokoleń. Współpracuje z krajowym i europejskim ruchem pozarządowym, stale pogłębia doświadczenie w tworzeniu strategii ekorozwoju, współdziałając ze społecznościami lokalnymi; projekty realizuje wspólnie z partnerami społecznymi, ekologicznymi i z otoczenia biznesu. Publikacje instytutu kierowane są do ogółu społeczeństwa. Wykorzystują je m.in. parlamentarzyści, administracja rządowa i samorządowa, naukowcy, nauczyciele, studenci i uczniowie.

Kontakt: ul. Nabelaka 15 lok. 1; 00-743 Warszawa; tel. +48-22- 8510402, e-mail: ine@ine-isd.org.pl

INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH

Fundacja Instytut Spraw Publicznych – wiodący polski *think tank* będący niezależnym ośrodkiem badawczo-analitycznym. Powstał w 1995 roku. Poprzez prowadzenie badań, tworzenie ekspertyz i rekomendacji dotyczących podstawowych kwestii życia publicznego instytut służy obywatelowi, społeczeństwu i państwu.

Współpracuje z ekspertami i badaczami z polskich i zagranicznych ośrodków naukowych. Wyniki projektów badawczych prezentowane są na konferencjach i seminariach oraz publikowane w formie książek, raportów, komunikatów i rozpowszechniane wśród posłów i senatorów, członków rządu i administracji, w środowiskach akademickich, a także wśród dziennikarzy i działaczy organizacji pozarządowych.

Kontakt: ul. Szpitalna 5 lok. 22; 00-031 Warszawa; tel. +48-22- 5564261; e-mail: isp@isp.org.pl



Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu „Agenda 2030” realizowanego przez Instytut na rzecz Ekorozwoju i Instytut Spraw Publicznych we współpracy z Fundacją im. Heinricha Bölla w Warszawie oraz jako część projektu „Make Europe Sustainable for All” współfinansowanego przez Komisję Europejską.

